

Michał Siwiec-Cielebon

W oczekiwaniu "wojny powszechnej o wolność ludów" : koncepcje militarne przygotowania uczniów c.k. Gimnazjum Wyższego w Wadowicach do walki o niepodległość Polski przed wybuchem I wojny światowej

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 13, 52-103

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ SIWIEC-CIELEBON

W OCZEKIWANIU „WOJNY POWSZECHNEJ O WOLNOŚĆ LUDÓW”

KONCEPCJE MILITARNEGO PRZYGOTOWANIA UCZNIÓW
C. K. GIMNAZJUM WYŻSZEGO W WADOWICACH
DO WALKI O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI PRZED WYBUCEM
I WOJNY ŚWIATOWEJ.

W roku 2009 obchodziliśmy „okrągłą” 70. rocznicę wybuchu najkrwawszego z dotychczasowych wielkich konfliktów zbrojnych, II wojny światowej. W jej cieniu niemal niezauważona minęła wcześniejsza o ponad miesiąc 95. rocznica wybuchu poprzedniej wojny, pierwszej z tych określanych mianem „światowych”. A przecież tamta wojna także była dla Polski brzemienne w skutki. To w jej wyniku, w efekcie wyniszczających walk trzech zaborców polskich ziem i wysiłku wielu polskich patriotów Rzeczypospolita odzyskała niepodległość w roku 1918. Warto pamiętać, że udział w tym odzyskiwaniu niepodległości mieli również synowie ziemi wadowickiej, uczniowie wadowickiego Gimnazjum, które co prawda z nazwy było ówczasie „cesarsko-królewskie”, ale kształciło „po polsku i dla Polski”. Paradoxy historii sprawiły, że w pewien sposób sami zaborcy przygotowywali swych „poddanych” do orężnej rozprawy ze sobą. Czynili to głównie poprzez wcielanie Polaków do służby w zaborczych armiach, ale także przez elementy przysposobienia wojskowego wprowadzane w szkołach. Jeden z takich paradoksów – szkolenie strzeleckie w wadowickim Gimnazjum i okoliczności z tym związane przypomnieć pragnie niniejszy artykuł. Dla zaborców bowiem owa „fakultatywna nauka strzelania” była elementem przygotowania uczniów do przyszłej służby wojskowej, oczywiście w „ich”, w tym konkretnym przypadku austro-węgierskich siłach zbrojnych. Dla większości jej uczestników w gorących latach poprzedzających wybuch I wojny światowej, była formą zdobycia wiedzy i przeszkolenia, które wykorzystać chcieli później dla zrzucenia zaborczego jarzma ojczyzny. Można śmiało postawić tezę, że uczniowie wadowickiego Gimnazjum z pełnym „patriotycznym

wyrachowaniem” z okazji i nauki tej skorzystali. I nie tylko, bowiem przejawiali w zakresie nauki strzelania także własną inicjatywę, zarówno oficjalnie, w strukturach legalnych, jak i nielegalnie uczestnicząc w wielu niepodległościowych inicjatywach i organizacjach. A zdobyta wiedza przygotowała ich do realnej walki o wolność ojczyzny. Wystarczy popatrzeć na wymienione w tym artykule nazwiska i przypomnieć rolę, jaką wielu spośród wymienionych odegrało w Legionach Polskich i w latach walki o granice i utrzymanie niepodległości Rzeczypospolitej. A także później, kiedy niepodległej Polsce swoim wojskowym przygotowaniem i wojennym doświadczeniem służyli. Artykuł niniejszy jest zatem przyczynkiem zarówno do historii Gimnazjum, jak i do dziejów działalności niepodległościowej w wadowickim, ale także – poprzez przypomnienie nazwisk wielu osób i ich dalszych losów – do wadowickiej biografistyki. Chociaż nie o wszystkich wymienionych udało się zebrać informacje, ba, o niektórych jedyna wzmianka pochodzi ze szkolnych sprawozdań, jednak przynajmniej o 80 proc. spośród nich możemy dzisiaj powiedzieć coś więcej, niż tylko to, że w drugiej dekadzie XX w. byli uczniami Gimnazjum w Wadowicach.

Niech zatem ten ślad zostanie utrwalony, tym bardziej, że czasem jest to jedyne wspomnienie ich działalności i zasług. A być może dzięki tej publikacji uda się uzyskać o nich nowe informacje?

OD TEORII I KONCEPCJI „NIELEGALNYCH” IDEAŁÓW...

Elementów wiążących tradycje wadowickiego c.k. Gimnazjum Wyższego z dziejami przygotowań do walki o niepodległość Polski można wyróżnić i wspomnieć co najmniej kilka. Jako te najdawniejsze przede wszystkim należy wymienić wici i wpływy tajnych organizacji młodzieży polskiej działających w ostatnich dekadach XIX w. w większości galicyjskich szkół średnich i akademickich. Z reguły wykorzystywały one istniejące oficjalnie w szkołach kółka samokształceniowe, ale także tworzyły własne, acz wobec oficjalnych władz nieformalne struktury.

Najstarszą organizacją, o której wiadomo, że miała swoją „komórkę” w wadowickim Gimnazjum był Centralny Związek „Orła Białego” powstały ok. 1880 r. Warto tutaj zwrócić uwagę, że Gimnazjum w Wadowicach powstało w roku 1866 a pierwsi absolwenci opuścili mury szkoły w 1874 r. Jak widać, inspiracje czy ideały niepodległościowe docierały do Gimnazjum już w pierwszych dekadach jego działalności. Efektywną działalność Związku „Orła Białego”¹ (a można za-

1 Autorzy relacji i opracowań źródłowych podają, że Związek „Orła Białego” był strukturą liczącą 5000-6000

kładać, że taką prowadzili wadowiccy gimnazjaliści) zakłóciły aresztowania członków kierownictwa organizacji w roku 1886. Co prawda podczas rozprawy przed lwowskim sądem w sierpniu 1886 r. nie udowodniono im działalności antypaństwowej (czyli przeciwko państwu austriackiemu) i zwolniono z aresztu, ale dla dalszej działalności organizacja musiała przybrać nowe formy i zmienić nazwę. Pozostawiono dotychczasowy statut, rotę przysięgi i strukturę, ale odtąd organizacja działała jako Związek Polskich Żuawów albo Związek „Żuawi”. Działał on w Galicji jeszcze w początku lat 90. XIX w. i do jego najaktywniejszych ognisk zaliczano także Wadowice². Uwzględniając tematykę artykułu zauważyć trzeba, że wśród form szkoleniowych w tej organizacji propagowano odbywanie dłuższych marszów oraz... ćwiczenia z bronią. Niestety, nie znamy bliższych szczegółów, według jakich zasad miano je organizować i skąd miano brać ową broń. O działalności struktur tych organizacji w wadowickim Gimnazjum wspomina Waclaw M. Borzemski, a w ślad za nim pisze o tym Janusz Wojtasik, natomiast Alojzy Zielecki odnotowuje tylko istnienie organizacji w Wadowicach w latach 1890-91.³

Kolejną nielegalną wobec władz zaborczych strukturą (i wobec władz szkolnych, bowiem w szkołach średnich przynależność do wszelkich politycznych organizacji była zakazana), stawiającą sobie na celu idee działalności niepodległościowej na rzecz Polski, była komórka Ligi Polskiej, zwanej niekiedy także Ligą Narodową, stąd wadowicka struktura określana jest w materiałach źródłowych jako Centralizacja Związku Polskiego Ligi Narodowej. Organizacja ta w niektórych szkołach przejęła w kolejnych latach grupy zorganizowane wcześniej przez związki „Orła Białego” i „Żuawi”. Jednak komórka Ligi w Wadowicach założona została zupełnie bez powiązań z wcześniejszą inicjatywą, przez pochodzącego z Kęt Tadeusza Kłodzińskiego⁴. Fakt ten musiał mieć miejsce we wrześniu i październiku 1890 r. gdyż w listopadzie tego roku władze austriackie wpadły na trop organizacji

członków i obejmował zasięgiem swojego działania oprócz wadowickiego także gimnazja w: Krakowie, Lwowie, Bochni, Czortkowie, Drohobyczu, Jarosławiu, Jaśle, Kołomyi, Krośnie, Nowym Sączu, Przemyślu, Samborze, Sanoku, Stanisławowie, Stryju, Tarnopolu, Tarnowie i Złoczowie.

- 2 Oprócz Wadowic do poważnych placówek zaliczano także Lwów, Bochnię, Nowy Sącz, Przemyśl, Sambor, Tarnów.
- 3 W. M. Borzemski, *Pamiętnik tajnych organizacji niepodległościowych na terenie byłej Galicji*, Lwów 1930, s. 36-41; tenże, *Ruch patriotyczny wśród młodzieży polskiej w Galicji (1886-1894)*, [w:] „*Niepodległość*”, t. II, 1930, zes. 1(3), s. 61-82; J. Wojtasik, *Idea walki zbrojnej o niepodległość Polski 1864-1907*, ss.133-134; A. Zielecki, *Zaranie polskiego ruchu młodzieżowego w Galicji* [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 15, *Działalność wyzwolenicza*, pod red. J. Hoff, s. 205.
- 4 Tadeusz Kłodziński (1871-1892) – członek organizacji niepodległościowej. Mimo, że śledztwo przeciwko Kłodzińskiemu i współoskarżonym zostało umorzone 20 września 1891 r., Rada Szkolna Krajowa już wcześniej, reskryptem z 26 lutego tego roku, postanowiła o wykluczeniu Kłodzińskiego ze wszystkich szkół Galicji. Zgnębiony tym faktem zmarł w następnym roku (10 lipca 1892 r.) w Kętach, a jego pogrzeb był patriotyczną manifestacją.

i wdrożyły śledztwo policyjne, które objęło także Gimnazjum wadowickie (oprócz tego gimnazja w Bochni, Nowym Sączu, Przemyślu, Samborze i Tarnowie i ośrodki akademickie). Źródła nie podają, czy Kłodziński, wcześniej uczeń Gimnazjum w Przemyślu, gdzie był naczelnikiem tajnej organizacji niepodległościowej używającej nazwy Liga Narodowa, specjalnie przeniósł się do VIII klasy w Wadowicach, aby zawiązać tutaj strukturę Ligi, czy też wykorzystał tylko fakt zmiany miejsca zamieszkania. Niestety struktury Ligi ujawnione zostały wkrótce po powstaniu jej koła w Wadowicach, zatem należy przypuszczać, że w miejscowym Gimnazjum nie rozwinęła ona szerszej działalności. Sam T. Kłodziński usunięty został z Gimnazjum i w czerwcu 1891 r. objęty został aktem oskarżenia przez Prokuratorię Państwa we Lwowie (tzw. akt oskarżenia Jana Stapińskiego⁵ i 12 towarzyszy), ale postępowanie to wskutek wykradzenia i zniszczenia części akt śledczych dotyczących organizacji w Bochni i Tarnowie zostało wstrzymane. 12 czerwca 1891 r. oskarżeni zostali zwolnieni z aresztu, zaś 7 października tego roku Sąd Krajowy dla spraw karnych we Lwowie uznał postawione im zarzuty za odwołane a dalsze postępowanie przeciwko oskarżonym za zaniechane.⁶

Niejako kontynuacją Ligi Polskiej, chociaż – jeżeli przyjąć ustalenia Władysława Hajewskiego i Komisji Historycznej Związku Legionistów Polskich w Wadowicach – założoną w kilkanaście lat później i przez uczniów kolejnych roczników, była Tajna Organizacja Młodzieży Narodowej. Jej koło powstało w Wadowicach w 1906 r., a szerzej informuje o jego członkach i działalności wśród gimnazjalistów wydany przez Związek Legionistów Polskich w Wadowicach w 1937 r. „Zarys historii pracy niepodległościowej powiatu wadowickiego”. Opracowanie to podaje, że organizacja nie była wyodrębniona lokalnie, ale powiązana ze strukturami Ligi Narodowej i OMN w Krakowie, skąd do Wadowic przyjeżdżał instruktor (można domniemywać, że jeśli działalność organizacji trwała dłużej niż rok, to musiało owoych instruktorów być więcej niż jeden).⁷ Jak można zauważyć, wszystkie wspomniane inicjatywy powiązane były, bądź pozostawały pod wpływami polityczny-

5 Jan Stapiński (1867-1946) – publicysta, działacz chłopski, autor pamiętników. W okresie nauki gimnazjalnie członkiem organizacji Orzeł Biały i Żuawi i powiązanych z Ligą Narodową, później działacz polityczny, członek Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego, od 1908 jego prezes. 1898-1900 i 1907-18 poseł do austriackiej Rady Państwa w Wiedniu, a w l. 1901-18 do Sejmu Krajowego. W okresie międzywojennym prezes PSL „Lewica”, później wiceprezes Związku Chłopskiego i Stronnictwa Chłopskiego, opowiedział się za współpracą z sanacją i był w l. 1928-30 posłem z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

6 G. Studnicki, *Pierwsza wśród równych. Dzieje Gimnazjum i Liceum w Wadowicach*, Wadowice 1991, s. 187; *Polski Słownik Biograficzny*, t.13, s. 63 (biogram T. Kłodzińskiego opracowany przez K. Olszańskiego); A. Zielecki, *op. cit.*, s. 206-207; E. Krawczyk, *Młodzieżowy ruch niepodległościowy na terenie regionu tarnowskiego w okresie autonomii galicyjskiej*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 15, op. cit., s. 224-225.

7 *Zarys historii pracy niepodległościowej powiatu wadowickiego*, opr. W. Hajewski, Wadowice 1937, s. 17.

mi Narodowej Demokracji, stanowiąc w odpowiednich okresach bądź to struktury konspiracyjnego Związku Młodzieży Polskiej określanego kryptonimem „Zet” bądź Organizacji Młodzieży Polskiej szkół średnich „Przyszłość” określanej kryptonimem czy skrótem „Peł”. Można także domniemywać, że nie były to jedyne inicjatywy tego środowiska w wadowickiej szkole. Jednak konspiracyjny charakter organizacji i brak materialnych śladów działalności oraz naturalne zacieranie się szczegółów w ludzkiej pamięci nie sprzyjały późniejszemu o wiele lat historycznemu dokumentowaniu.

W ostatniej dekadzie XIX w. w Gimnazjum wadowickim rozpoczęło także działalność koło „Promienistych”, organizacji młodzieżowej nazywanej tak od ukazującego się od 1899 r. czasopisma „Promień” i pozostającej pod wpływami ideowymi Polskiej Partii Socjalistycznej, ówczesnie jednej z najaktywniejszych polskich organizacji niepodległościowych. Według wspomnianego opracowania W. Hajewskiego koło przygotowawcze „Promienistych” istniało w Gimnazjum już w 1892 r., zaś pierwsze pełnoprawne koło tej organizacji powstało w cztery lata później, w 1896 r. i działało pod kierownictwem Adama Dobrodzickiego⁸. Według wspomnianego wydawnictwa, „Promieniści” działali w Gimnazjum do roku 1912 i w skali Galicji koło wadowickie zaliczane było do „poważniejszych placówek”. M.in. podczas IV zjazdu delegatów „Promienistych” we Lwowie w 1905 r. podkreślono „niestrudzoną pracę” Edmunda Kołodziejczyka⁹, jak należy przypuszczać ówczesnego lidera tej organizacji w Wadowicach. Właśnie wśród wadowickich „Promienistych” zrodziła się na przełomie XIX i XX w. pierwsza koncepcja aktywnego przygotowania do walki zbrojnej o niepodległość Polski, poprzez przejście przeszkolenia wojskowego w armii zaborczej. Przy zachowaniu właściwych proporcji i pamięci o szerokiej jak na ówczesne warunki autonomii Galicji oraz praworządności państwa austro-węgierskiego, można chyba określić ją jako „wallenrodyczną”. Jako ochotnicy do tego zadania zgłosili się dwaj uczni-

8 Adam Dobrodzicki ps. Gad (1883-1944) – działacz niepodległościowy, oficer WP, artysta malarz, projektant, nauczyciel, publicysta, reżyser i scenograf. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1894-902, abs. z 1902 r. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Oficer Legionów Polskich (chor. piech. 18.01.1915, ppor. piech. 1.07.1915), następnie od 11.1918 r. w WP, adiutant Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego (mjr piech. 1.06.1919) po przejściu do rezerwy m.in. reżyser i scenarzysta w Teatrze „Reduta” Juliusza Osterwy, dyrektor Państwowej Szkoły Przemysłu Drzewnego (znanej dzisiaj jako Szkoła Kenara) w Zakopanem, w latach 1936-39 naczelnik wydziału wychowania w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wywieziony przez Niemców z Warszawy po upadku Powstania Warszawskiego zmarł w październiku 1944 r. Odznaczony m.in. Orderem Wojskowym Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych. (Brat Jerzego – zob. przyp. 10).

9 Edmund Kołodziejczyk (1888-1915) – historyk, sławista, etnograf i bibliograf. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1899-1907, abs. 1907 r., oraz Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (1907-11), profesor IV Gimnazjum w Krakowie, oceniany jako wybitny młody naukowiec. Jako kadet-aspirant 56 pp austr. (zwanego wadowickim) poległ 24 maja 1915 pod Surochowem (koło Radymna nad Sanem), pochowany na Cmentarzu Parafialnym w Wadowicach.

wie Gimnazjum, 16-letni Jerzy Dobrodzicki¹⁰ oraz 15-letni Feliks Pukło¹¹, którzy po ukończeniu IV klasy w roku szkolnym 1899/1900 dalszą naukę kontynuowali w Szkole Kadetów Piechoty we Lwowie¹² i zostali później zawodowymi oficerami, służąc najpierw w c. k. armii a od 1918 r. w WP.¹³

Istotne treści patriotyczne i niepodległościowe niesła praca oficjalnych kółek samokształceniowych uczniów Gimnazjum w tym głównie „Czytelnia uczniowska”, które rozwinęły szczególną aktywność w pierwszych latach XX w. i kontynuowały ją do wybuchu I wojny światowej. Polem działania wychowawczego oraz patriotycznego była także orkiestra gimnazjalna, wreszcie aktywność fizyczną ogniskowało koło sportowe, powstałe w szkole w listopadzie 1909 r. To ostatnie stało się w dwa lata później zalążkiem ruchu skautowego (późniejszego harcerstwa), którego drużyna powstała w jesieni 1911 r. i działała najpierw jako tzw. „dzika” czyli nie podlegająca strukturom wyższym, aby od 1912 stać się elementem formalnej struktury skautowej podległej Związkowemu Naczelniectwu Sokolo-Skautowemu we Lwowie. Szczegółowo o początkach skautingu pisze w swoim artykule w niniejszych „Wadovianach” Konrad Meus.

W skali Galicji dzieje organizacji młodzieżowych o proveniencji narodowo-demokratycznej oraz socjalistyczno-niepodległościowej są oprócz ilustracji wielkiej pracy patriotycznej kroniką całego pasma sporów o kształt działalności niepodle-

-
- 10 Jerzy Kazimierz Dobrodzicki (1884-1934) – działacz niepodległościowy, generał WP. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1896-1900. Od 1905 r. zawodowy oficer 20 pp c.k. armii w Nowym Sączu (ppor. 1908, por. 1913, kpt. 1915, mjr 1918). Równocześnie od 1911 r. instruktor wojskowy Związku Strzeleckiego. W latach I wojny światowej dowódca kompanii i batalionu na froncie, następnie przydzielony z armii austr. do Polskiej Siły Zbrojnej, później ponownie w c. k. armii na froncie włoskim i w kadrcie 20 pp w Małopolsce, gdzie z ramienia Polskiej Organizacji Wojskowej organizował konspirację oficerów polskich służących w szeregach austriackich. Do WP wstąpił w 11.1918 r. jako major piech. i z kadry 32 pp Obrony Krajowej sformował 2 pułk strzelców podhalańskich, którego był pierwszym dowódcą, następnie m.in. d-ca 5 pp Legionów (ciężko ranny 12.06.1920) i 1 Brygady Piechoty Legionów. W okresie międzywojennym ponownie dowodził 1 pspodh., następnie był dowódcą piechoty dywizyjnej 18 Dywizji Piechoty, pomocnikiem dowódcy Okręgu Korpusu nr III w Grodnie i od 23.12.1929 r. do 1934 r. dowódcą OK nr II w Lublinie. Na podpułkownika i pułkownika awansował w 1919 r., a na gen. bryg. 1.01.1929. Zmarł po ciężkiej chorobie nowotworowej w Warszawie 15.11.1934 r., pochowany został na Cm. Powązkowskim. Odnznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 klasy, Orderem Polonia Restituta 3 kl., Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie) i złotym Krzyżem Zasługi (Brat Adama – zob. przyp. 8).
- 11 Feliks Pukło (1885-1959) – działacz niepodległościowy, major WP, burmistrz Skawiny. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1896-1900. Od 1905 r. zawodowy oficer 80 pp c.k. armii we Lwowie (ppor. 1905, por. 1909). Wraz z pułkiem uczestniczył w walkach I wojny światowej jako dowódca kompanii i batalionu. Od 11.1918 r. w WP (mjr piech. 1.06.1919) m.in. jako oficer administracyjno-kancelaryjny w Rezerwie Oficerów Sztabowych DOK nr V w Krakowie, następnie kwaterymistrz 66 pp w Chełmnie i Grudziądzu. Po przejściu w stan spoczynku został burmistrzem Skawiny. Zmarł w Krakowie, pochowany w Wadowicach. Odnznaczony m.in. złotym Krzyżem Zasługi. (Brat Józefa – zob. przyp.83).
- 12 Spiskowcom sprzyjał fakt, że od 1899 r. utworzono w Galicji drugą szkołę kadetów we Lwowie (wcześniej działała tylko jedna w Łobzowie pod Krakowem) zatem łatwiej było się dostać do tego typu uczelni. Warto dodać, że w latach nauki Dobrodzickiego i Pukły jednym z podoficerów instruktorów był w lwowskiej szkole Karol Wojtyła senior, później ojciec Karola Wojtyły juniora – papieża Jana Pawła II.
- 13 *Zarys historii pracy niepodległościowej* ..., op. cit., s. 15-16.

głościowej i formy walki o odrodzenie niepodległego Państwa Polskiego. Zapewne podobnie było także w Wadowicach, acz dostępne pamiętniki i relacje nie podają na ten temat szczegółów. We wspomnianym opracowaniu Hajewskiego zebrano jedynie znane u schyłku lat 30. XX w. informacje i nazwiska uczestników, ale nie badano i nie weryfikowano lokalnych reperkusji owych sporów ideowych, oczywiście jeżeli założymy, że takowe spory swoje reperkusje w Wadowicach miały.

Jest faktem znanym i dotyczącym całej Galicji, że początkowo organizacje o proweniencji narodowo-demokratycznej uwzględniały element walki zbrojnej w swoich programach. Jednak z czasem ich taktyka i doktryna ewoluowała w stronę działań politycznych, odchodząc od koncepcji działalności zbrojnej, uznawanej za szkodliwą. Na gruncie szkolnym przejawiało się to w nacisku na działalność wychowawczą i samokształceniową, z częściowym czy stopniowym odrzucaniem elementów przygotowania militarne. Część członków niezadowolonych z takich koncepcji dokonało frondy, tworząc w ramach środowiska „zetowskiego” czy „petowskiego” także komórki czy struktury militarne. Wydaje się jednak, że ten proces nie dotknął bezpośrednio Wadowic, gdzie w ostatnich latach przed wybuchem wojny całość militarnych przygotowań młodzieży gimnazjalnej pozostawała pod auspicjami, a przynajmniej kontrolą – acz przecież całkiem nieformalnie – „Promienistych”, a więc środowiska zdecydowanie stawiającego na czyn zbrojny. Dla ścisłości informacji dodać należy, że próby politycznego oddziaływania stricte socjalistycznego nie znalazły wśród uczniów wadowickiego Gimnazjum większego posłuchu i oddźwięku.

Prace i działania teoretyczne realizowane były zatem przez wiele struktur. Nielegalne organizacje uczniowskie starały się uzyskiwać wpływy w kółkach działających oficjalnie, aby móc przekazywać swoje idee czy wywierać wpływ na pracę samokształceniową wśród uczniów¹⁴. Nie można także pominąć roli ruchów absyntenckich, których aktywność oraz oddziaływanie odnotowują „*Sprawozdania Dyrekcji Gimnazjum w Wadowicach*” z pierwszych lat XX w.¹⁵

14 Ze względu na tematykę artykułu działalność legalnych i nielegalnych organizacji uczniowskich opisano jedynie pobieżnie. Polityczne, patriotyczne i społeczne aspekty tego zagadnienia będą przedmiotem odrębnego artykułu przygotowywanego dla „*Wadovian*”.

15 *Sprawozdania Dyrekcji c. k. Gimnazjum w Wadowicach* (dalej cytowane jako SDGW) z pierwszych lat XX w. są kopalnią wiedzy na temat aktywności uczniów. Zawarta ona jest głównie w rozdziałach (różnie zatytułowanych w kolejnych latach): „*Sprawa fizycznego rozwoju młodzieży*”, „*Rozwój fizyczny*”, „*Fizyczny rozwój młodzieży*”, „*Koło sportowe*”, „*Praca umysłowa nadobowiązkowa*”, „*Czytelnia uczniowska*”, „*Orkiestra gimnazjalna*” czy „*Skauting*”. Ponieważ w wielu ze sprawozdań występuje podwójna numeracja stron, osobna dla publikowanej rozprawy naukowej (lub rozpraw naukowych, bo są także dwie), podawany w przypisach źródłowych numer dotyczy strony z części urzędowej. Równocześnie do roku 1912 sprawozdania, mimo że w tytule mają określenie „za rok szkolny” datowane są według zakończenia roku szkolnego, zatem np. odnośnik źródłowy SDGW 1910 dotyczy *Sprawozdania za rok szk. 1909/10*, natomiast od roku szk. 1912/13 w tytułach napisano prawidłowo np. „*Sprawozdanie za rok szkolny 1912/13*” zastosowano więc odnośnik SDGW 1912/13.

Jak już wspomniano, wśród tych wszystkich koncepcji w 1911 r. i czerpiąc po trochu z większości z nich, zrodziła się idea zorganizowania w wadowickiej szkole skautingu. Poprzez swoje zmilitaryzowane formy najbardziej przypominał on zapewne strukturę zbrojną, a więc taką, której istnienie uważano za warunek sine qua non dla przyszłej walki o niepodległość Polski. Także część proponowanych przez metodę Baden-Powella zajęć i ćwiczeń miała charakter ewidentnie militarny. Jednak co najmniej dwie przyczyny powodowały, że formuła skautingu nie wyczerpywała palety potrzeb czy zamierzeń młodzieży polskiej w dziedzinie przygotowania do walki zbrojnej. Pierwsza z tych przyczyn była niewątpliwie teoretyczno-polityczna. Skauting związany z ruchem Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” miał wyraźnie proendeckie zabarwienie polityczne. Zatem wielu jego twórców i przywódców – co wcale nie oznacza, że wszyscy – było nierzadko zwolennikami orientacji antyaustriackiej ale przy tym zdecydowanie prorosyjskiej. Nic dziwnego, że w kręgu tak myślących działaczy dosyć powszechne było przekonanie głoszone przez Romana Dmowskiego, iż dla Polski można coś zrobić jedynie na drodze politycznego uzyskiwania koncesji od jednego z zaborców (przy czym Dmowski wskazywał na Rosję, jako to mocarstwo, u którego należy szukać wsparcia dla polskich dążeń) zaś walka zbrojna o niepodległość jest nie tylko nie efektywna, ale wręcz szkodliwa. Druga przyczyna owej „nie wystarczającej” formuły skautingu była znacznie bardziej prozaiczna, formalno-techniczna, ale równie, a może nawet dla podstawowych struktur organizacji i szeregowych członków bardziej dolegliwa. Był nią brak regularnego dostępu do broni. Mimo bowiem wspomnianej bardzo paramilitarnej „zewnątrzności” wśród Zwierzchnictwa Skautowego zdecydowanie kwestionowano istotę szkolenia sprawności stricte wojskowej na rzecz dominacji ideałów samokształcenia i samowychowania. Spór ten zresztą, który można chyba określić mianem „sporu o metodę”, trwał później także przez cały okres międzywojenny.¹⁶ Wróćmy do niego jeszcze w chwili opisu sytuacji po wybuchu I wojny światowej.

...PRZEZ PRAGMATYZM ZABORCZYCH WŁADZ...

W interesującym szkicu na temat podstaw prawnych organizacji przysposobienia wojskowego na terenie Galicji znany badacz tej problematyki Dobiesław Dudek zwraca uwagę, że:

16 Więcej na ten temat pisze: J. Wojtycza, *Skauting polski w Galicji na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1919*, Kraków 2000.

Austriacy już od dawna dostrzegali doniosłość i potrzeby wykształcenia wojskowego. W 1881 r. kapitan sztabu generalnego – Gustab Ratzenhofer – ogłosił książkę, w której postulował wychowanie wojskowe już w wieku chłopięcym.¹⁷

I cytuje jej fragment, który warto przytoczyć albowiem jest istotny dla rozważań niniejszego artykułu. Tym bardziej, że znalazło się w nim także odniesienie do wyćwiczenia sportowego i zręcznościowego młodzieży. Według poglądów austriackiego kapitana:

gimnastyka nie ma wyrabiać linoskoczków, ale krzepić fizycznie i nerwowo ogół młodzieży, fechtunek (zwłaszcza bagnetem) nieodłączny ma być od niej, ze względu na swoją wartość moralną, zwłaszcza że państwo ma wszelkimi siłami popierać ruch strzelecki, przy czym w wykształceniu strzeleckim młodzieży idzie przede wszystkim o mocne ujęcie broni w ręce, dobre celowanie, spokojne ściągnięcie cyngla, zimną krew przy strzale.¹⁸

Przedstawiciel austriackiego establishmentu wojskowego zarysował zatem w ten sposób ramy bardzo pragmatycznej koncepcji przygotowania młodzieży do późniejszej służby wojskowej poprzez naukę szermierki (fechtunku) i strzelania. Jednak, jak zauważa Dudek, koncepcja szkolenia strzeleckiego doczekała się realizacji znacznie później. Jak wiemy dopiero po 28 latach.

Konsekwencją zagrożenia Austrii konfliktem zbrojnym z Rosją, a takie pojawiło się w roku 1908, był wydany w roku następnym reskrypt Ministerstwa Obrony Krajowej w Wiedniu z 7 maja 1909 r. Zapewniał on poparcie władz wojskowych dla stowarzyszeń i organizacji, które w ramach swojej działalności statutowej przewidywały wykształcenie strzeleckie. Z czasem „skutkami” reskryptu oprócz stowarzyszeń strzeleckich objęto także szkoły, umożliwiając organizację w nich nauki strzelania, a nawet zachęcając do tego.

Nieco inaczej wyglądała sprawa nauki szermierki, bowiem próby wdrożenia jej, traktowanej jako dyscyplina sportowa, do ćwiczeń fizycznych młodzieży podejmowano już wcześniej. Także w wadowickim Gimnazjum, bowiem SDGW z roku 1903/04 odnotowuje w rozdziale oznaczonym literą I) i zatytułowanym „Sprawa fizycznego rozwoju młodzieży” w punkcie 7. że uczniowie uczęszczali na naukę szermierki, w nawiasie podając, że zajęcia te miały „średnio 20” uczestników¹⁹.

17 D. Dudek, *Podstawy prawne organizacji przysposobienia wojskowego działających do I wojny światowej na terenie Galicji*, [w:] *Studia Historyczne*, R.XXXIV, 1991, z. 1 (132), s. 74.

18 Tamże.

19 SDGW 1904 str. 68.

Wzmianka o nauce szermierki pojawia się w *SDGW* jeszcze raz, w kolejnym roku szkolnym 1904/5. Uczniowie uczęszczali wtedy na naukę szermierki w liczbie średnio 15 i tylko w I półroczu²⁰. W kolejnych latach nastąpiła zapewne przerwa w tego rodzaju aktywności, nie sposób bowiem przypuszczać, że zajęcia takie odbywały się, a nie zostały odnotowane. Nie wiadomo co spowodowało klęskę tamtej próby, ale jest faktem, że ponownie szkolenie fechtunku pojawiło się w wadowickim Gimnazjum dopiero po kolejnych pięciu latach.



Józef Lipiński

Zanim doszło do oficjalnego wprowadzenia nauki strzelania uczniowie Gimnazjum mieli możliwość szkolenia w tym zakresie w ramach zajęć „Koła sportowego”. Wtedy także powróciła do programu sportowych zajęć uczniowskich szermierka. „Koło sportowe uczniów Gimnazjum w Wadowicach” powstało z początkiem listopada 1909 r. z inicjatywy nauczyciela języka polskiego i jęz. łacińskiego, Józefa Lipińskiego²¹ i uczniów starszych klas szkoły, a prof. Lipiński został jego kuratorem. W *SDGW* za rok 1909/10 znajdujemy także podpisane przez Lipińskiego sprawozdanie „Koła sportowego”, a w nim informację, że inicjatorzy zawiązania Koła:

postawili sobie za zadanie zgrupować jak największą ilość młodzieży dla uprawiania na wzór igrzysk olimpijskich tanich sportów, aby tym sposobem podnieść zdrowie fizyczne i duchowe, a także odciągnąć temsamem od wszystkiego, co by zdrowiu młodzieży szkodzić mogło.²²

W tymże sprawozdaniu prof. Lipiński omówił wszystkie dyscypliny jakie w Koło usiłowano krzewić i intensywność ich uprawiania. Czytamy zatem dalej, że:

20 *SDGW 1905* str. 36.

21 Józef Kazimierz Lipiński (1885-?) – nauczyciel gimnazjalny, działacz niepodległościowy, oficer WP. Ur. w Starej Ukcie (Prusy Wschodnie), ukończył Gimnazjum w Tarnowie (1905 r.) i wydział Filozoficzny UJ (1904-08), polonista i filolog klasyczny. W roku szk. 1909/10 zastępca nauczyciela w Gimnazjum w Wadowicach, przeniesiony do Gorlic, następnie przydzielony do Trembowli, pełnił obowiązki suplenta w Prywatnym Gimnazjum w Horodence. Legionista od 11.1918 r. w WP, oficer 42 pp (kpt. piech. 1.06.1919), następnie w korpusie oficerów administracji, w grupie naukowo-oświatowej, wykładowca w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej - Komorowie. Po przejściu w stan spoczynku osiadł w Żywcu a później w Białej. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych.

22 *SDGW 1910*, s. 22.

C) Ze sportów całorocznych na szczególną wzmiankę zasługują: 1. Strzelnica i 2. Szermierka. Miejscem ćwiczeń sala Sokoła wadowickiego, który Kołu użyczył sali i przyborów bezpłatnie na czas nieokreślony.

Strzelnica miała członków 41. Członkowie uczęszczali nader pilnie na ćwiczenia, które odbywały się soboty i niedziele od 2-4 po południu.

Szermierka liczyła członków 37 w dwu oddziałach, wyższym (16) i niższym (21). Ćwiczono według szkoły francuskiej.

Popisów było w roku dwa, które obudziły żywe zainteresowanie wśród ogółu.²³

Niestety z tego pierwszego roku działalności „Koła sportowego” nie zanotowano w *SDGW* żadnych nazwisk uczniów ćwiczących strzelanie czy szermierzy.

W *SDGW* za kolejny rok szkolny 1910/11 nauka strzelania jest przedmiotem omówienia w odrębnym, acz dosyć zwięzłym podrozdziale. Nie jest to już strzelanie w ramach „Koła sportowego”, ale odrębny przedmiot nauczania. Zanim jednak czytelnik dojdzie do tego rozdziału, w omówieniu działalności „Koła sportowego” znajdzie jednak wzmiankę o uprawianiu strzelania i szermierki. Pojawia się ona w podpisany przez nauczyciela matematyki i fizyki Bronisława Piątkiewicza²⁴ rozdziale części urzędowej tradycyjnie zatytułowanym „Sprawy fizycznego rozwoju młodzieży”. Z napisanego w nieco żartobliwej konwencji fragmentu dowiadujemy się, że:

Zimą i wczesną wiosną przedstawiała się bardzo ruchliwie sekcja szermierki, dopóki w zapale nie połamano do reszty rapierów, a słońce wiosenne nie wyгнаło szermierzy na pola.

Strzelnica cieszyła się bardzo licznymi odwiedzinami i wielkim zapalem uczestników (czego dowodem dwa konkursy z nagrodami), dopóki „Sokół” miejscowy nie odmówił jej przytułku – (otwarta była od 5 września do 1 listopada i od 18 lutego do 15 marca).²⁵

Natomiast na kolejnej stronie znajdujemy wspomniany już krótki rozdział zatytułowany „Nauka strzelania” i opracowany prawdopodobnie przez sporzą-

23 Toż, s. 23.

24 Bronisław Piątkiewicz (1878-1966) – prekursor fotogrametrii w Polsce, nauczyciel gimnazjalny i profesor akademicki. Ur. w Babicy pod Rzeszowem, do gimnazjów uczęszczał w Rzeszowie i Chyrowie, abs. Politechniki we Lwowie i Uniwersytetu Lwowskiego. Ukończył także kursy i studia specjalistyczne w Dreźnie, Jenie, Paryżu i Wiedniu. Uczył w gimnazjach w Krakowie i Nowym Sączu a także w Wadowicach (w roku szk. 1910/11) gdzie był prekursorem skautingu jako opiekun Koła sportowego. Jeden z pierwszych instruktorów skautowych (harcerskich) w Polsce, prowadził wiele szkoleń i kursów. W 1918 r. komendant Komendy Krakowskiej skautingu i członek Naczelnej Rady Harcerskiej. W l. 1919-20 dyrektor nauk w Korpusie Kadetów nr I we Lwowie, później komendant harcercskiego oddziału Straży Granicznej. W okresie międzywojennym wykładowca Państwowej Szkoły Przemysłowej i Akademii Górniczej w Krakowie, później na Politechnice Warszawskiej i w UJ. W l. 1930-38 radca w Ministerstwie Robót Publicznych. Po II wojnie światowej nadal wykładał na PW oraz UW. Zmarł po ciężkiej chorobie 4.12.1966 w Warszawie i pochowany został na Cm. Powązkowskim.

25 *SDGW 1911*, s. 22-23.

dzającego sprawozdanie kierownika zakładu, prof. Henryka Gawora (dyrektor Jan Doroziński był na urlopie). Warto przytoczyć ten fragment w całości:

W myśl polecenia Min. W. i O. – (Wyznań i Oświecenia – przypisek mój – MSC) – oraz w porozumieniu z c.k. Radą szkolną krajową i Komendą obrony krajowej w Krakowie wprowadzono w roku szkolnym 1910/11 fakultatywną naukę strzelania w tutejszym zakładzie. Nauka odbywała się w czasie od 1 marca do 17 czerwca 1911. Zapisano się i uczęszczało regularnie 22 uczniów kl. VII. Nauką kierował kapitan 56 pułku piechoty W.P. Stanisław Rylski, stałym inwigilatorem z Grona nauczycieli zakładu był prof. Fryderyk Hanke. Popis w strzelaniu odbył się dnia 17 czerwca 1911.²⁶

I dalej wymieniono dziesięciu nagrodzonych strzelców, co stanowiło prawie połowę spośród 22 uczestników nauki strzelania. Sądząc z niealfabetycznego układu nazwisk, uszeregowano ich w kolejności zdobytych punktów. Byli to: Władysław Beker²⁷, Roman Krupa²⁸, Władysław Krysta²⁹, Józef Uhler³⁰, Stanisław Miodoński³¹,

26 toż, s. 25.

27 Władysław Kazimierz Beker (później także Beker-Byliński) (1891-?) – oficer WP. Ur. w Wilkowicach. Jedynym śladem jego uczęszczania do wadowickiego Gimnazjum jest informacja o zdobyciu pierwszego miejsca w popisie strzeleckim w roku 1911. Był wtedy w kl. VII. Maturę zdał w Krakowie po czym studiował na Wydziale Prawa UJ. Od 11.1918 r. oficer WP (kpt. piech. 1.06.1919) służył w 3 pułku strzelców podhalańskich, odkomenderowany do Wyższej Szkoły Intendentury, którą ukończył w 1925 r. i służył nadal w WP jako oficer intendent dyplomowany. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości.

28 Roman Krupa (później Krupa-Starzycki i Starzycki) (1893-1940) – lekarz, oficer WP. Ur. w Jaworznie, uczeń Gimnazjum 1904-13, abs. 1913. Krótko żołnierz Legionów Polskich, po zakończeniu I wojny światowej i walk o niepodległość i granice RP studiował medycynę na UJ, równocześnie służył od 11.1918 r. w WP (por. san. pod lekarz z 1.06.1919) w 8 baonie sanitarnym w Toruniu, przydzielony jako lekarz 3 baonu balonowego w Toruniu. Po przejściu w stan spoczynku (kpt. san. rez. lek. 1.07.1925) praktykował w Krakowie i Bobrownikach k. Będzina, dyplom dra med. uzyskał w 1934 r., później praktykował w Jordanowie a następnie w Katowicach. Na stałe mieszkał w Krakowie, dokąd powrócił podczas okupacji hitlerowskiej. Aresztowany przez Niemców 17.05.1940 r. zamordowany w więzieniu w Nowym Wiśniczu.

29 Władysław Krysta (1891-1915) – Ur. w Buczkowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1904-12, maturę zdał 12.09.1912 r., deklarował studia w akademii handlowej, w 1913 r. zapisał się na Wydział Prawa UJ. Jako kadet-aspirant 56 pp austr. poległ w 1915 r. na froncie wschodnim.

30 Józef Uhler (1892-1930) – oficer WP. Uczeń Gimnazjum 1904-12, abs. 1912. Komendant Związku Strzeleckiego w Sucheju. W czasie wojny w Legionach Polskich, następnie od 11.1918 r. w WP, m. in. w 25 pp w Piotrkowie (kpt. piech. 1.06.1919) następnie w 4 psp w Cieszynie, z przydziałem do sztabu 21 Dywizji Piechoty Górskiej w Bielsku (mjr piech. 1.01.1927). Zmarł w okresie międzywojennym. (G. Studnicki przyjął w ślad za publikacją W. Hajewskiego (str.39), że J. Uhler „zginął na wojnie światowej”. Według dostępnych informacji Uhler zmarł prawdopodobnie wskutek przeżyć i ran wojennych, ale już w niepodległej Polsce (1930 r.). Stąd zapewne błąd w opracowaniu W. Hajewskiego). Odznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl. oraz Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), pośmiernie odznaczono go także Krzyżem Niepodległości.

31 Stanisław Jakub Miodoński (1893-?) – oficer WP, działacz konspiracji niepodległościowej NSZ-NOW i NSZ-ZJ. Ur. w Andrychowie, uczeń Gimnazjum w l. 1904-11. Od 11.1918 r. w WP (kpt. rez. piech. 1.06.1919) po zakończeniu działań wojennych pozostawiony w służbie czynnej w 43 pp, przemianowany na oficera zawodowego (kpt. piech. z 1.07.1919) w tym samym pułku, następnie w Powiatowej Komendzie Uzupelnień / Komendzie Rejonu Uzupelnień w Równem, kierownik referatu ewidencji (mjr administracji 19.03.1939). W latach II wojny światowej pod pseudonimem „Sokół” w Organizacji Wojskowej Obozu Narodowego – Związku Jaszczurczego, Narodowych Siłach Zbrojnych i Narodowej Organizacji Wojskowej, komendant okręgu XII – Podlasie (ppłk). Później ponownie w NSZ-ZJ. W 1945 r. komendant Okręgu Dolnośląskiego VIII b Inspektoratu Południowo-Zachodniego NSZ. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych i srebrnym Krzyżem Zasługi.

Stefan Komędera³², Franciszek Graca³³, Aron Münz³⁴, Józef Dużniak³⁵ i Stanisław Łukowski³⁶. Warto zauważyć, że pod koniec tego roku szkolnego VII klasa liczyła 33 uczniów, zatem z nauki strzelania korzystało $\frac{2}{3}$ spośród nich. Drugim ciekawym aspektem jest pewna dwutorowość szkolenia strzeleckiego, bowiem jak wynika ze *SDGW* uczniowie strzelali w „Sokole” w ramach zajęć „Koła Sportowego”, a siódmoklasiści ćwiczyli programowo podczas fakultatywnej nauki strzelania. Nie można zatem wykluczyć, że w niektórych wypadkach byli to ci sami uczniowie. Tym bardziej, że drugi okres ćwiczeń strzeleckich „Koła sportowego” tylko przez kilkanaście dni nakładał się na oficjalne lekcje strzelania. Z kolei ze sporządzonego przez kuratora i kierownika orkiestry, nauczyciela jęz. łacińskiego i niemieckiego Stanisława Mertę, rozdziału sprawozdania omawiającego pracę orkiestry szkolnej wiadomo także, że wspomniany popis uczniów kl. VII. w strzelaniu potraktowano jako zawody w uroczystej oprawie, bowiem występowała podczas nich także gimnazjalna orkiestra mieszana³⁷. Brak jest natomiast w *SDGW* informacji, gdzie organizowano „lekcje strzelania” i gdzie odbył się wspomniany „popis”. Można jedynie domniemywać, że lekcje prowadzono na strzelnicy wojskowej 56 pp. Takie domniemanie jest o tyle uprawnione, że wspomniany reskrypt Min. Obr. Kraj. przyznawał organizującym strzelanie stowarzyszeniom i szkołom (cytuję za wspomnianym art. D. Dudka):

- a) prawo używania strzelnic garnizonowych z ich materiałem i personelem pomocniczym;
- b) zasiłki na budowę strzelnic;

32 Stefan Karol Komędera (także Komendera) (1893-?) – oficer WP. Ur. w Brzezince, uczeń Gimnazjum 1905-13, abs. 1913. Studiował na Wydziale Prawa UJ. W czasie I wojny światowej w Legionach Polskich, od 11.1918 r. w WP (kpt. piech. 1.06.1919) w 49 pp w Kolomyi, następnie dowódca baonu w 33 pp w Łomży (mjr piech. 1.01.1931) i I zastępca d-cy 71 pp w Zambrowie (ppłk piech. 19.03.1939). W czasie wojny w niewoli niemieckiej w Oflagu VI B w Dössel. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie), złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi.

33 Franciszek Graca (1893-1920?) – oficer WP. Ur. w Inwałdzie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1904-12, abs. 1912 (z odznaczeniem). Od 11.1918 r. w WP zginął na terenie działań wojennych w 1920 r. - prawdopodobnie dostał się do niewoli sowieckiej (por. rez. piech. 1.06.1919 w ewidencji 28 pp). Pośmiertnie przedstawiony do odznaczenia Orderem Wojennym *Virtuti Militari* 5 kl. oraz Krzyżem Niepodległości.

34 Aron Eryk Münz – Ur. w Choczni, uczeń Gimnazjum w l. 1904-12, abs. 1912. Studiował na Wydziale Prawa UJ.

35 Józef Dużniak (także Dużniak) (1892-?) – oficer WP. Ur. w Kozach, uczeń Gimnazjum w l. 1904-12, abs. 1912. Studiował na Wydziale Prawa UJ. W czasie wojny w armii austriackiej, później od 11.1918 r. w WP. Służył w 1 pułku kolejowym (później 1 p. saperów kolejowych) w Krakowie (kpt. wojsk. kolej./kpt. sap. kolej./kpt. inżynierii i saperów 1.06.1919) następnie w Dep. Inżynierii MSWojsk. i w 1 baonie mostów kolej. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych i srebrnym Krzyżem Zasługi.

36 Stanisław Ludwik Łukowski (1892-1956) – kapłan wyznania rzymsko-katolickiego. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum 1904-1913, maturę zdał w jesieni 1913 r. Studiował teologię, wyświęcony na kapłana został w 1917 r., od 1922 r. wikary w Oświęcimiu. Zmarł 30.06.1956 r.

37 *SDGW 1911*, s. 25.

- c) przydzielenie instruktorów;
- d) wypożyczenie broni i dostarczenie amunicji – tej ostatniej za opłatą;
- e) wypożyczenie rynsztunku (rzemienie do karabinów, pasy, ładownice);
- f) udzielenie instrukcji;
- g) dary honorowe i nagrody;
- h) prawo poboru prochu po niższych cenach.³⁸

Jak wynika z zapisów w *SDGW* z kolejnych lat, dowódca garnizonu patronował popisom strzeleckim uczniów Gimnazjum, korpus oficerski 56 pp fundował nagrody, naukę prowadzili zawodowi oficerowie. Zapewne zatem i inne spośród wymienionych elementów udogodnień czy wojskowego wsparcia były w tej edukacji wykorzystane, może z wyjątkiem zasiłku na budowę strzelnicy. W tak małym mieście i garnizonie, na potrzeby jednej szkoły budowa odrębnej strzelnicy nie była po prostu konieczna. Zresztą także Sokół korzystał dla ostrych strzelań ze strzelnicy wojskowej³⁹. Natomiast w sprawie miejsca „popisu” mamy pewną informację dzięki zapiskom w „*Dzienniku*” J. Dorozińskiego, gdzie czytamy:

17.VI.1911 [Sob.] Popis w strzelaniu pod Kopcem (eine wenig interess. Geschichte).⁴⁰

Jak widać, z tego zapisu wynika także niezbyt pochlebny stosunek dyrektora do owego wydarzenia, a może i całego problemu „nauki strzelania”? Wszak „*eine wenig interessante Geschichte*” oznacza po prostu „*mało interesującą historię*”. Zapis jednak nie pozostawia wątpliwości co do miejsca wydarzenia, bowiem „pod Kopcem” od strony wsi Jaroszowice zlokalizowana była strzelnica garnizonowa.

W kolejnym roku szkolnym 1911/12 ponownie daje się zauważyć dualizm zajęć strzeleckich w Gimnazjum. W dziale 8. części urzędowej *SDGW*, zatytułowanym „Rozwój fizyczny” w zawartej w punkcie 3. informacji o pracy „Koła sportowego” wspomniane są sekcje szermierki oraz strzelania. Szermierze występowali m.in. podczas uroczystego wieczorku w dniu 18 listopada 1911 r., urządzonego z okazji drugiej rocznicy działalności Koła. Sekcję szermierczą nadal dzielono na dwa oddziały, przy czym wyższy (określany tak w *SDGW* zapewne z racji większego zaawansowania szermierczego uczestników względnie ich starszego wieku) prowadził instruktor wojskowy, chorąży 56 pp Maksymilian Starzewski, natomiast

38 D. Dudek, *Podstawy prawne organizacji...*, op. cit., s. 74-75.

39 *Zarys historii pracy niepodległościowej...*, op. cit., s. 44.

40 J. Doroziński, *Dziennik. Przedmowa i przypisami opatrzył Gustaw Studnicki*, Wadowice 1998, odbito na prawach manuskryptu, s. 26.

oddział niższy uczeń kl. VII. Władysław Czuma⁴¹. Szermierze ćwiczyli dwa razy w tygodniu⁴². Sekcja strzelania działała od 1 października 1911 r. także dwa razy w tygodniu i jej zajęcia prowadził Bruno Olbrycht⁴³, uczeń kl. V.⁴⁴ Autor tekstu

41 Władysław Czuma (1893-1968) – działacz niepodległościowy, oficer WP. Ur. w Niepolomicach, uczeń Gimnazjum w l. 1905-13, maturę zdał w terminie zimowym 1914 r. Komendant ZS w Wadowicach od 1.08.1913 r., zdał egzamin podoficerski ZS w Krakowie. Od 1.10.1913 r. słuchacz szkoły oficerów rezerwy przy 56 pp austr. w Krakowie, po wybuchu wojny uczestnik walk pułku jako dowódca plutonu i kompanii do końca 1915 r., dwukrotnie ranny. 1.01.1916 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, w której przebywał do 1.07.1918 r. Uczestniczył w jenieckiej konspiracji a następnie wraz ze zorganizowanym oddziałem wcielony został do 5 Dywizji Syberyjskiej WP podlegającej jego starszemu bratu, Walerianowi, jako dowódca WP na Syberii. Ukończył wojenny przyspieszony kurs Akademii Sztabu Generalnego w armii generała Kołczaka w Tomsku. Po kapitulacji Dywizji od 10.01.1920 r. w niewoli bolszewickiej, z której zbiegł 26.03.1920 r. i po dwumiesięcznym przedzieraniu się dotarł do oddziałów WP 28.05.1920 r. W WP służył w 3 pp Leg. w Jarosławiu, a następnie w 24 pp w Łucku (kpt. piech. 1.06.1919), od lutego 1924 r. w 73 pp w Katowicach (mjr piech. 1.07.1925), od marca 1931 r. w 66 pp w Chełmnie. W latach 1933-36 w Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie, w 1936 r. przeniesiony do 11 pp w Tarnowskich Górach i wyznaczony od 10.09.1937 r. na zastępcę kierownika Rejonu Przynosiobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego 23 DP w Katowicach (Rejon PW współorganizował i mobilizował w 1939 r. 55 DP rezerwową i Górnośląską Brygadę Obrony Narodowej), awansował na ppłk piech. 19.03.1939 r. Po kampanii jesiennej 1939 r. przedostał się do Francji. W Polskich Siłach Zbrojnych wyznaczony na dowódcę II baonu 10 pp 4 DP we Francji, następnie komendant Kwatery Głównej 3 Brygady Kadrowej Strzelców w Szkocji. Po zakończeniu wojny służył w Polskim Korpusie Przynosiobienia i Rozmieszczenia i pozostał na emigracji. Pracował wraz z bratem w farmie Cobalder, a od grudnia 1956 r. zamieszkał w ośrodku dla byłych polskich wojskowych w Pwllheli w Nowej Walii, gdzie zmarł 2.10.1968 r. Pierwotnie pochowany na Cmentarzu Wrexham, we wspólnym grobie z bratem Walerianem. 10.06.2004 r. prochy obydwu braci Czumów zostały ekshumowane i po przewiezieniu do Polski złożone 2.07.2004 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie), złotym Krzyżem Zasługi. (Brat Waleriana – zob. przyp. 92).

42 *SDGW 1912*, s. 23.

43 Bruno Edward Olbrycht (1895-1951) – działacz niepodległościowy, generał WP. Ur. w Sanoku, uczeń Gimnazjum w l. 1909-14, maturę wojenną zdał w Gimnazjum 23.03.1915 r. Od 08.1914 w Legionach, po krótkim dowodzeniu plutonem wadowniczych skautów, następnie dowodził 11 kompanią 3 pp Legionów w kampanii karpackiej i na Wołyniu (chor. piech. 20.10.1914, ppor. piech. 19.11.1914, por. piech. 14.03.1915), następnie w Polskim Korpusie Pośilkowym (kpt. piech. 1.09.1917), po przebieciu się części II Brygady przez front pod Rarańczą internowany w Huszt i innych obozach na Węgrzech. Od 11.1918 r. w WP, dowodził baonem 8 pp Leg. i przejeżdżo całym tym pułkiem w wojnie polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej W czerwcu 1920 r. zweryfikowany jako ppłk piech. 1.06.1919 z pominięciem stopnia majora. Od 1921 r. ponownie d-ca 8 pp Leg., którym dowodził do 1927 r. (plk piech. 15.08.1924). Następnie dowódca piechoty dywizyjnej 2 DP Leg. w Kielcach (1927-1930), organizator i komendant Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie (1930-1936). W 1936 r. został d-cą 3 DP Leg. w Zamościu (gen. bryg. 19.03.1937) a od maja 1938 r. powrócił na stanowisko komendanta CWPiech. W kampanii jesiennej 1939 r. mimo ciężkiej choroby skutecznie dowodził 39 DP Rez. w walkach w obronie Wisły i na Lubelszczyźnie, m.in. w bitwach pod Cześnikami i Barchaczowem. Skapitulował na rozkaz dowódcy Armii 27.09.1939 r. i dzieląc los podwładnych żołnierzy poszedł do niewoli. Przebywał w oflagach II D Gross Born (obecnie Borne-Sulimowo) i IV B Koenigstein. W 1941 r. ze względu na ciężką chorobę przeniesiony do Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie, skąd zwolniony w 1942 r. jako inwalida wojenny. Od 1943 r. w Biurze Studiów Komendy Głównej AK, inspektor KG AK. W lipcu 1944 r. wyznaczony na dowódcę Grupy Operacyjnej „Śląsk Cieszyński” AK, którą organizował w Okręgu Krakowskim, w Inspektoracie Rejonowym Nowy Sącz i Samodzielnym Podobwodzie Kalwaria Zebrzydowska. Aresztowany przez Niemców 27 września 1944 r., nie rozpoznany i nie zdekonspirowany, odbity dzień później przez oddziały dywersyjne 12 pp AK z aresztu w Kalwarii Zebrzydowskiej. Do końca działań wojennych ukrywał się na terenie działania GO, a po przejściu frontu niemiecko-sowieckiego w Wadowicach. W kwietniu 1945 r. zagrożony rozpoznaniem jako dowódca AK, zgłosił się do ludowego WP, wykorzystując fakt dawnej wspólnej służby w Legionach z Michałem Żymierskim „Rola”. Wyznaczony na komendanta Oficerskiej Szkoły Piechoty i Kawalerii nr 1 w Krakowie, od lipca 1945 szef Wydziału Szkół Oficerskich Piechoty i Kawalerii w Ministerstwie Obrony Narodowej (od 08.1945 Oddział Szkół Oficerskich MON), 13.09.1945 objął stanowisko d-cy Warszawskiego Okręgu Wojskowego (gen. dyw. 1.01.1946). W lutym 1946 r. jako d-ca OW został włączony do akcji likwidacji podziemia poakowskiego na północno-wschodnich ziemiach Polski. W październiku 1946 r. odwołany ze stanowiska d-cy OW, został komendantem CWPiech. w Rembertowie. 20.11.1947 przeszedł pierwszy wylew krwi do mózgu, w rok później drugi, co wykorzystano, aby uniemożliwić mu powrót do służby i przenieść go w stan spoczynku. Zmarł po ciężkiej chorobie 23.03.1951 r. w Krakowie i pierwotnie tam pochowany na Cm. Rakowickim, na początku lat 70. jego prochy przeniesiono na Cm. Powązkowski w Warszawie. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Orderem Polonia Restituta 4 i 5 kl., Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi, a po 1945 r. Orderem Krzyża Grunwaldu 3 klasy i (pośmiertnie) Krzyżem Partyzanckim. (Brat Tadeusza – zob. przypis 98).

44 *SDGW 1912*, s. 24.

w *SDGW* – zapewne dyrektor Jan Doroziński – zwraca uwagę, że pokłosiem organizowanych przez „Koło sportowe” wycieczek było powstanie w szkole skautingu. Używa przy tym określenia „w Kole” mając na myśli niewątpliwie „Koło sportowe uczniów Gimnazjum”, bowiem wzmianka ta znajduje się w rozdziale poświęconym jego działalności. Organizatorami pierwszych patroli skautowych byli Franciszek Graca z VIII. kl., Andrzej Pyka⁴⁵ z VII. kl. i Bruno Olbrycht z kl. V.

Nauka strzelania odbywała się w tym roku szkolnym w każdą sobotę od października 1911 do 8 czerwca 1912 r. Jak wynika z informacji w *SDGW* nie wszyscy chętni wytrwali, bowiem zapisało się 40 uczniów z kl. VII i 4 uczniów z kl. VIII., ale uczęszczało pilnie do końca roku tylko 24 uczniów kl. VII. i 1 uczeń z kl. VIII. Można zauważyć, że był to pod względem korzystania z nauki strzelania rok słaby, szczególnie w kl. VIII. W klasie tej było 29 uczniów, spośród których do końca roku dotrwało 24. Wobec tego czterech uczestników strzelania na 29 uczniów, to odsetek niewielki (13,8), natomiast w proporcji końcowej jeden na 24 wypada jeszcze marniej (4,17). Na tym tle wyraźnie lepiej wypadała frekwencja uczniów kl. VII. Ogółem do klasy uczęszczało ich 43 z początkiem roku szk., a pod koniec tegoż 39. Zatem 40 na 43 to aż 93 procent korzystających z „fakultatywnej nauki strzelania” w tej klasie, zaś pod koniec roku 24 na 39 to ponad 61,5 procent. Sumarycznie zatem z początkiem nauki strzelania korzystało z niej prawie 71 proc. uprawnionych, ale pod koniec roku już tylko niespełna 40 procent. Nadal nauką strzelania kierował kpt. Ryłski, którego w kwietniu zastąpił nadporucznik Franciszek Wohlmann. Stałym zastępcą kierownika strzelania był chor. Starzewski, zaś obserwatorem – inwiltatorem, jak wtedy określano – z ramienia grona nauczycielskiego prof. Hanke. Także ten rok zakończył popis strzelecki, o którym czytamy:

Strzelanie premiowe odbyło się d. 8-go czerwca głównie za staraniem i pod kierunkiem J.W. Pana Marcelego Gosławskiego,⁴⁶ pułkownika tutejszej załogi wojskowej. Nagrody ofia-

45 Andrzej Pyka (1891-1915) – działacz niepodległościowy, założyciel ruchu abstynenckiego i skautingu w Gimnazjum w Wadowicach. Ur. w Czańcu, uczeń Gimnazjum w l. 1905-1913 (poza VII kl. wszystkie lata nauki ukończył z odznaczeniem), abs. 1913 (z odznaczeniem). Deklarował chęć studiów politechnicznych, ale zapisał się na Wydział Prawa UJ, gdzie ukończył jeden rok. Po wybuchu I wojny światowej zmobilizowany do 56 pp austriackiej (wadowickiego), jako kadet-aspirant (czyli kandydat na oficera) poległ w lecie 1915 r. pod Dęblinem.

46 Marceł Księżomir (Edler von Księżomierz) Gosławski (1862-1934) – generał austriacki i WP. Ur. w Brodach gdzie uczęszczał do Gimnazjum Realnego, następnie uczeń Szkoły Kadetów Piechoty. Od 1879 r. zawodowy wojskowy c.k. armii (w 30 batalionie strzelców połowych w Brodach). W 1907 r. awansowany na majora i przeniesiony do 56 pp, do 1911 dowódca okręgu uzupełnień pułku i dowódca batalionu uzupełniającego. W 1911 ppłk, dowódca (po płku Juliuszu Bijaku) detaszowanego batalionu 56 pp w Wadowicach, z którym jako płk wyruszył na front w sierpniu 1914 r. i już 3 sierpnia odniósł na czele baonu zwycięstwo pod Księżomierzem (stąd późniejszy tytuł szlachecki Edler von Księżomierz), od 30 sierpnia do początku października 1914 dowódca 56 pp. Następnie chory, po leczeniu inspektor fabryk wojennych w Dolnej Austrii, od 1.01.1916 przeszedł w stan spoczynku, ale „z pozostawieniem w służbie lokalnej” (generał major 15.11.1917). W WP dopiero od 21.08.1919 r., zweryfikowany jako gen. bryg. 1.06.1919, inspektor piechoty Dowództwa Okręgu Generalnego

rowane przez Korpus oficerski, c.k. Starostwo, Sąd obwodowy – (w *Sprawozdaniu* błędnie napisano „odwodowy” – przyp. mój – MSC) – Tow. Sokół, Dyrektycę gimnazjum, Grono profesorów gimn. i prof. Hankego – otrzymali: 1. Graca Franciszek (kl. VIII) (66 punktów), 2. Bąk Wincenty (55 p.)⁴⁷, 3. Uczniak Władysław (55 p.)⁴⁸, 4. Gąsiorek Szczepan (53 p.)⁴⁹, 5. Solik Edmund (52 p.)⁵⁰, 6. Waligórski Władysław (48 p.)⁵¹, 7. Mozołowski Feliks (47 p.)⁵²,

Kraków, od 7.04.1920 r. zastępca dowódcy DOGen. Łódź, później ponownie ciężko chory, przeszedł 1.04.1921 r. w stan spoczynku. Zmarł w Krakowie 25.02.1934 r. i pochowany został na Cm. Rakowickim.

- 47 Wincenty Bąk (później Bogdanowski) (1894-1982) – prawnik, działacz samorządowy, społeczny i polityczny, wiceprezydent Krakowa i Król Kurkowy. Ur. w Ślemieniu, uczeń Gimnazjum w l. 1905-13, abs. 1913 (z odznaczeniem). Ukończył Wydział Prawa UJ, dr praw 12.12.1919. Po wybuchu I wojny światowej wcielony do armii austriackiej, ranny w walkach nad Nidą w 1914 r. W 1918 r. wojskowy komendant Humania. Od 11.1918 r. oficer WP, walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, w okresie międzywojennym w 24 pp w Łucku (por. rez. piech. 1.06.1919), później przeniesiony z rezerwy w stan spoczynku z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr V (Kraków), przewidziany do zmobilizowania w czasie wojny. W okresie międzywojennym pracował w Banku Hipotecznym i Izbie Skarbowej, od 1926 r. był dyrektorem administracyjnym i handlowym Zakładów Ceramicznych Stanisław Burtan i S-ka w Krakowie, od 1929 r. dyrektorem naczelnym Zakładów Porcelany w Cmielowie. Działal w Sokole i należał do Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Od 1935 r. był radnym miasta Krakowa i prawnikiem miejskim. Po opuszczeniu miasta przez władze administracyjne wybrany na wiceprezydenta Krakowa i pełnił tę funkcję 4-23.09.1939 r. W początkach okupacji hitlerowskiej rozpoczął działalność w konspiracyjnym Stronnictwie Pracy, aresztowany przez Niemców 8.11.1939 r. zwolniony 22.12.1939 r. Od 1940 r. powrócił do pracy w firmie S. Burtana. Uczestniczył w konspiracji wojskowej (ZWZ-AK), współpracował z podziemną Delegaturą Rządu a oficjalnie z Radą Główną Opiekuńczą, dla której organizował środki finansowe (mjr piech. 1942 w AK). Po wojnie organizował i uruchamiał fabryki porcelany na Dolnym Śląsku, działał w Izbie Przemysłowo-Handlowej, był krótko radnym miasta Krakowa (w 1946 r.) a później radcą prawnym AGH. W 1957 r. doprowadził do reaktywacji Towarzystwa Strzeleckiego czyli Bractwa Kurkowego i został jego pierwszym prezesem (30.06.1957) a w pierwszym po II wojnie światowej strzelaniu (16.06.1964 r.) zdobył tytuł Króla Kurkowego, później powszechnie nazywany Królem-Odnowicielem. Jego imię nosi jedna z ulic Krakowa, wzniesiono mu także pomnik.
- 48 Władysław Uczniak (1891-1967) – kapłan wyznania rzymsko-katolickiego. Ur. w Juszczyne k. Makowa, uczeń Gimnazjum 1903-13, abs. 1913. Studiował na Wydziale Teologicznym UJ, wyświęcony na kapłana w 1917 r. M.in. wikary w Skawinie, długoletni katecheta w Gdowie (1934-60) otrzymał tytuł kanonika i jako rezydent zamieszkał w Makowie. Tam zmarł w 1967 r.
- 49 Szczepan (Stefan) Gąsiorek (1894-1945) – kapłan wyznania rzymsko-katolickiego, kapelan wojskowy Polskich Sił Zbrojnych w ZSSR, na Bliskim Wschodzie i we Włoszech. Ur. w Koszarawie, uczeń Gimnazjum w l. 1905-1913, abs. 1913. Żołnierz Legionów Polskich, uczestnik I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej. Ukończył Seminarium Duchowne we Lwowie, wyświęcony na kapłana w 1922 r. Wikariusz i katecheta w Zaleszczykach, następnie proboszcz (wikariusz ekspozyt) parafii Połowce w dekanacie Jazłowieckim, w pow. czortkowskim, od 1927 r. administrator parafii Michalczce k. Horodenki, od 1938 r. katecheta w Nadwórnej. Aresztowany przez NKWD 4.11.1939 r. skazany na 8 lat łagrów, wywieziony do Soroklagu nad Morzem Białym. Następnie w Onieglagu, gdzie w Wigilię Bożego Narodzenia 1940 r. poświęcał potrawy wigilijne i opłatki czyli dzienne racje chleba. Uwolniony 09.1941 r. na mocy układu Sikorski-Majski (tzw. amnestia dla Polaków) zgłosił się do Armii Polskiej gen. W. Andersa. Od 6.10.1941 r. kapelan 5 baonu sanitarnego, następnie po opuszczeniu ZSSR na Bliskim Wschodzie, kapelan 5 Sanitarnego Ośrodka Ewakuacyjnego, później kapelan rezerwowo 6 Lwowskiej Brygady Piechoty 5 Kresowej Dywizji Piechoty w II Korpusie Polskim, uczestnik bitwy o Monte Cassino i walk we Włoszech. Zginął po zakończeniu działań wojennych 11.09.1945 r. w wypadku samochodowym, niosąc posługę żołnierzom II KP jako kapelan 5 Połowego Szpitala Ewakuacyjnego i pochowany został na cmentarzu wojennym w Loreto. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (za wojnę 1918-20), złotym Krzyżem Zasługi (za pracę społeczną w okresie międzywojennym), srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino.
- 50 Edmund Jan Solik (1892-?) – Ur. w Rabce, uczeń Gimnazjum w l. 1904-1913, abs. 1913. Studiował leśnictwo w Hochschule für Bodenkultur (Wyszyce Szkoła Rolniczej) w Wiedniu.
- 51 Władysław Adolf Waligórski (1893-?) – Ur. w Złoczowie, uczeń Gimnazjum w l. 1903-13, abs. 1913.
- 52 Feliks Mozołowski (1891-?) – Ur. w Bóbrce, uczeń Gimnazjum w l. 1910-13, abs. 1913. Od 11.1918 r. w WP, w 44 pp w Równem i Włodzimierzu (por. piech. rez. 1.06.1919), w okresie międzywojennym przeniesiony do pospolitego ruszenia z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr VII (Poznań) i przewidziany do zmobilizowania w czasie wojny. Mieszkał w Poznaniu.

8. Jurecki Franciszek (45 p.)⁵³, 9. Bilewicz Franciszek (45 p.)⁵⁴, 10. Czuma Władysław (44 p.), 11. Kuźma Ludwik (39 p.)⁵⁵.

Z przytoczonych informacji można wnioskować, że przynajmniej w tym roku, uwzględniając fakt iż „nauka strzelania” dotyczyła uczniów dwóch najstarszych klas, niekoniecznie uczestniczyli oni także w szkoleniu strzeleckim w ramach „Koła sportowego”. W tym ostatnim szkolili się raczej zapewne, a przynajmniej także, uczniowie klas młodszych, czego dowodem może być fakt kierowania w tym roku sekcją strzelecką przez ucznia kl. V. Olbrychta.

W roku szkolnym 1912/13 oficjalna nauka strzelania dla uczniów kl. VIII i VII rozpoczęła się w październiku 1912 r. i według autora zapisu w *SDGW* – zapewne ponownie dyrektora J. Dorozińskiego – zapowiadała się bardzo dobrze, bowiem zapisało się na nią 50 uczniów. Uwzględniwszy fakt, że klasa VIII. liczyła na początku tego r. szk. 38 uczniów, a klasa VII. 40, co łącznie daje 78 uczniów, z nauki strzelania korzystać miało $\frac{2}{3}$ spośród nich. Niestety w niespełna miesiąc później przerwano ją na skutek zarządzenia ministerstwa wojny, wydanego w związku z rozruchami na Bałkanach.⁵⁶ Autor *SDGW* nie odnotowuje także pracy sekcji szermierki i strzeleckiej w ramach „Koła sportowego” i w ogóle opis aktywności sportowej w tym roku jest bardziej lakoniczny. Prawdopodobnie stan taki był po części wynikiem przejścia praktycznie całego „Koła sportowego” do drużyny skautowej. Z drugiej jednak strony, skoro sekcja strzelecka „Koła sportowego uczniów” korzystała ze sprzętu Sokoła, należy zwrócić uwagę, że władze austriackie właśnie w tym roku wskutek wspomnianych problemów na Bałkanach, a równocześnie uspokojone pokojowym rozwojem stosunków z Rosją, znacznie zaostryły wymagania wobec organizacji strzeleckich. Tym bardziej, że oprócz organizacji strzelców w Tyrolu działających na podstawie odrębnego patentu cesarskiego, pozostałe traktowane były jedynie jak zwykłe stowarzyszenia sportowe i nie miały prawa występowania z bronią i w szyku poza swoimi lokalami. Ta informacja jest także w pewien sposób istotna dla dalszych rozważań w kolejnych częściach niniejszego artykułu.

53 Franciszek Jurecki (1893-?) – Ur. w Polance Wielkiej, uczeń Gimnazjum w l. 1905-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 5.11.1914 r. (pierwsza matura wojenna w dziejach wadowickiego Gimnazjum). Od 1.1.1918 r. w WP, w 12 pp w Wadowicach (por. piech. rez. 1.06.1919), w okresie międzywojennym przeniesiony do pospolitego ruszenia z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr V (Kraków) i przewidziany do zmobilizowania w czasie wojny.

54 Franciszek Bilewicz (1891-1915) – Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1902-13, maturę wojenną zdał w Gimnazjum 7.05.1915 r., w półtora miesiąca później poległ jako żołnierz armii austriackiej 28.06.1915 r.

55 Ludwik Kuźma (1893-?) Ur. w Andrychowie, uczeń Gimnazjum w l. 1905-12. Żołnierz 2 pp Legionów Polskich, w okresie międzywojennym urzędnik Sądu Grodzkiego w Andrychowie. Był także dyrygentem chóru w klasztorze OO. Karmelitów Bosych w Wadowicach. Odznaczony Krzyżem Niepodległości.

56 *SDGW 1912/13*, s. 27-28.

Naukę strzelania wznowiono w roku szk. 1913/14 i trwała ona od początku listopada 1913 r. do 25 czerwca 1914 r. Spośród zapisanych 30 uczniów z kl. VII. (na ogółem 45 w tej klasie) i 18 z kl. VIII. (na 35 w tej klasie) uczęszczało faktycznie 25 z kl. VII. oraz tylko 4 z kl. VIII. Zatem odsetek zapisanych w kl. VII. wynosił 66,7 zaś w klasie VIII. 51,4. Uwzględniając, że w klasie VII. dotrwało do końca roku 38 uczniów a w klasie VIII. 34 (przyjęto dane z *Tabel statystycznych zakładu* na str. 34-36 *SDGW 1913/14* – mimo zauważonych w nich błędów – bowiem obliczenia wg list klasyfikacyjnych dają inne liczby), odsetek uczestniczących faktycznie w nauce strzelania w kl. VII wynosił 65,7 zaś w kl. VIII. 11,7, zaś w sumie spośród uprawnionych korzystało faktycznie z tych zajęć 40,2 procent. Nowym wojskowym kierownikiem nauki strzelania był kapitan Kazimierz Topoliński⁵⁷ z 56 pp, a obserwatorem z ramienia grona pedagogicznego nadal pozostawał prof. Hanke. Popis, nazywany także strzelaniem premiowym zorganizowano 25 czerwca 1914 r. pod patronatem „komendanta załogi wadowickiej” pułkownika M. Góslawskiego z 56 pp. Tym razem zwycięzcy otrzymali nagrody ofiarowane przez Komendę I Korpusu w Krakowie, Korpus oficerski 56 pp, Dyрекcję gimnazjum, Grono profesorów i innych Reprezentantów Władz i Urzędów. Niestety, w tym roku w *SDGW* nie odnotowano zwycięzców zawodów. Odnotowano natomiast, że siedmiu uczniów kl. VII. uczestniczyło w wyjeździe do Wiednia, gdzie pięciu z nich brało udział w strzelaniu konkursowym. Strzelali w nim: Józef Ćwiertniak⁵⁸,

57 Kazimierz Topoliński (1878-1959) – tytularny generał brygady WP. Ur. w Brodach, uczeń gimnazjum a nast. szkoły kadetów a Krakowie, od 1899 r. zawodowy oficer c. k. armii. W 56 pp jako por. (1906) i kpt. (1913). W czasie I wojny światowej trzykrotnie ranny. W WP od 7.12.1918 r. jako mjr piech., dowódca batalionu w 19 pp we Lwowie, następnie w 37 w Kutnie i 39 pp w Jarosławiu-Lubaczowie. W 1919 został dowódcą 10 pp Cieszynie, później Łowiczu-Skierniewicach (zwyfikowany jako plk piech. 1.06.1919), dowodził pułkiem na froncie i po zakończeniu wojny i powrocie do garnizonu w Łowiczu. Od 1925 r. dowódca piechoty dywizyjnej 22 DP w Przemyślu. Przeniesiony w stan spoczynku w marcu 1928 r. zamieszkał w Krakowie. Uzyskał prawo do tytułu gen. bryg. WP. W okresie okupacji mieszkał w Warszawie, po wojnie powrócił do Krakowa, tam zmarł i został pochowany. Odznaczony m.in. Orderem Wojskowym *Virtuti Militari* 5 kl. oraz Krzyżem Walecznych (czterokrotnie).

58 Józef Stefan Ćwiertniak (często z jednym imieniem, jako Józef, ale także jako Stefan) (1896-1939) – działacz niepodległościowy, oficer WP. Ur. w Dobczycach, uczeń Gimnazjum w l. 1907-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 10.11.1914 r. (jedna z trzech pierwszych matur wojennych w wadowickiej szkole). Dowódca plutonu w 1 (wadowickiej) kompanii strzelecko-sokolej wadowickiego baonu Legionów, następnie dowódca plutonu i 12 kompanii (wadowickiej) w 3 pp Leg. w kampanii karpackiej (ranny 24.01.1915 r. pod Rafajłową) i wołyńskiej (chor. piech. 20.10.1914, ppor. piech. 25.06.1915, por. piech. 1.11.1916), po przejściu II Brygady Legionów przez front pod Rarańczą internowany w Huszt i oskarżony w procesie w Marmaros-Sziget. Od 11.1918 r. w WP (kpt. piech.) nadal w 3 pp Leg. w Jarosławiu, absolwent I promocji Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie (1919-21), uczestnik walk w wojnie polsko-bolszewickiej (zwyfikowany jako mjr piech. 1.06.1919), m.in. kierownik referatu w Oddziale III (Operacyjnym) Sztabu Głównego (pplk Sztabu Generalnego 1.07.1923), w latach 1926-29 d-ca 12 pp w Wadowicach (plk dyplomowany piechoty 1.01.1929), następnie do 1932 r. szef Departamentu Piechoty MSWojsk., dowódca piechoty dywizyjnej 29 DP w Grodnie (1932-33), d-ca pd 6 DP w Krakowie (1934-35) i dowódca 13 DP w Równem (1936-39), dowodził dywizją do chwili wycofania Korpusu Interwencyjnego z tzw. korytarza pomorskiego, po czym z powodu ciężkiej choroby wyjechał do Równego 31.08.1939 r. na leczenie. W chwili wybuchu wojny z ZSSR wykonał rozkaz dowódcy DOK II, gen. bryg. Mieczysława M. Smorawińskiego o nie stawianiu oporu wojskom sowieckim, ale nie chcąc się dostać do niewoli podjął decyzję prze-

Jan Grzesło⁵⁹, Józef Hajos⁶⁰, Bolesław Kłapkowski⁶¹ i Bruno Olbrycht, którzy oddali łącznie 80 strzałów i zdobyli 1379 punktów. Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale. W skład „ekipy” wchodził także Jan Wrześniński⁶² i Stefan Zając⁶³, a opiekunami grupy byli dyrektor Doroziński oraz prof. Hanke.⁶⁴ I chociaż w *SDGW* nie odnotowano daty tego wydarzenia, znamy ją dzięki zapiskom w „*Dzienniku*”

- bijania się z resztkami wojsk garnizonu Równe w kierunku Lwowa. Wraz ze swoim improwizowanym sztabem i garstką żołnierzy otoczony podwójnym pierścieniem wojsk sowieckich i niemieckich oblegających Lwów, po nieudanej próbie przedarcia się do miasta popełnił samobójstwo 21/22.09.1939 r. w Składnicy Uzbrojenia DOK nr VI w Hołosku pod Lwowem. Jeden z najwybitniejszych oficerów WP okresu międzywojennego. Odznaczony m.in. Orderem Wojskowym Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Orderem Polonia Restituta 4 i 5 kl., Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi (dwukrotnie).
- 59 Jan Grzesło (później Janusz Józef Grzesło) (1896-1948) – oficer WP. Ur. w Radocy, uczeń Gimnazjum w l. 1907-14, maturę wojenną złożył w Wiedniu. Rozpoczął w czasie I wojny światowej (po tzw. „kryzysie przysięgowym” w Legionach) studia na Wydziale Prawa UJ po przerwie spowodowanej uczestnictwem w wojnie polsko-bolszewickiej ukończył w Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując tytuł magistra praw. Uczestnik walk Legionów Polskich, od 11.1918 r. w WP, (kpt. art. 1.06.1919) w 22 pułku artylerii polowej 22 DP Górskiej w Rzeszowie, następnie służył w 1 dywizjonie pociągów pancernych w Jabłonnie-Legionowie, w 26 pal w Skierniewicach (mjr art. 1.01.1930) i w 5 pal we Lwowie (ppłk art. 19.03.1937), w kampanii jesiennej 1939 r. dowodził 13 dak z Brodów w Kresowej Brygadzie Kawalerii. W czasie wojny w niewoli niemieckiej, po wojnie w kraju, zmarł w Warszawie. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie) i srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 60 Józef Karol Hajos (1895-?) – Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1906-15, abs. 1915. Był członkiem I WDS. Po maturze podjął studia na Wydziale Prawa UJ, później studiował na Wydziale Teologicznym UJ. Po przerwaniu studiów podjął pracę na PKP, m.in. w Pisarzowej - zawiadowca stacji IV kl. w stopniu służbowym asesora, w VIII grupie uposażenia, później jako urzędnik PKP w Białymstoku.
- 61 Bolesław Kłapkowski (1897-1978) – oficer Legionów Polskich, profesor AGH. Ur. w Kolbuszowej, uczeń Gimnazjum w l. 1907-14 (klasy I-V i VII z odznaczeniem), maturę wojenną złożył w Gimnazjum 10.03.1915 r. (z odznaczeniem). Służył w Legionach Polskich (chor. art. 1.04.1917). W przerwach pomiędzy działaniami wojennymi studiował na Wydziale Prawa UJ, po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej uzyskał dyplom doktora praw (16.10.1922). Od 11.1918 r. w WP w 1 pap Leg. w Wilnie (zwyfikowany jako kpt. art. rez. 1.06.1919), w okresie międzywojennym przeniesiony do pospolitego ruszenia z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr I (Warszawa), przewidziany do zmobilizowania w czasie wojny. M.in. zawiadowca i kierownik Zakładu Ekonomii Politycznej AGH w Krakowie, członek PAN.
- 62 Jan Juliusz Wrześniński (1895-?) – oficer WP i PP. Ur. w Tarnowie, uczeń Gimnazjum w l. 1908-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 29.03.1915 r. Żołnierz artylerii Legionów Polskich. Od 11.1918 r. w WP, służył m.in. w 9 pap w Białej Podlaskiej (por. art. 1.06.1919), 9 Oddziale Służby Uzbrojenia w Brześciu nad Bugiem (kpt. art. 1.07.1925) i 7 pal w Częstochowie. W 1937 r. przeszedł do służby w Policji Państwowej. W stopniu nadkomisarza pełnił służbę w Warszawie. W początkowym okresie okupacji hitlerowskiej w stopniu majora Policji Polskiej (potocznie nazywanej „granatową”) oficer inspekcyjny w Komendzie Wojewódzkiej w Warszawie. Członek Związku Walki Zbrojnej, współpracował także z Polską Organizacją Zbrojną. W 1940 r. po likwidacji polskich struktur organizacyjnych (kasacja Komendy Wojewódzkiej) od 1.04.1940 r. komendant PP w Skierniewicach, w 1941 r. mianowany Komendantem PP miasta Częstochowa. Organizację konspiracyjną przekazały kontakt z nim swoim strukturom częstochowskim. Prowadził wywiad wewnątrz niemieckich struktur policyjnych, był łącznikiem pomiędzy ZWZ-AK i POZ oraz tymi ostatnimi a strukturami konspiracji żydowskiej. Uratował wielu działaczy konspiracyjnych i innych zagrożonych osób, Polaków i Żydów. Nie wykryty przez Niemców działał do 1945 r. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości i srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 63 Stefan Zając (1895-?) – oficer WP. Ur. w Rzeszowie, uczeń Gimnazjum w l. 1906-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 10.11.1914 r. Żołnierz III baonu 3 pp Leg. II Brygady LP, od 11.1918 r. w WP (por. piech.), służył m.in. w 19 pp „Odsieczy Lwowa” we Lwowie i Rawie Ruskiej, (zwyfikowany jako kpt. piech. 1.06.1919), następnie dowodził I baonem 40 pp „Dzieci Lwowskich” we Lwowie (mjr piech. 1.01.1928), później ponownie w 19 pp, w Korpusie Ochrony Pogranicza (ppłk piech. 1.01.1934), następnie objął dowodzenie 32 pp w Modlinie i Działdowie i dowodził tym pułkiem w kampanii jesiennej 1939 r. Po zakończeniu walk w 1939 r. w niewoli niemieckiej, powrócił do kraju, zmarł w Jeleniej Górze. Odznaczony m.in. Orderem Wojskowym Virtuti Militari 4 (za kampanię 1939 r.) i 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Orderem Polonia Restituta 5 kl., Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi. (Brat Józefa – zob. przypis 87).
- 64 *SDGW 1913/14*, s. 23.

dyrektora Gimnazjum. Wyjazd z Wadowic miał miejsce w piątek 29 maja 1914 r. do Krakowa, skąd następnie 30 maja o godz. 7.13 do Wiednia. Noc spędzili uczestnicy w koszarach na Henmarkt. W niedzielę 31 maja zwiedzali Kościół św. Szczepana (czyli wiedeńską katedrę św. Stefana) i Votivkirche, a wieczorem obejrzeli operetkę „Polnisch blut” czyli „Polska krew” w wiedeńskiej Operze. W poniedziałek 1 czerwca wadowiczanie zwiedzali muzea dworskie i pałac Schönbrunn, który to zapis J. Dorodziński opatrzył wykrzyknikiem, zatem musiały wywrzeć na nim duże wrażenie. Wycieczka zakończyła się we wtorek 2 czerwca, gdy po objazdowym zwiedzeniu Wiednia w salonce (prawdopodobnie tramwajowej – dyrektor zanotował – „*Rund um Wien – w Salonwagen*”) goście odwiedzili Kahlenberg (wzgórze skąd w 1683 r. nacierała polska husaria króla Jana III Sobieskiego, a obecnie wznosi się niewielka świątynia-wotum za zwycięstwo, tradycyjnie będąca kościołem polskim). W nocy 2/3. czerwca nastąpił wyjazd z Wiednia w drogę powrotną⁶⁵.

...DO „ZBROJNEJ PRAKTYKI” IRREDENTY – CZYLI HISTORIA NA PEWNEJ FOTOGRAFII.

Jest takie zdjęcie, wykonane przed budynkiem wadowickiej sokolni, według opisu w 1912 r. Uwieczniono na nim 18 młodzieńców, niekiedy jeszcze chłopców, którzy pozują uzbrojeni „po zęby” w klasycznym szyku drużyny strzeleckiej. Ci w tylnym szeregu stoją, ich koledzy w przednim przyklękają na jedno kolano. Pozujący trzymają w rękach w pozycji „gotuj broń-celuj” długie karabiny, ale ostrość fotografii nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy są to stare Werndle, czy znacznie nowocześniejsze wojskowe mannlichery, stanowiące podstawowe uzbrojenie c. k. armii. Najprawdopodobniej jednak są to werndle, które były własnością wadowickiego Sokoła. Tych karabinów jest na zdjęciu 17. W kontekście tak liczного uzbrojenia zgromadzonego w rękach cywilów w jednym miejscu, warto zwrócić uwagę na pewien aspekt formalny. Otóż wspomniany wcześniej reskrypt o popieraniu strzelania sportowego ograniczył liczbę wypożyczanej przez wojsko broni do 1 karabinu na 20 uprawnionych do strzelania członków stowarzyszenia. Potwierdzałyby to, że do fotografii użyto jednak uzbrojenia Sokoła, a nie wypożyczonego od wojska. Obowiązujące przepisy i zasady znacząco zaostriżyło rozporządzenie austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 25 kwietnia 1913 r., zakazujące wyruszania w pole w szyku wojskowym, co uniemożliwiało ćwiczenia z bronią poza lokalem towarzystwa, zaś w przypadku wymarszu na strzelanie

65 J. Dorodziński, op. cit., s. 34.



Uczniowie wadowickiego c.k. Gimnazjum, skauci-strzelcy, przed wadowicką sokolnią.
 Stoją od lewej: Bruno Olbrycht, Stanisław Grabiec, Albin Pajak, Tadeusz Jakubowski,
 Władysław Mocniak, Juliusz Biłyk, Józef Ryszka, Kazimierz Hutowski i Michał Kostmanowicz.
 Kłęczą od lewej: Kazimierz Szpądrowski, Władysław Różański, Józef Cwiertniak, Bolesław
 Kłapkowski, Stanisław Profic, Józef Popiel, Maksymilian Kamski, Kazimierz Kuś i Franciszek Błasiak.
 Fot. wykonana w Wadowicach według datacji w 1912 r., ale faktycznie prawdopodobnie w 1913 r.

nakazywało transportowanie karabinów osobno. Zabraniało także gromadzenia większej ilości broni i amunicji w stowarzyszeniach i wprowadzało wiele innych ograniczeń. Jeżeli zatem potraktować owe przepisy formalnie, to wiele z nich zostało dla potrzeb owej fotografii przynajmniej naciągniętych jeśli nie naruszonych, poprzez zgromadzenie w jednym miejscu stosunkowo dużej ilości broni (jak na Wadowice), poprzez wyjście z nią poza lokal stowarzyszenia (chyba, że boisko Sokoła uznamy za część lokalu), wreszcie nawet poprzez przyjęcie niewątpliwie wojskowego szyku strzeleckiego.

Większość spośród sfotografowanych ubrana jest w mundurki gimnazjalistów, sporadycznie opięte wojskowym pasem, ale już nakrycia głów są różnorodne. Dominują skautowsko-sokole kapelusze, których jest 11, ale za to w kilku znacznie różniących się fasonach. Pięciu sfotografowanych ma charakterystyczne gimnazjalne czapki a dwóch cywilne kaszkiety. Spośród stojących tylko jeden nie ma karabinu, ale z przyjętej przez niego postawy zasadniczej i pozycji na prawym skrzydle szyku widać od razu, że jest dowódcą. To Bruno Olbrycht, o którym wiadomo, że kierował sekcją strzelecką Koła sporto-

wego uczniów Gimnazjum. Pozostali stojący to: Stanisław Grabiec⁶⁶, Albin Pająk⁶⁷, Tadeusz Jakubowski⁶⁸, Władysław Mocniak⁶⁹, Juliusz Biłyk⁷⁰ (w opisie wymieniony z inicjałem St.), Józef Ryszka⁷¹ (w opisie odnotowany jako Marek, czyli pod swoim drugim imieniem, choć w SDGW występuje regularnie i poprawnie jako Józef), Kazimierz Hutowski⁷² i Michał Kostmanowicz⁷³. Kłęczą-

-
- 66 Stanisław Grabiec (1894-?) – Ur. w Grzechynii, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1908-14.
- 67 Albin Pająk (1897-1939) – oficer WP. Uczeń Gimnazjum w l. 1909-14. Żołnierz artylerii Legionów Polskich, od 11.1918 r. w WP, służył m.in. w 30 pap we Włodawie (por. art. 1.06.1919), 5 pac w Krakowie (kpt. art. 1.01.1927) i 1 dyonie pomiarów art. w Toruniu (mjr art. 1.01.1935), w 1939 r. I z-ca d-cy tego dywizjonu, poległ 4.09.1939 r. w rejonie Aleksandrowa Kujawskiego, pochowany w mogile zbiorowej na cmentarzu w Zbrachlinie. Odnaczony m.in. Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości i srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 68 Tadeusz Zdzisław Jakubowski (1896-?) – oficer WP. Ur. w Wysokim Brzegu. Uczeń Gimnazjum w l. 1907-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 30.01.1919. Podoficer III baonu 3 pp Leg. II Brygady LP, od 11.1918 r. w WP, służył m.in. w 7 pp Leg. w Chełmie (zwyfikowany jako kpt. piech. 1.06.1919), w sztabie 27 DP w Kowlu (mjr piech. 1.01.1928). W latach 1930-32 ukończył XI promocję Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie. Następnie m.in. w 38 pp „Strzelców Łwowskich” w Przemyślu (ppk dypl. piech. 1.01.1937) gdzie do lata 1939 r. był I z-cą d-cy. W kampanii jesiennej szef I Oddziału (Organizacyjnego) sztabu Armii „Karpaty” we Lwowie, Rzeszowie i Przemyślu. Następnie w Polskich Siłach Zbrojnych na Środkowym Wschodzie i w II KP we Włoszech, m.in. w Komisji Studiów Centrum Wyszkolenia Armii. Odnaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie), złotym Krzyżem Zasługi (dwukrotnie).
- 69 Władysław Mocniak (1896-1914) – Ur. w Choczni. Uczeń Gimnazjum w l. 1909-14, skaut, instruktor I WDS im. St. Zółkiewskiego. Kapral 12 komp. (wadowickiej) III Baonu 3 pp Leg. Poległ 29.10.1914 r. pod Mołotkowem. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości.
- 70 Juliusz Biłyk (1897-?) – Ur. w Jasienicy, uczeń Gimnazjum w l. 1908-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 8.10.1915 r., i 15.10.1915 r. został powołany do armii austriackiej.
- 71 Józef Marek Ryszka (1893-1970) – oficer WP, poseł do Sejmu i senator II RP. Ur. w Bestwinie, uczeń Gimnazjum w l. 1908-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 8.10.1915 r. Żołnierz III Baonu 3 pp Leg. (kontuzjowany pod Mołotkowem), przeszedł cały szlak II Brygady LP (chor. piech. 1.01.1917) a po przebicciu Brygady przez front pod Rarańczą w 1918 r. walczył w szeregach II Korpusu Polskiego gen. Józefa Hallera. Przedostał się przez Murmański i Wielką Brytanię do Armii Polskiej gen. J. Hallera, z którą wrócił do Polski. W czasie wojny polsko-bolszewickiej służył w 3 pułku strzelców podhalańskich z Bielska-Cieszyzna (kpt. piech.), później w grupie oficerów oddelegowanych do wojsk III powstania śląskiego (zwyfikowany jako mjr piech. 1.06.1919). Przeniesiony do rezerwy osiadł w Kniaziówce w powiecie Sokółka, (mjr rez. piech. w ewidencji PKU Grodno z przydziałem do 42 pp w Białymstoku). Działacz polityczny obozu sanacyjnego, od 1935 r. senator RP, od 1938 r. poseł na Sejm. W 1939 r. uczestniczył w walkach w północno-wschodniej Polsce, po czym przez Litwę i Szwecję przedostał się do Francji. Służył w PSZ we Francji i Wielkiej Brytanii, m.in. oficer 4 Brygady Kadrowej Strzelców, następnie I Samodzielnej Brygady Spadochronowej. Podczas przygotowań do operacji „Market-Garden” (desant pod Arnhem) uległ ciężkiemu wypadkowi podczas skoku ze spadochronem i udziału w walkach nie wziął. Po zakończeniu wojny pozostał w Wielkiej Brytanii, do Polski powrócił w 1968 r. i osiadł u syna w Sopocie, gdzie zmarł. Odnaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, francuskim Croix de Guerre (Krzyż Wojenny, odpowiednik polskiego KW).
- 72 Kazimierz Bernard Hutowski (także Huttowski) (1895-?) – oficer WP. Ur. w Tarnowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1909-13. Żołnierz Legionów Polskich. Od 11.1918 r. w WP, służył m.in. w 9 pac w Siedlcach i Brześciu nad Bugiem (por. art. 1.06.1919), następnie w 1 paplot. (kpt. art. 1.07.1923) i Departamencie Artylerii MSWojsk. Odnaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie).
- 73 Michał Kostmanowicz (1897-1919) – oficer WP. Ur. w Polance Wielkiej, uczeń Gimnazjum w l. 1908-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 8.11.1918 r. (pierwsza matura w niepodległej Polsce). Żołnierz i oficer 2 pp Legionów Polskich (chor. piech. 7.09.1915, ppor. piech. 1.07.1916). Od 11.1918 r. w WP, służył w 7 pp Leg. (por. piech.) jako dowódca kompanii strzeleckiej i kompanii karabinów maszynowych. W walkach wojny polsko-ukraińskiej poległ 16.06.1919 r. w Niżniowie i tam został pochowany. Pośmiertnie zwyfikowany w stopniu majora i odznaczony Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl. i Krzyżem Niepodległości.

cy to: Kazimierz Szpąderski⁷⁴, Władysław Różański⁷⁵, Józef Ćwiertniak, Bolesław Kłapkowski, Stanisław Profic⁷⁶, Józef Popiel⁷⁷, Maksymilian Kamski⁷⁸,

- 74 Kazimierz Stanisław Szpąderski (1899-1940) – oficer WP. Ur. w Krościemku, uczeń Gimnazjum w l. 1909-16 (klasy I-IV i VI-VII z odznaczeniem), maturę wojenną złożył 14.12.1916 (z odznaczeniem). Od 28.12.1916 w Legionach Polskich, od 11.1918 r. w WP. Służył m.in. w 6 pap w Krakowie (por. art. 1.06.1919), 26 pap w Skierniewicach-Włocławku, jako wykładowca-instruktor Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu, w 7 pap w Częstochowie (kpt. art. 1.01.1928), 6 pac we Lwowie. W latach 1930-32 ukończył XI promocję Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, następnie oficer II Oddziału (Wywiadowczego) Sztabu Głównego WP, kierownik ekspozytury O II w Katowicach, później dowódca III dyonu 6 pac we Lwowie (mjr dypl. art. 1.01.1935), wyznaczony od 22.03.1939 r. na zastępcę szefa II Oddziału sztabu Armii „Kraków”, od 28.08.1939 r. szef wydziału wywiadowczego Grupy Operacyjnej „Śląsk”, 3-13.09.1939 r. szef O II A „Kraków”. Dostał się do niewoli sowieckiej, przebywał w obozie w Starobielsku, z którego 02.1940 r. wywieziony został jako oficer O II. Osadzony w wewnętrznym więzieniu NKWD Lefortowo w Moskwie, po wielomiesięcznym śledztwie skazany na karę śmierci 20.11.1940 r. i rozstrzelany 25.12.1940 r., pochowany w zbiorowej mogile na Cm. Dońskim. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych, złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości, srebrnym Krzyżem Zasługi. Postanowieniem Ministra Obrony Narodowej pośmiertnie mianowany 20.07.1998 r. na stopień podpułkownika WP, a w 2009 r. pośmiertnie odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Orderem Polonia Restituta kl. III (Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski).
- 75 Władysław Jan Różański (1898-?) – oficer WP. Ur. w Zarzeczcu, uczeń Gimnazjum w l. 1909-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 19.05.1916 r. Od 15.10.1915 r. w Legionach Polskich, następnie od 11.1918 r. w WP, m.in. w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym OK X w Przemysłu (por. adm. gosp. 1.06.1919), oficer gospodarczy 24 pap, płatnik 3 pp Leg. w Jarosławiu (kpt. adm. gosp. 1.01.1932), ukończył Wyższą Szkołę Intendy w Warszawie (przemianowany na intendenta, kpt. int. dyplomowany 1.01.1932 - przed wojną zmieniono określenie „intendent dyplomowany” na „intendent z wyższymi studiami wojskowymi”), szef intendy w Krakowie i na tym stanowisku uczestniczył w działaniach wojennych kampanii jesiennej 1939 r. Następnie w niewoli niemieckiej. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 76 Stanisław Józef Profic (1896-1940) – oficer WP. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1910-14, maturę zdał w Gimnazjum jako eksternista 12.08.1916 r. Żołnierz i oficer 3 pp Leg. II Brygady LP ranny pod Rokitną (chor. piech. 25.06.1915, ppor. piech. 1.07.1916). Od 11.1918 r. w WP, służył w 2 i 1 pp Leg. Inwalida wojenny - w działaniach wojny polsko-bolszewickiej stracił nogę. Następnie służył w PKU Warszawa, 73 pp w Katowicach (zwyryfikowany jako mjr piech. 1.06.1919) i Oddziale Kontroli Administracji MSWojsk. W 1925 r. przeszedł w stan spoczynku (mjr st. sp. piech. w ewidencji PKU Wilno-Miasto) z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr III (Grodno) jako przewidziany do mobilizacji w czasie wojny, mieszkał w Wilnie. W czasie działań wojennych kampanii jesiennej 1939 r. został ujęty przez sowieków, osadzony w obozie w Starobielsku, zamordowany w Charkowie. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi. Postanowieniem z dnia 9.11.2007 r. z okazji uroczystości „Katyń - Pamiętamy” mianowany pośmiertnie na stopień podpułkownika.
- 77 Józef Popiel (1894-?) – oficer WP. Ur. w Palczowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1905-14, maturę zdał w Gimnazjum 5.09.1914 r. Żołnierz Legionów Polskich, od 11.1918 r. w WP. Służył m.in. w 11 pap w Kołomyi-Stanisławowie (zwyryfikowany jako kpt. rez. art. 1.06.1919) po zakończeniu działań wojennych pozostawiony został w służbie czynnej jako dowódca dyonu (kpt. art. 1.07.1919), następnie d-ca 3 dąpot. w Grodnie (mjr art. 1.01.1930), później w DOK nr IV w Łodzi oficer sztabu OPL. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości i srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 78 Maksymilian Kamski (później Kamski-Milan Maksymilian) (1895-1979) – generał WP. Ur. w Trzebieńczycach, uczeń Gimnazjum w l. 1910-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 26.03.1915 r. Studiował w Studium Rolniczym UJ (trzy semestry) oraz na Wydziale Prawa UJ (4 semestry). Od 08.1914 w Legionach Polskich, najpierw w kompanii podhalańskiej, następnie w Szkole Podchorążych - uczeń i instruktor. Na front wyruszył w szeregach 6 pp Leg. i jako dowódca 1 a później 5 kompanii tego pułku odbył kampanię wołyńską (chor. piech. 9.08.1914, ppor. piech. 11.11.1915, por. piech. 1.07.1916). Po kryzysie przysięgowym zwolniony na własną prośbę z Legionów, wcielony do 32 pp austr. w Nowym Sączu, równocześnie komendant okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej. W maju 1918 r. wysłany przez płka Edwarda Śmigłego-Rydza do KN 3 POW (Komendy Naczelnej nr 3) na Ukrainę, gdzie objął szefostwo wydziału wyszkolenia wyższej POW i dowództwo lotnych oddziałów bojowych KN 3. We wrześniu wyruszył na Kubań z misją do powstającego tam oddziału WP, został szefem Oddziału II sztabu i w zastępstwie szefem sztabu Dywizji gen. Lucjana Żeligowskiego (kpt. piech.). Od 01.1919 r. dowódca I batalionu w 13 pułku strzelców, po przemianowaniu dywizji i jej pułków dowódca II baonu 28 p Strzelców Kaniowskich 10 DP. Następnie w Adiutanturze Generalnej Naczelnego Wodza a od 02.1920 r. szef 3 sekcji w Departamencie Personalnym MSWojsk., następnie szef wydziału ogólnopersonalnego Oddziału V Sztabu Głównego (zwyryfikowany jako ppłk piech. 1.06.1919 z pominięciem stopnia majora). W l. 1924-25 ukończył IV kurs doszkolenia Wyższej

Kazimierz Kuś⁷⁹ i Franciszek Błasiak⁸⁰ (w opisie odnotowany z inicjałem Wł.). Aby wyjaśnić wątpliwości co do imion czy inicjałów podanych w opisie, wystarczy zwrócić uwagę na następujące fakty. Bardzo często w owych czasach – a i dzisiaj zdarza się to nieraz – uczniowie inne imiona mieli wpisane w metrykach i w oficjalnych dokumentach, a innymi na nich wołano. Równocześnie sprawdzenie w *SDGW* pozwala wyeliminować wątpliwości co do tożsamości, bowiem od roku szkolnego 1912/13 wydawnictwa te odnotowują nie tylko tych uczniów, którzy rok zaliczyli pomyślnie, ale wszystkich uczęszczających w danym roku do każdej klasy. Ponadto według informacji zebranych przez autora artykułu opis zdjęcia

Szkoły Wojennej w Warszawie, po czym wyznaczony został na szefa sztabu DOK II w Lublinie. Od 05.1927 r. dowodził 49 pp w Kołomyi (plk Sztabu Generalnego / dyplomowany 1.01.1928). W l. 1929-30 komendant Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej – Komorowie, od 09.1930 dowódca piechoty dywizyjnej 26 DP w Skierniewicach. Od 05.1933 nieetatowo dowodził DOK III w Grodnie, po czym w dyspozycji d-cy tego DOK i od 23.09.1935 do 6.04.1936 pomocnik d-cy DOK III. Od 04.1936 d-ca 17 Wielkopolskiej DP w Gnieźnie, na tym stanowisku ukończył w 1937 r. kurs wyższych dowódców w CWPiech. 19.03.1939 r. mianowany gen. bryg. Od 08.1939 r. wyznaczony na z-cę d-cy DOK VI we Lwowie, w czasie działań wojennych kampanii jesiennej został dowódcą GO „Dniestr” i bronił tzw. „Przyczółka rumuńskiego”. Z powodzeniem, mimo niewielkiej liczby wojsk powstrzymał marsz jednostek sowieckich umożliwiając Prezydentowi RP i Naczelnemu Wodzowi ewakuację do Rumunii oraz wycofanie się części formacji WP do Rumunii i na Węgry. Internowany w Rumunii, po ucieczce przedostał się na Bliski Wschód. Od 06.1941 do 08.1947 najpierw w Ośrodku Zapasowym Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, następnie w tzw. II Grupie w Palestynie. Po wojnie w Wielkiej Brytanii, zdemobilizowany, w 1952 r. wyjechał do USA. Do Polski powrócił w 09.1958 r. i osiadł w Warszawie, gdzie zmarł 6.11.1979 r. i pochowany został na Cm. Powązkowskim. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym *Virtuti Militari* 4 kl. (za walki w 1939 r.) oraz 5 kl., Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Orderem Polonia Restituta 4 kl., Krzyżem Walecznych (ośmiokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi (dwukrotnie).

- 79 Kazimierz Aleksander Kuś (1896-1994) – generał WP. Ur. w Nidku, uczeń Gimnazjum w l. 1909-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 12.07.1918 r. Żołnierz artylerii Legionów Polskich. Od 11.1918 r. w WP, w wojnie polsko-bolszewickiej w 6 pap (por. art. 1.06.1919), następnie był wykładowcą w Szkole Oficerskiej dla Podoficerów w Bydgoszczy (kpt. art. 1.07.1923). W l. 1931-33 ukończył XII promocję Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie (mjr dypl. art. 1.01.1932), później służył w 2 pal Leg. w Kielcach i jako szef Wydziału Szkolenia w Departamencie Artylerii MSWojsk. (ppłk dypl. art. 19.03.1938 r.). Po kampanii jesiennej internowany w Rumunii, po ucieczce w Polskich Siłach Zbrojnych we Francji, wyznaczony najpierw na d-cę 2 pal 2 DSP, następnie d-ca 4 pal 4 DP, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii na tam w jednostkach art. bryt., później zesłany do Obozu Oficerskiego w Rothesay na Wyspie Bute, wyznaczony szefem na Dyrektora Nauk. Od 1943 r. wykładowca artylerii w polskiej Wyższej Szkole Wojennej w Wielkiej Brytanii, w 1944 r. przeniesiony do Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie od 06.1944 r. w II KP we Włoszech, 07-08.1944 komendant Polskiego Skrzydła Taktycznego (wydzielony ośrodek studiów i szkolenia wojskowego w ramach Centrum Wyszkożenia Armii), 08.1944 – 06.1945 szef sztabu Dowództwa Artylerii II KP (plk dypl. art. 1945) współautor sukcesu bitwy o Bolonję (była to największa w historii bitwa polskiej artylerii i jedna z największych artyleryjskich bitew świata). Po zakończeniu działań wojennych ostatni dowódca 5 Wileńskiego pal we Włoszech i Wielkiej Brytanii. Pozostał na emigracji, działał w środowisku kombatanckim, m.in. długoletni prezes Koła Oficerów Artylerii. 11.11.1990 mianowany gen bryg. (jako jeden z 4 oficerów WP) przez Prezydenta RP Ryszarda Kaczorowskiego. Były to ostatnie nominacje generalskie władz RP na uchodźstwie i zostały potwierdzone w Polsce przez Prezydenta RP Lecha Wałęsę. Zmarł w Londynie, w 2002 r. prochy zostały przywiezione do kraju i pochowane na Cm. Rakowickim w Krakowie. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym *Virtuti Militari* 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie, po raz 1 za wojnę 1918-20, po raz 2 za walki we Włoszech), złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, srebrnym Krzyżem Zasługi, brytyjskim Orderem Imperium Brytyjskiego 4 kl.
- 80 Franciszek Błasiak (1894-1916) – skaut, podoficer Legionów Polskich. Ur. w Czańcu, uczeń Gimnazjum w l. 1909-14. Od 21.08.1914 r. żołnierz, następnie podoficer 12 (wadwickiej) kompanii III baonu 3 pp Leg. II Brygady LP. 12.12.1914 r. wyróżnił się w bitwie pod Maksymcem, kiedy osłaniając odwrot III baonu z własnej inicjatywy poprowadził żołnierzy do kontrataku, który powstrzymał nacierających Rosjan. W styczniu 1916 r. jako sierżant dowodził nad Styrem placówką osłaniającą tzw. Redutę Piłsudskiego pod Kostuchówką, powstrzymując napór wojsk gen. Brusilowa. Zginął 20.01.1916 na pozycji obronnej. Pośmiertnie odznaczony Orderem Wojennym *Virtuti Militari* 5 kl., który wręczył jego matce dowódca DOK nr V w asyście kompanii honorowej i orkiestry 12 pp. Odznaczony został także Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych.

sporządzony został w wiele lat po wykonaniu fotografii. Zapewne z faktu owego późnego opisywania wynika, że w opisie popełniono istotny błąd. Na odwrocie zanotowano bowiem: „Uczniowie Gim. w Wadowicach przyjeźci z druż. Skautów im. St. Czarnieckiego – do Pol. Drużyny Sokolej – na ćwiczeniach z bronią przed gmachem Sokoła”. Jak wiadomo, drużyna skautowa w Wadowicach (pierwsza i ówczesnie jedyna) nosiła imię hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Co prawda na rok przed wybuchem I wojny światowej źródła odnotowują powstanie drugiej drużyny, ale nie jako odrębnej, a tylko jako młodszej drużyny w ramach I WDS. Tak właśnie (jako drużynę młodszą) ujmują ja na podstawie dostępnych sobie materiałów źródłowych Andrzej Pankowicz i Janusz Wojtycza w „Informatorze statystycznym” dotyczącym galicyjskiego skautingu⁸¹. Wypada wobec powyższego powrócić do problemu posiadania broni i szkolenia strzeleckiego w skautingu. W SDGW próżno szukać o tym wzmianek, zatem jedyną informacją w tej materii jest wspomniany „Zarys historii” opracowany przez W. Hajewskiego. W opisie działalności drużyny skautowej w Wadowicach możemy tam przeczytać lakoniczną wzmiankę, że wśród przerabianych ćwiczeń była „musztra karabinowa” którą prowadzili Antoni Klimczak⁸² i przyboczny B. Olbrycht, przy czym ten ostatni prowadził także musztrę formalną. Czy owa musztra karabinowa prowadzona była całkowicie legalnie – nie tyle ze względu na program skautingu, ale przed wszystkim wobec władz austriackich – można wątpić. Odrębną kwestią jest wyjaśnienie sprawy przynależności uczniów gimnazjalnych do Polowej Drużyny Sokolej. Tutaj pewien trop przynosi wspomniana publikacja Związku Legionistów Polskich, opracowana w końcu lat 30. XX. Na str. 48 znajdujemy w niej wzmiankę, a właściwie niewielki podrozdział, zatytułowany „*Studencka Drużyna Strzelecka przy Sokole w Wadowicach*”. Informacje zawarte w notatce obejmującej niespełna stronicę owego wydawnictwa zmuszają jednak do postawienia kilku kolejnych pytań i wymagają dalszych wyjaśnień. Władysław Hajewski napisał bowiem (co Komisja Historyczna wadowickiego Związku Legionistów Polskich zatwierdziła do druku):

W październiku 1912 roku z samorzutnej inicjatywy starszych uczniów Gimn. wadowickiego, którzy zwrócili się przez ś. p. Pykę do inż. Pukły⁸³, założoną została **bez wiedzy**

81 A. Pankowicz, J. Wojtycza, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w Galicji w latach 1911-18*, pod red. H. Madurowicz-Urbańskiej, Kraków-Warszawa 2000, s. 56, 58, 83-84, 91, 92-94.

82 Antoni Klimczak (1882-1944) – Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1895-99 (kl. I-IV), działacz TG Sokół, członek rady przybocznej drużyny skautowej. Zmarł w czasie okupacji hitlerowskiej w Jaworznie.

83 Józef Pukło (1879-1953) – inżynier drogowy, działacz niepodległościowy i społeczny, oficer WP. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1893-5, następnie ukończył c.k. Szkołę Przemysłową w Krakowie. Pracował w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Wadowicach, równocześnie działał w TG Sokół. Komendant sekcji

władz szkolnych i administracyjnych – (podkreślenie moje – MSC) – zatem w formie konspiracyjnej pod pretekstem rzekomych wieczorowych ćwiczeń gimnastycznych dla uczniów „Sokoła” – „Studencka Drużyna Strzelecka”⁸⁴

Ale próbując omówić czy uzasadnić genezę powstania drużyny nieco dalej w tymże rozdziale autor opracowania podaje, że:

Ze sprawozdania tegoż Gimnazjum z roku szkolnego 1912/13 (str.27) wynika, że jednym z bodźców zorganizowania tej drużyny był fakt zamknięcia kursu strzelania w Gimnazjum, co zarządziło Austriackie Ministerstwo Wojny w listopadzie 1912, skutkiem ruchu wojsk, wywołanego zawieruchą wojenną na Bałkanach.⁸⁵

Jak widać, powyższe akapity są wzajemnie sprzeczne, bowiem skoro drużyna była zakonspirowana wobec władz szkolnych, to nie mogło sprawozdanie szkolne odnotowywać jej powstania. Także daty tych okoliczności nie są względem siebie zgodne, bowiem skoro naukę strzelania zamknięto w listopadzie 1912 roku, to fakt ten nie mógł mieć wpływu na propozycję powstania drużyny już w październiku. Lakoniczna notka w *SDGW 1912/13* na str. 27-28 podaje tylko fakty, przytoczone powyżej w niniejszym artykule, co do rozpoczęcia i zamknięcia nauki. Zapewne więc autor miał na myśli, iż inspiracją do założenia drużyny strzeleckiej gimnazjalistów mogło być zamknięcie nauki strzelania w Gimnazjum. Jednak wtedy fakt ten musiałby mieć miejsce nie w październiku, ale w miesiąc czy dwa później. Możliwe jest także inne wyjaśnienie tych sprzeczności, które wtedy okazały się nieistotne i pozorne. Otóż w „fakultatywnej nauce strzelania” mogli brać i brali udział uczniowie dwóch najwyższych klas, VIII i VII. Tymczasem wśród uczniów najaktywniejszych na polu sportowym czy skautowym wielu uczęszczało jeszcze

Związku Walki Czynnej, naczelnik Sokoła w Choczni, komendant Stałej Drużyny Sokolej / Sokolej Drużyny Polowej w Wadowicach oraz komendant dzielnicy wadowickiej Sokolich Drużyn Połowych. W sierpniu i wrześniu 1914 r. organizator i dowódca wadowickiego batalionu Legionów, następnie organizator i dowódca oddziału pionierów II Brygady LP. Po zwolnieniu z Legionów wskutek choroby i powrocie do Wadowic nadal pracownik PZD i zastępca kierownika tamże, projektant i budowniczy wielu dróg w powiecie wadowickim. W 1917 r. uzyskał prawo do używania tytułu zawodowego inżyniera (w zakresie budowy dróg i mostów). Organizator akcji przeciwpowodziowej w pow. wadowickim w 1934 r. i sekretarz Komitetu do spraw Likwidacji Skutków Powodzi. Działacz Związku Legionistów Polskich, członek jego Zarządu Powiatowego, prezes Komisji Historycznej i wreszcie prezes ZP ZLP. Oficer WP (ppor. piech. pospolitego ruszenia 1.06.1919) z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr V (Kraków) przewidziany do mobilizacji w czasie wojny. W okresie okupacji hitlerowskiej współpracował ze strukturami Polskiego Państwa Podziemnego - Delegaturą Rządu i Armią Krajową na terenie Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej. Po II wojnie światowej nadal kierownik i zastępca kierownika PZD, po czym zwolniony jako działacz sanacyjny. Zmarł w Wadowicach, został pochowany na Cmentarzu Parafialnym. Odnaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Legionów i srebrnym Krzyżem Zasługi (trzykrotnie). (Brat Feliksa – zob. przyp. 11).

84 *Zarys historii pracy niepodległościowej*, op. cit. s. 48.

85 Tamże.

do klas niższych – od III do VI – zatem na oficjalne „postrzelanie” musieli poczekać. W tym kontekście ponownie należy zwrócić uwagę na fakt, że właśnie wtedy sekcję strzelecką „Kości sportowego” prowadził B. Olbrycht, będący uczniem kl. V. Wobec powyższego prawdopodobna jest inna, dalej idąca hipoteza, że inicjatywa utworzenia konspiracyjnej drużyny strzeleckiej, obejmującej nie tylko uczniów klas najstarszych, była równoległa i niejako niezależna od losu oficjalnych lekcji strzelania dla najstarszych uczniów Gimnazjum. Jak wynika z opisu W. Hajewskiego, szkolenie SDS prowadzono pod bezpośrednim kierownictwem inż. Józefa Pukły, ale drużyna była autonomiczna wobec władz Sokoła i struktury Stałych Drużyn Sokolich już wtedy przemianowanych na Sokole Drużyny Polowe. Równocześnie autor opracowania odnotował, że przewyższała owe SDP pod względem gorliwości i dyscypliny. W skład drużyny wchodziły trzy plutony, po około 16 osób z komendantami plutonów, co łącznie dawało szczupłą kompanię, którą dowodził kompanijny Andrzej Pyka. Na to nazwisko, wymienione w opisie Hajewskiego dwukrotnie również warto zwrócić uwagę. Warto wreszcie także zastanowić się nad liczebnością owej „drużyny studenckiej”, bowiem „Zarys” podaje również liczbę członków innych struktur militarnych organizacji niepodległościowych w Wadowicach. Z analizy tych danych widać, że SDS była strukturą silną, liczebnie porównywalną z wadowicką SDP (także trzy plutony po ok. 16 ludzi, w okresie największego rozkwitu 52 czynnych członków, a ogółem 60) oraz z oddziałem Związku Strzeleckiego, który liczył 40 ćwiczących⁸⁶.



Józef Pukło

Powracając do fotografii, skoro jest na niej tylko osiemnastu strzelców, być może jest to jeden z plutonów owej drużyny? Albo po prostu zbiorczy pluton złożony z uczestników sfotografowanych przy okazji konkretnych zajęć? A może faktycznie pluton skautów, podczas gdy w skład pozostałych być może wchodził uczniowie skautami nie będący? Jest faktem, że większość spośród widocznych na zdjęciu była członkami I Wadowickiej Drużyny Skautowej im. St. Żółkiewskiego, ale nie ma pewności, że wszyscy. Z drugiej strony na ząbieńanie się czy nałożenie pracy strzeleckiej i skautowej w środowisku wadowickich gimnazjalistów wskazuje informacja, że inicjatorem, czy wnioskodawcą utworzenia owej drużyny strzeleckiej był Andrzej Pyka, który później był jej kompanijnym, czyli dowódcą

86 *Zarys historii pracy niepodległościowej...*, s. 36-37, 44.

całości, równocześnie będąc pierwszym drużynowym drużyny skautowej. Jednak – mimo wspomnianego opisu fotografii – skauci występowali w Studenckiej Drużynie Strzeleckiej raczej nieformalnie.

Wyjaśnienia wymaga także rola w całym przedsięwzięciu inż. Józefa Pukły. W tej materii głównym źródłem pozostaje opracowanie W. Hajewskiego i w tym wypadku nie zawodzi. Z analizy bowiem wszystkich przedstawionych tam informacji o roli J. Pukły w poszczególnych wadowickich inicjatywach, dążeniach i przygotowaniach wolnościowych wynika wyraźnie, że w jego rękach zbiegały się nici „konspiracji niepodległościowej” prowadzonej we wszystkich ówczesnych organizacjach jawnych i tajnych w Wadowicach. Tę szczególną pozycję inż. Pukły wyjaśnia zapewne fakt, że był on jednym z najstarszych stażem wadowickich konspiratorów, współpracującym m.in. z bojowcami i wysłannikami Organizacji Bojowej PPS, a później pełnił funkcję komendanta miejscowej sekcji Związku Walki Czynnej.

POD „INNymi” SZTANDARAMI...

Warto także wspomnieć, że kilku studentów (tak wtedy nazywano uczniów gimnazjów, natomiast studentów uczelni wyższych nazywano akademikami) należało także do wadowickiego oddziału Związku Strzeleckiego. W opracowaniu W. Hajewskiego podany jest skład oddziału według zawodów, w tym „7 studentów”. Na pewno jednak przynależność do ZS była znacznie bardziej zakonspirowana, niż współpraca czy udział w szkoleniu Sokoła. Niestety w tymże opracowaniu podano bardzo niewiele nazwisk członków ZS, zatem trudno jest podjąć próbę ustalenia, kto z gimnazjalistów mógł uczestniczyć w pracach tej organizacji? Tym bardziej, że nie zostało sprecyzowane, jakiego okresu ów stan „według zawodów” dotyczy. Można jedynie domniemywać, że mobilizacji w sierpniu 1914 r. Jeżeli zatem przyjąć owe dane i podane w książce nazwiska to wymienionych tam „2 absolwentów i rygorozantów filozofii” to zapewne, jeżeli nie liczyć sporządzającego sprawozdanie Józefa Zająca⁸⁷,

87 Józef Ludwik Zając (1891-1963) – działacz niepodległościowy, dr filozofii, pilot, generał WP. Ur. w Rzeszowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1903-09 (od II klasy, z tego kl. III-VI i VIII z odznaczeniem), abs. 1909 (z odznaczeniem). Studiował matematykę, fizykę i filozofię na Wydziale Filozoficznym UJ specjalizując się w psychologii eksperymentalnej. W listopadzie 1915 r. zdał ostatnie egzaminy i uzyskał doktorat z filozofii za pracę na temat widzenia przestrzennego. Równocześnie w l. 1912-14 należał do Związku Strzeleckiego w Krakowie i ukończył niższy kurs oficerski ZS. Wspierał także działalność ZS w Wadowicach, a od 28.07.1914 r. został mianowany komendantem obwodu wadowickiego ZS. Od 08.1914 w Legionach Polskich, jako dowódca kompanii i III baonu w 3 pp Leg., odbył kampanie karpacką, bukowińską i wołyńską Legionów (por. piech. 20.10.1914, kpt. piech. 14.03.1915,) i był dwukrotnie ranny. Później był d-cą I baonu 3 pp Leg. i nieetatowym z-cą d-cy 3 pp Leg. (mjr piech. 1.11.1916). Od 10.1916 r. został dowódcą 3 pp Leg., na czele którego 15.02.1918 r. przeszedł przez front pod Rarańczą. Następnie d-ca 15 p strzelców w II Korpusie Polskim gen. J. Hallera (pplk piech. 03.1918) w bitwie pod Kaniowem 11.05.1918 r. dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł. Przedostał się do Francji, instruktor szkoły oficerskiej Armii Polskiej gen. J. Hallera we Francji, następnie dowódca tzw. pułku szkolnego, grupującego wszystkie szkoły tej Armii. Po powrocie z „Błękitną Armią” do kraju, 05.-08.1919 d-ca

Bolesław Kalec⁸⁸ i Szczepan Grudniewicz⁸⁹. Znacznie trudniej wydedukować, którzy z wymienionych wśród członków Związku Strzeleckiego zaliczeni zostali do grupy „6 akademików”, tym bardziej, że jeżeli wszyscy działali w ZS do samej wojny to grupa „akademików” powinna być prawie dwukrotnie liczniejsza. Większość spośród wymienionych w opracowaniu była absolwentami Gimnazjum, nierzadko sprzed kilku lat. Do ZS należeli bowiem: Eugeniusz Bielenin⁹⁰,

- grupy szkół piechoty w Modlinie i Rembertowie, 08.-10.1919 w Centralnej Komisji Wyszczolenia MSWojsk. (płk piech. 1.06.1919) Ukończył wojenny kurs 1919/20 École Supérieure de Guerre w Paryżu (francuskiej Wyższej Szkoły Wojennej) i po powrocie do Polski od 17.08.1920 r. szef sztabu Grupy Operacyjnej „Dolna Wisła” (do 12.1920) później na takim samym stanowisku w 5, 2 i 3 Armii na froncie do 15.03.1921 r. 05.1921 I oficer sztabu Inspektoratu Armii nr II Warszawa (gen. Tadeusza Rozwadowskiego), m.in. wyznaczony do współpracy z wojskami III Powstania Śląskiego, od 16.01.1922 r. szef I Oddziału (Organizacyjnego) Sztabu Głównego i p.o. z-ca Szefa SG (gen. bryg. 15.08.1924), 12.04.1926-26.04.1936 d-ca 23 DP w Katowicach, m.in. współautor koncepcji rozbudowy systemu umocnień Obszaru Warownego „Śląsk”. 27.04.-19.07.1936 p.o. d-cy DOK nr V w Krakowie, od 20.07. do 08.1936 dowódca DOK nr VI we Lwowie. Mianowany Inspektorem Obrony Powietrznej Państwa, od 01.1937 także dowódcą OPL MSWojsk. Od 03.-09.1939 naczelny dowódca Lotnictwa i OPL. Internowany w Rumunii, zbiegł i przedostał się do Francji, 10.1939-07.1940 p.o. d-cy i d-ca Polskich Sił Powietrznych we Francji i Wielkiej Brytanii. 09.1940-09.1941 zastępca d-cy I Korpusu Polskiego w Szkocji, 09.1941-09.1942 d-ca WP na Bliskim Wschodzie (gen. dyw. 3.05.1942), 09.1942-03.1943 z-ca d-cy Armii Polskiej na Środkowym Wschodzie, gen W. Andersa. Po powrocie do Wielkiej Brytanii 03.-09.1943 d-ca I Korpusu Pancerno-Motorowego w Szkocji, następnie do 1946 r. Inspektor Wyszczolenia Wojska. Po demobilizacji osiadł w Edynburgu i podjął pracę naukową w tamtejszym Uniwersytecie w zakresie psychologii i historii sztuki, w 1951 r. po raz drugi otrzymał stopień doktora filozofii z zakresu psychologii. W 1957 r. wyemigrował do Kanady i zamieszkał w Ottawie, tam zmarł nagle na serce 12.12.1963 r. po krótkiej, zaledwie czterodniowej chorobie i pochowany został na Cm. Notre Dame. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl., Orderem Polonia Restituta 3 i 4 kl., Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, złotym Krzyżem Zasługi (dwukrotnie), francuskim Orderem Legii Honorowej 5 kl., brytyjskim Orderem Łaźni, rumuńskim Orderem Gwiazdy Rumunii 3 kl., włoskim Orderem Świętych Maurycygo i Łazarza 4 kl. (Brat Stefana – zob. przypis 63).
- 88 Bolesław Maksymilian Kalec (1890-1914) – profesor gimnazjalny, kapral Legionów Polskich. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1900-08, abs. 1908. W l. 1908-13 studiował na Wydziale Filozoficznym UJ, następnie podjął pracę jako nauczyciel w nowo wtedy powstałym prywatnym gimnazjum Księży Pallotyńskim „Collegium Marianum” na Kopcu. Od 08.1914 w wadowickim batalionie Legionów Polskich, następnie kapral w 12 kompanii (wadowickiej) III baonu 3 pp Leg. Poległ 29.10.1914 r. w bitwie mołotkowskiej. Wg SDGW pod Bohorodczanami, wg *Listy strat Legionów Polskich 1914-18* pod Mołotkowem (są to niezbyt odległe względem siebie miejscowości). Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości. (Brat Tadeusza – zob. przypis 94).
- 89 Szczepan Grudniewicz (1890-1956) – nauczyciel gimnazjalny. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1900-08, abs. 1908. W l. 1908-13 studiował na Wydziale Filozoficznym UJ. 24.11.1915 r. złożył państwowy egzamin nauczycielski i uzyskał uprawnienia do nauczania języka polskiego jako przedmiotu głównego oraz języków klasycznych jako przedmiotu pobocznego w gimnazjum z polskim językiem wykładowym. Jako egzaminowany zastępca nauczyciela pełnił obowiązki w Gimnazjum w Brodach, przydzielony do Gimnazjum w Sokalu, następnie wezwany do objęcia obowiązków w Gimnazjum w Wadowicach. 1.02.1918 – 27.04.1919 uczył w Gimnazjum wadowickim jęz. polskiego, jęz. niemieckiego, historii, historii naturalnej i fizyki. Od 28.04.1919 r. urlopowany z Wadowic dla objęcia obowiązków w Gimnazjum w Gnieźnie. Uczył także m.in. w Kielcach. W czasie okupacji hitlerowskiej w Wadowicach, uczestniczył w tajnym nauczaniu. Pochowany na Cm. Parafialnym w Wadowicach.
- 90 Eugeniusz Stanisław Bielenin (1891-1979) – dziennikarz, działacz ruchu ludowego, oficer WP. Ur. w Kętach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1902-11, abs. 1911. Studiował jeden semestr na Wydziale Prawa UJ, następnie odbywał jednoroczną służbę wojskową w armii austr. W 1913 r. był instruktorem a przejściowo także tymczasowym komendantem wadowickiego oddziału ZS. Zmobilizowany w 1914 r., w walkach w Galicji w 11.1914 r. dostał się do niewoli rosyjskiej. Do 1917 r. przebywał na Syberii, po rewolucji lutowej wstąpił do formowanego we Władystoku oddziału WP, po przedostaniu się do Francji był instruktorem w Armii gen. J. Hallera. W WP od 1919 r. do 1922 r. w służbie czynnej (por. piech. 1.06.1919), po przeniesieniu do rezerwy przydzielony do 12 pp w Wadowicach, a po ukończeniu 40 roku życia, od 1932 r. do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr V w Krakowie. W l. 1922-24 pracował w fabryce maszyn i narzędzirolniczych w Oświęcimiu. Związany

Piotr Chorąży⁹¹, Walerian Czuma⁹², Władysław Jędrzejowski⁹³, Tadeusz Kalec⁹⁴,

z Polskim Stronnictwem Ludowym jeszcze w latach nauki gimnazjalnej i studiów (od 1909 r.) był członkiem PSL „Piast”, od 1931 r. czł. SL. W l. 1924-32 sekretarz redakcji i redaktor odpowiedzialny tygodnika „Piast”, w l. 1933-39 redaktor naczelny tego tygodnika. Równocześnie od 1927 r. kierownik sekretariatu Zarządu Okręgowego PSL „Piast” w Krakowie, 1931-33 sekretarz ZO SL w Krakowie, 1933-39 czł. Prezydium ZO SL na Małopolskę, 1938-39 czł. Rady Naczelnej SL. W okresie okupacji hitlerowskiej pracował w Oddziale Miejskim Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie, współpracował z SL „Roch”. Po II wojnie światowej w PSL (1945-46); następnie w tzw. odrodzonym PSL (1948-49), redaktor techniczny tygodnika „Piast” (1945-47) i do 12.1948 redaktor naczelny tegoż. Później w ZSL, w l. 1957-60 współorganizator i członek zespołu redakcyjnego tygodnika „Wieści”. Zmarł w Krakowie. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (w PRL).

- 91 Piotr Stanisław Chorąży (1891-?) – prawnik. Ur. w Nowym Sączu, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1902-11, abs. 1911. W l. 1911-14 studiował na Wydziale Prawa UJ, a w r. 1914/15 na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Wiedniu. Egzamin historyczno-prawny zdał 14.07.1913, absolutorium uzyskał 11.09.1915, egz. z nauk politycznych oraz I rygorozum zdał 12.12.1919 a egz. sądowy i II rygorozum dopiero 2.07.1927 r.
- 92 Walerian Czuma (1890-1962) – działacz niepodległościowy, dowódca WP na Syberii, generał WP. Ur. w Niepolomicach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1903-11, abs. z 1911 r. Odbił jednoroczną służbę wojskową w 13 pp austr. w Krakowie po czym do 1914 r. studiował leśnictwo w Hochschule für Bodenkultur (Wyższa Szkoła Rolnicza) w Wiedniu, zaliczając cztery semestry. Równocześnie w Wiedniu działał w Polskiej Drużynie Strzeleckiej. W sierpniu 1914 r. zgłosił się do Legionów Polskich i wyruszył na wojnę z Bochni jako dowódca plutonu w 2 pp (do grudnia 1914 r.) i 3 pp, gdzie został dowódcą kompanii (od marca 1915 r.), 5.07.1916 r. ciężko ranny w walkach pod Wólcekiem na Wołyniu. (chor. piech. 29.09.1914, ppor. piech. 14.03.1915, por. piech. 15.12.1915). Do służby liniowej powrócił w grudniu 1917 r. jako kpt. piech. (awans 1.11.1916) i dowodził batalionem, na czele którego przedał się 15.02.1918 r. przez front pod Rarańczą. W marcu w II Korpusie Polskim gen. Józefa Hallera awansowany na majora piech., został w maju tego roku wysłany ze specjalną misją do Moskwy, gdzie pełnił funkcję nieoficjalnego polskiego oficera placu, organizując przerzut Polaków z dawnych Korpusów Polskich do formacji WP na Syberii. Następnie organizator WP na Syberii (w tym 5 Dywizji Syberyjskiej), którym dowodził do 10.01.1920 r. kiedy wskutek zdrady wojsk czeskich polskie oddziały zostały odcięte przez Armię Sowiecką od wojsk sojuszniczych (ppłk piech. 28.11.1918, płk piech. 4.02.1919). Po kapitulacji przez dwa lata więziony sowieckimi w Krasnojarsku, Omsku i Moskwie. Do Polski powrócił w drodze wymiany jeńców 20.01.1922 r. i po rekonwalescencji przyjęty do WP. Ukończył kurs wyższych dowódców i od grudnia 1922 r. był dowódcą piechoty dywizyjnej i p.o. dowódcy 19 DP w Wilnie. Od 2.05.1927 r. komendant Obozu Warownego Wilno, od 18.02.1928 r. dowodził 5 DP we Lwowie (gen bryg. 1.01.1929). W kwietniu 1938 r. wyznaczony na Komendanta Głównego Strazy Granicznej. Po wybuchu wojny pozostał w Warszawie i został wyznaczony na dowódcę obrony miasta, z prowadzonym zorganizował i kierował obroną do 28.09.1939 r. Powołał na Komisarza Cywilnego Dowództwa Obrony Warszawy Stefana Starzyńskiego. Po kapitulacji w niewoli niemieckiej, w Oflagach VII A Murnau, VIII E Johannisbrunn i VI B Dössel, gdzie został uwolniony przez armię amerykańską 3.04.1945 r. Przewieziony do Paryża a następnie na rekonwalescencję do Nicei, gdzie pozostawał na leczeniu ponad dwa lata. Po przeniesieniu się do Anglii został wcielony do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Po demobilizacji pozostał na emigracji. Pracował wraz z bratem w farmie Cobalder, a od grudnia 1956 r. zamieszkał w ośrodku dla byłych polskich wojskowych w Pwlhelli w Nowej Walii. W marcu 1961 r. miał pierwszy wylew krwi do mózgu i został częściowo sparaliżowany, drugi wylew przeszedł 8.01.1962 r. Zmarł 7.04.1962 r. Pierwotnie pochowany 11.04.1962 r. na Cmentarzu w Wrexham, gdzie później złożono także proch jego brata Władysława. 10.06.2004 r. prochy obydwu braci Czumów zostały ekshumowane i po przewiezieniu do Polski złożone 2.07.2004 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Odznaczony m.in. Orderem Wojskowego Virtuti Militari 3, 4 (jako dowódca obrony Warszawy w 1939 r.) i 5 kl., Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Orderem Polonia Restituta 4 kl., Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi, francuskim Orderem Legii Honorowej 5 kl. (Brat Władysława – zob. przyp. 41).
- 93 Władysław Piotr Jędrzejowski (1892-?) – prawnik. Ur. w Samborze, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1908-11, abs. 1911. W l. 1911-14 studiował na Wydziale Prawa UJ, absolutorium uzyskał 20.09.1916, rygorozum I zdał 9.10.1919, egzamin sądowy zdał 29.10.1919, rygorozum II – 28.05.1921, egzamin z nauk politycznych 10.07.1920. Rygorozum III bez powodzenia zdawał 1.07.1926 r. Według dokumentacji wojskowej uzyskał tytuł doktora praw. Uczestnik I wojny światowej, od 11.1918 r. w WP, służący w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym nr X w Przemysłu (por. adm. gosp. rez. 1.06.1919, później por. int. rez. z tym samym starszeństwem). W okresie międzywojennym zamieszkiwał w Krakowie. Odznaczony Medalem Niepodległości.
- 94 Tadeusz Ignacy Kalec (1893-1944) – prawnik. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1903-11, abs. 1911. W l. 1911-14 i 1915/16 studiował na Wydziale Prawa UJ. Egzamin historyczno-prawny zdał 28.04.1914, egzamin sądowy 4.10.1922, egzamin z nauk politycznych 19.04.1923, absolutorium uzyskał 31.07.1916 r. Doktor praw 4.07.1928 r. Mieszkał w Łatowiczu k. Mińska Mazowieckiego, następnie w Katowicach i później w Warszawie. Według dostępnych informacji zginął w czasie Powstania Warszawskiego. Odznaczony Medalem Niepodległości. (Brat Bolesława - zob. przypis 8).

Mieczysław Kowalczewski⁹⁵, Stefan Kuzyk⁹⁶, Adam Nowak⁹⁷, Tadeusz Olbrycht⁹⁸, Tadeusz Pawłowski⁹⁹, a także byli uczniowie Gimnazjum Stanisław Hisztin¹⁰⁰ (od-

- 95 Mieczysław Józef Kowalczewski (1891-?) – prawnik, urzędnik, właściciel realności. W działalności ZS używał pseudonimu „Miecz”. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1902-11, abs. 1911. W l. 1911-16 studiował na Wydziale Prawa UJ. Egzamin historyczno-prawny zdał 16.10.1913 i 29.04.1914, absolutorium uzyskał 26.09.1916 r. W okresie międzywojennym oficer rezerwy WP (ppor. piech. rez. 1.06.1923) z przydziałem do 12 pp, a później do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr V. Mieszkał w Wadowicach, był urzędnikiem skarbowym, sądownym i starostwa. Odznaczony Medalem Niepodległości.
- 96 Stefan Kuzyk (1894-?) – Ur. w Łęczanach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1911-13, abs. 1913. W roku 1913/14 studiował na Wydziale Prawa UJ.
- 97 Adam Otto Nowak (1893-1940) – Ur. w Stanisławowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1906-12, maturę zdał w Gimnazjum w jesieni 1912 r. Deklarował chęć podjęcia studiów prawniczych, ale ostatecznie studiował farmację. Od 10.09.1914 do 2.11.1917 r. w szeregach 3 pp Leg. II Brygady Legionów Polskich. Od 12.11.1917 do 31.10.1918 służył w armii austriackiej. Od 1.11.1918 r. w WP, służył w 1 pp Leg., następnie do 30.06.1920 r. był kierownikiem apteki w szpitalu połowym nr 201 (ppor. san. rez.) a od 1.07.1920 do 1.12.1921 dowódcą pociągu dezynfekcyjnego nr 62 (zweryfikowany jako por. adm. san. rez. podaptekarz 1.06.1919), później został przydzielony do I baonu sanitarnego w Warszawie, ale 2.12.1921 r. otrzymał bezterminowy urlop dla kontynuowania studiów. Reaktywowany i powołany do służby czynnej 7.02.1923 r. został przemianowany na oficera zawodowego (por. adm. san. 1.07.1919) z przydziałem do Centralnej Składnicy Sanitarnej/ Centralnej Składnicy Zaopatrzenia Sanitarnego. Później przeniesiony do Centrum Wyszkolenia Sanitarnego, był dowódcą kompanii w baonie szkolnym podchorążych rez., referentem gazowym a następnie dowódcą kompanii gospodarczej CWSan. (kpt. san. 19.03.1937). Podczas kampanii jesiennej 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej, więziony w obozie w Starobielsku, w kwietniu 1940 r. wywieziony do siedziby NKWD w Charkowie i tam zamordowany. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie), srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 98 Tadeusz Maria Celestyn Olbrycht (1891-1964) – działacz niepodległościowy, zootechnik, profesor akademicki. Ur. w Sanoku, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-10, abs. 1910. Następnie studiował weterynarię we Lwowie, Dreźnie i od 1911 r. w Tierärztliche Hochschule (Wyższej Szkole Weterynarii) w Wiedniu, gdzie w 1914 r. otrzymał dyplom lekarza weterynarii. Zmobilizowany do armii austriackiej, pełnił służbę w stopniu rotmistrza huzarów jako komendant szpitala koni na Węgrzech i na froncie włoskim. Od 12.1918 do 1921 r. w WP (kpt. rez. lek. wet. 1.06.1919) z przydziałem do Kadry Okręgowego Szpitala Koni nr VII w Poznaniu, później w ewidencji PKU we Lwowie. Równocześnie był asystentem w katedrze hodowli koni w Akademii Rolniczej w Dublanach pod Lwowem, w Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach oraz nauczycielem w Średniej Szkole Rolniczej w Czernichowie. W l. 1920-22 był adiunktem na Wydziale Rolnym Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie ukończył także studia rolnicze. W 1921 r. uzyskał doktorat w Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. W l. 1922-24 przebywał na stażu naukowym w USA, m.in. w Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. W 1924 r. habilitował się w AMW we Lwowie i do 1939 r. kierował w tej Akademii katedrą hodowli i żywienia zwierząt. Od 1926 r. profesor nadzwyczajny, od 1938 r. prof. zwyczajny. W l. 1938-39 kierował także katedrą hodowli zwierząt na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej. W lecie 1939 r. uczestniczył w kongresach naukowych w Szwajcarii i w Edynburgu, gdzie zastał go wybuch II wojny światowej. W l. 1940-43 stypendysta British Council, 1943-46 profesor hodowli zwierząt i propeautyki rolnictwa w Uniwersytecie w Edynburgu (dla studentów polskich). W 1944 r. uzyskał ponownie doktorat, broniąc pracy z zakresu genetyki na Uniwersytecie w Londynie. 20.04.1946 r. powrócił do Polski i do 1951 r. kierował katedrą ogólnej hodowli zwierząt w Uniwersytecie i Politechnice we Wrocławiu, w l. 1951-52 organizator i pierwszy dziekan Wydziału Zootechnicznego Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu, którym kierował do przejścia na emeryturę w 1961 r. Uznawany za jednego z najwybitniejszych uczonych polskich w swojej branży, był światowej sławy specjalistą i autorytetem w zakresie unasieniania zwierząt. Zmarł 2.06.1964 r. w Krakowie i tam został pochowany.
- 99 Tadeusz Pawłowski (1893-1969) – Ur. w Krakowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1903-11, abs. 1911. Studiował na Wydziale Prawa UJ. W okresie międzywojennym m.in. notariusz w Wadowicach i Tarnowie. Zmarł w Wadowicach.
- 100 Stanisław Hisztin (także Hischtin) (1889-?) – lekarz, oficer WP. Uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1900-06. Od 11.1918 r. w WP, służył m.in. w 5 baonie sanitarnym w Krakowie (ppor. san. podlekarz) i jako młodszy lekarz 16 pp w Tarnowie (por. san. podlekarz 1.06.1921) odkomenderowany dla kontynuowania studiów na Uniwersytet Warszawski. Dyplom dra med. uzyskał w 1928 r. Pracował w Wojskowym Szpitalu Okręgowym nr 3 w Grodnie oraz w Kadrze 3 WSO w Sokółce (kpt. lek. 1.01.1932). W 1934 r. przeszedł w stan spoczynku i osiadł w Wadowicach, gdzie działał w Katolickim Stowarzyszeniu Mężów - Akcji Katolickiej, ale nie prowadził praktyki medycznej.

notowany u Hajewskiego bez podania imienia), Michał Mroziński¹⁰¹ i Julian Zagórski¹⁰². Być może to ich dotyczy wcześniejszy zapis w cytowanym opracowaniu, w którym czytamy:

W krótki czas potem przystąpiło do ZS 11 wadowickich akademików. Chcieli oni już dawno wziąć udział w pracach przygotowawczych, a do ćwiczących już bronią sokołów nie przystąpili dlatego, że należeli do miejskowej P.P.S.¹⁰³

Zapis ten dotyczy najprawdopodobniej drugiej połowy roku 1913, a wtedy większość wyżej wymienionych była już absolwentami Gimnazjum. Nie wiadomo co prawda, jak wyglądała sprawa ich politycznej przynależności, ale można domniemywać, że przynajmniej niektórzy z nich mogli owe pepeesowskie sympatie przejawiać. Oczywiście mowa o niepodległościowym nurcie tej partii, bowiem jak już wspomniano, nurt rewolucyjno-internacjonalistyczny nie znajdował raczej w wadowickim Gimnazjum zwolenników.

WE WSPOMNIENIACH, PO LATACH...

Poza wspomnianym opracowaniem W. Hajewskiego drobne wzmianki na temat szkolenia strzeleckiego w c.k. Gimnazjum wadowickim można z rzadka spotkać w literaturze pamiętnikarskiej. Niestety te znane autorowi niniejszego opracowania pochodzą w okresie późniejszego i z reguły „skażone” są optyką autorów piszących w uwarunkowaniach innej epoki i bogatszych o nową wiedzę i nowe doświadczenia. Warto jednak odnotować dwa takie przypadki. Pierwszym są fragmenty zdeponowanego w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej niepublikowanego pamiętnika Wincentego Bąka – Bogdanowskiego¹⁰⁴. Niestety, pamiętnik ten sygnowany jest datą 20 czerwca 1967 r., a więc w ponad pół wieku po opisywanych wydarzeniach. A tak ów autor ujął fakt szkolenia strzeleckiego w szkole:

101 Michał Mroziński (1888-1916) – Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1903-11, następnie studiował farmację. Od 1914 r. w Legionach Polskich, kpr. 1 komp. VI baonu LP poległ 4.07.1916 r. pod Kostiuchnowką na Wołyniu.

102 Julian Witold Zagórski (w Gimnazjum jako Julian Witold) (1891-?) – prawnik, oficer WP. Odnotowany jako uczeń Gimnazjum w Wadowicach tylko w kl. I w roku szk. 1903/04. Ukończył studia prawnicze. Od 11.1918 r. w WP, służył w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Gnieźnie (gdzie był kierownikiem) i w Wojskowym Sądzie Okręgowym nr VII w Poznaniu (kpt. Korpusu Sądowego 1.06.1919), później przeniesiony do WSO nr II w Lublinie, gdzie był sędzią orzekającym (mjr KS 1.01.1931). Odznaczony m.in. złotym Krzyżem Zasługi.

103 *Zarys historii pracy niepodległościowej...*, s. 36.

104 *Wspomnienia Dra Wincentego Bogdanowskiego ostatniego przedwojennego Wiceprezydenta m. Krakowa. – Kraków dnia 20 czerwca 1967 r.*, maszynopis w Bibliotece Jagiellońskiej, w Krakowie, dział rękopisów, sygn. 9869/III, ss. 9-10 (za udostępnienie kopii dziękuję panu Konradowi Meusowi).

Zaczynamy i my w gimnazjum organizować przygotowania do ewentualnego wzięcia udziału w przyszłych zmaganiach. W koszarach wadowickich stacjonuje jeden batalion 56 pułku piechoty. W tychże koszarach w każdą sobotę popołudniu **nasza organizacja studencka** ćwiczy się we władaniu bronią pod kierownictwem **przydzielonego oficera narodowości polskiej** przez dowództwo batalionu. Widać, że już wtedy kiełkuje myśl u ówczesnych władz austriackich, że w razie wojny **polskie oddziały** staną po stronie Austrii.¹⁰⁵ – (podkreślenia w tekście moje – MSC).

Wypada w tym cytacie zwrócić uwagę na kilka aspektów. Niewątpliwie W. Bogdanowski nieco pomieszał obydwie wątki, sprawę oficjalnej „fakultatywnej nauki strzelania” i działalności jakowejś, bliżej jeszcze nie określonej „organizacji studenckiej”. Jest bowiem pewne i bezdyskusyjne, że oficjalne zajęcia strzeleckie mogły odbywać się w koszarach 56 pp. Jednak o organizacji studenckiej moglibyśmy mówić tylko wtedy, gdyby sformułowanie to dotyczyło „KSUG”. Nie sposób bowiem przyjąć, że autor miał tu na myśli nielegalną wobec władz państwowych drużynę strzelecką, ćwiczoną w oficjalnej i militarnej strukturze tych władz. Także sformułowanie o „oficerze narodowości polskiej” wydaje się nie do końca prawidłowe, bowiem w przypadku nadpor. F. Wohlmana nie ma pewności, czy był Polakiem o niemiecko brzmiącym nazwisku, czy tylko oficerem niepolskiej narodowości znającym w zakresie podstawowym język polski. Ta druga możliwość jest bardzo prawdopodobna, bowiem nie ma jego nazwiska w polskich listach starszeństwa i rocznikach oficerskich po 1918 r. Natomiast powszechną praktyką w państwie austrowęgierskim było, że oficerowie znali poza językiem państwowym czyli niemieckim, przynajmniej w podstawowym zakresie tzw. język pułkowy, czyli ten, którym posługiwała się większość żołnierzy formacji, w której służyli. Niewątpliwie także można się zgodzić z uwagą autora, że wojskowe władze austriackie szkoliły Polaków dla ich przyszłej walki przy boku Austriaków, ale raczej nie jako „polskie oddziały” a w formacjach austro-węgierskich. Sprawę „organizacji” jaką mógł mieć na myśli W. Bogdanowski rozjaśnia nieco kolejny akapit jego wspomnień, w którym relacjonuje swoją działalność skautową i w... konspiracyjnej SDS. Przedstawia to w sposób następujący:

Istnieją w gimnazjum również oddziały skautowe grupujące młodzież w kilku zastępach. Jestem zastępowym jednego zastępu. W sokole zaś tworzą się sokole drużyny polowe. Drużyny te od początku roku 1913 noszą nazwę „Stałych Drużyn Polowych”. Cały okręg sokoli tworzy jeden pułk, dzielnice okręgu odpowiadały kompaniom (drużynom), które

105 Tamże str. 9.

w czasie ćwiczeń polowych łączyły się w hufce odpowiadające batalionom. Ćwiczenia polowe i przemarsze drużyny wadowickiej zaczęły wywoływać zdziwienie, jednak wkrótce społeczeństwo w uznaniem patrzyło na **nowe wojsko polskie**, ofiarowywało swoją pomoc a **lokal drużyny w Sokole zaczął zapełniać się karabinami, bagnetami i innym sprzętem wojskowym**. W październiku 1912 r. z inicjatywy komendantów zastępów skautowych powstaje **konspiracyjna Studencka Drużyna Strzelecka**. Drużyna ta przechodziła identyczne przeszkolenia wojskowe jak Sokole Drużyny Polowe. Drużyna studencka posiadała własną autonomię tworząc jedną kompanię złożoną z trzech plutonów. Dowódcą jednego z tych trzech plutonów zostałem ja, kompanijnym został kolega Pyka Andrzej, który zginął podczas pierwszej wojny światowej. Alarmy wojenne zapoczątkowane jesienią 1912 r. umilkły. Austria ogłosiła demobilizację, choć sytuacja była wciąż napięta i czuło się, że świat stoi przed wielkimi i ważnymi wydarzeniami.

Prace wojskowe prowadziliśmy dalej będąc przekonani, że przecież doczekamy się dnia, gdy przyjdzie do światowego konfliktu, w którym będziemy musieli wziąć czynny udział.¹⁰⁶

Niestety, z tego akapitu wynika zdecydowanie, że autor piszący swoje wspomnienia „po latach” posługiwał się już wiedzą zdobytą i ukształtowaną znacznie później niż w opisywanym okresie, przefiltrowaną niejako przez późniejszy stan świadomości. Jeżeli porównać ów zapis z tekstem pracy W. Hajewskiego, wyraźnie pobrzmiwa w tym fragmencie echo danych a nawet sformułowań z „Zarysu pracy niepodległościowej...”. Nie brak we wspomnieniach Bogdanowskiego także odniesień do stanu wiedzy o działalności niepodległościowej, właściwego ludziom dojrzałym okresu międzywojennego, a jakiego raczej nie miał możliwości mieć kilkunastoletni student gimnazjalny w latach poprzedzających I wojnę światową, np. o wewnętrznych powiązaniach struktur militarnych SDP. Potwierdza taką interpretację także owo sformułowanie o „nowym wojsku polskim”, w odniesieniu do czasów, kiedy przecież nie można było zbyt ewidentnie eksponować narodowego i niepodległościowego charakteru polskich formacji paramilitarnych. Relacja W. Bogdanowskiego potwierdza natomiast współpracę skautingu i SDS z Sokolem i SDP, ale jeżeli przyjąć, że oparta została na opisie z pracy W. Hajewskiego, byłoby to po prostu zwykłym powtórzeniem tamtych ustaleń. Ale nawet w taki sposób, przy założeniu, że Bogdanowski zgadzał się w tymi treściami, potwierdza jednak m.in. fakt, że Sokół dysponował własnymi karabinami, z których korzystali ćwiczący uczniowie z SDS. Nowym elementem w tej części narracji Bogdanowskiego jest stwierdzenie, że inicjatorami utworzenia SDS byli zastępowi skautingu.

106 Tamże str. 9-10.

W opracowaniu Hajewskiego ten element nie jest doprecyzowany. Jeżeli przyjąć, że Bogdanowskiego nie zawiodła pamięć, byłoby to istotne uzupełnienie tego wątku. Jest wszak istotna różnica pomiędzy sformułowaniem o „samorzutnej inicjatywie starszych uczniów Gimnazjum” bo w grę wchodzić mogłoby wtedy spore grono osób, a konkretnym przypisaniem tej koncepcji zastępowym skautingu, których w 1912 r. było zaledwie trzech-czterech (jeśli uwzględnić rozwój drużyny – maksymalnie siedmiu).

W porównaniu ze „Wspomnieniami” W. Bogdanowskiego znacznie mniej precyzyjny jest opis pozostawiony przez jednego z najmłodszych skautów wadowickich, Józefa Herzoga¹⁰⁷, który informuje w swych wspomnieniach, że skauci współpracowali ze Związkiem Strzeleckim¹⁰⁸. Można przyjąć, że zdecydowanie zawiodła tego autora pamięć. Niewątpliwie pewne powiązania czy kontakty były, ale raczej sporadyczne i przede wszystkim prywatne. Właśnie takie, jak opisane

107 Józef Herzog (1901-1983) – działacz niepodległościowy, oficer WP. Ur. w Osieku, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1912-14, po czym zdawał egzaminy z kolejnych klas służąc równocześnie w Legionach Polskich i armii austriackiej. Egzamin dojrzałości złożył na Kursach Maturalnych im. Waleriana Łukasińskiego w Wilnie w 1922 r. Ze względu na młody wiek nie przyjęty w listopadzie 1914 r. do Legionów, ponownie podjął próbę pół roku później. Od 16.05.1915 r. żołnierz 4 a następnie 3 kompanii 1 pp Leg. brał udział w walkach nad Nidą, pod Jastkowem 31.07.1915 r. ciężko ranny, przebywał w szpitalach w Cieszynie i Friedlandzie na Morawach, po czym powrócił do pułku, aby wziąć udział w walkach na Wołyniu. Ponownie ranny pod Sitowiczami w sierpniu 1916 r. Od 11.1916 ponownie w pułku w Zambrowie, po kryzysie przysięgowym wcielony w 09.1917 r. do armii austriackiej, do 56 pp (wadowickiego) w którym służył na froncie włoskim do 11.1917 r. kiedy został zwolniony jako małoletni nie podlegający poborowi. Na przełomie 10/11.1918 r. zorganizował pierwszy oddział WP w Andrychowiu i przejął władzę wojskową w mieście, po czym od końca 11.1918 r. w 4 pp Leg. wziął udział w odsieczy Lwowa (plut. piech. 02.1919) i został ranny po raz trzeci. 04.-06.1919 ukończył w Zegrzu kurs dowodzenia oddziałem karabinów maszynowych po czym powrócił do pułku i brał udział w walkach z bolszewikami (zwyfikowany jako por. piech. 1.06.1919). Służbę w pułku pełnił do 1924 r., w którym 5.11. został jednym z pierwszych oficerów nowo powołanej formacji – Korpusu Ochrony Pogranicza. Jako oficer wywiadowczy służył w najpierw w 5 baonie KOP „Łuzki” a później w 20 baonie KOP „Święciany”, później był kierownikiem referatu wywiadowczego 3 Brygady KOP w Wilce i kierownikiem placówki wywiadowczej nr 5 w Stółpach (kpt. piech. 1.01.1928). Następnie służył w 20 pp w Krakowie jako d-ca kompanii i od 1935 r. w 27 pp w Częstochowie jako d-ca I baonu (mjr piech. 1.01.1935). W kampanii jesienniej 1939 r. uczestniczył jako II oficer sztabu Grupy Operacyjnej „Piotrków” gen. Wiktora Thommé na szlaku od Piotrkowa po Modlin. Następnie przebywał w niewoli niemieckiej w Oflagach Rothenburg, Braunschweig i II C Woldenberg. W tym ostatnim był współtwórcą Poczty Obozowej. W lutym 1945 r. powrócił do kraju i osiadł w Krakowie. Do ludowego WP nie został przyjęty, a w 10.1946 r. został aresztowany i skazany na 9 lat więzienia w krakowskim procesie Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. No mocy amnestii opuścił więzienie w 1951 r. i po powrocie do Krakowa rozpoczął organizowanie krakowskich środowisk legionowych i niepodległościowych. Przywódca tzw. Grupy Oleander – tajnego Związku Legionistów Polskich i inicjator odrestaurowania krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów w katedrze na Wawelu – miejsca wiecznego spoczynku Marszałka Józefa Piłsudskiego (blisko współpracował w tym zakresie z kard. Karolem Wojtyłą) oraz renowacji Kopca Niepodległości – Józefa Piłsudskiego na Sowińcu. Wielokrotnie represjonowany i prześladowany przez władze komunistyczne, był niekwestionowanym przywódcą i autorytetem środowisk niepodległościowych Krakowa. 15.11.1981 r. był w Wadowicach honorowym gościem uroczystości przywrócenia Pomnika Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej. Załamanym faktem wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, po długiej chorobie zmarł w Krakowie 21.01.1983 r. i został pochowany na Cm. Rakowickim w jego pogrzeb był wielką manifestacją solidarności i niezłomności środowisk niepodległościowych Małopolski. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl. (za kampanię 1939 .), Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi, srebrnym Krzyżem Zasługi. (Brat Stefana – zob. przypis 109, Franciszka (inf. tamże), oraz Stanisława – zob. przypis 110).

108 J. Herzog, *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach*, Nowy Jork 1994, (II wydanie MarDruk [Kraków] 2001), s. 32-33.

we wspomnieniach tego autora kontakty pomiędzy nim i jego bratem Stefanem¹⁰⁹ – skautami i gimnazjalistami, a ich bratem Stanisławem¹¹⁰ – strzelcem i czeladnikiem masarskim. Natomiast oficjalnych organizacyjnych kontaktów zdecydowanie być nie mogło, bowiem skaut pozostawał pod patronatem Sokoła, a endecka orientacja polityczna tego ostatniego była zdecydowanie odległa od lewicującego Strzelca. Pośredni ale wyraźny dowód rozbieżności ideowych i formalnych pomiędzy tymi organizacjami w Wadowicach znajdujemy w opracowaniu Hajewskiego. Podaje on, że:

Początkowo współpracował z nimi (tj. z oddziałem ZS w Wadowicach – przyp. mój MSC) również i Pułko Józef, korespondując z Komendą Okręgu, jednak na skutek **rozkazu Sokolego** – (podkreślenie moje – MSC) – był zmuszony ze Związku Strzeleckiego wystąpić – będąc już wówczas komendantem Sokolich Drużyn Polowych.¹¹¹

Zresztą w opracowaniu Hajewskiego nie ma żadnej informacji pozwalającej na wniosek o bliskiej współpracy ZS z Sokołem czy skautami. Wobec tego relacja J. Herzoga informująca, że skauci odbywali ćwiczenia „z *bratnim Strzelcem*” i o wypożyczeniu od Strzelca karabinów nie wydaje się prawdziwa. Zapewne były to owe wspomniane werndle Sokoła. Poza tymi nieścisłościami płk Herzog popełnił także kilka innych błędów w swoich wspomnieniach, ale trzeba wziąć pod

109 Stefan Herzog (1899-1940) – oficer WP. Ur. w Kętach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1911-14, później zdawał egzaminy z kolejnych lat nauki służąc równocześnie w Legionach Polskich i armii austriackiej. Ze względu na młody wiek nie przyjęty w listopadzie 1914 r. do Legionów Polskich, kolejną (udaną) próbę podjął w 06.1915 r. Służył w 5 pp Leg. „Zuchowatych” m.in. w kampanii wołyńskiej LP. Od 08.1916 r. w Warsztatach Polowych I Brygady LP a następnie w Dowództwie Taborów I Brygady. Później ukończył kurs kancelaryjny i kontynuował służbę w Polskim Korpusie Posiłkowym, po przebieciu się II Brygady LP przez front rosyjski został internowany w obozie w Huszt, gdzie przebywał w okresie 02.-04.1918 r. Następnie wcielony do wadowickiego 56 pp austr., służył w nim na froncie włoskim. Od 11.1918 r. w WP, w szeregach Pułku Ziemi Wadowickiej (późniejszy 12 pp) walczył od 01.1919 na froncie ukraińskim. Od 08.1919 r. pełnił służbę na Śląsku Cieszyńskim a od jesieni tego roku na froncie bolszewickim (zwyfikowany jako por. adm. gosp. 1.06.1919). W 12 pp służył do 15.08.1921, po czym do 19.07.1923 r. służył w Komisji Gospodarczej w Bielsku, a od 07.1923 do 12.1924 był oficerem Okręgowego Zakładu Gospodarczego nr V w Krakowie przydzielonym jako oficer prowiantowy do 5 pac tamże (kpt. adm. gosp. 15.08.1924). W l. 1925-26 pełnił służbę w Okręgowym Zakładzie Mundurowym nr V w Krakowie, po czym w 1927 r. powrócił do 5 pac jako płatnik. Od 6.04.1933 r. w Szeszofstwie Intendentury DOK nr V w Krakowie jako kierownik referatu cenzury. W 1938 r. przeniesiony do DOK nr III w Grodnie na takie samo stanowisko. W czasie kampanii jesiennej 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie jenieckim w Kozieleisku. W kwietniu 1940 r. wywieziony „do dyspozycji” NKWD w Smoleńsku i zamordowany w Katyniu. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, srebrnym Krzyżem Zasługi. (Brat Józefa – zob. przypis 107, oraz Stanisława – zob. przypis 110. Najstarszy z braci Herzogów, Franciszek, ppłk piech. WP, jeniec obozu w Starobielsku zamordowany został w 1940 r. w Charkowie).

110 Stanisław Herzog (1897-1914) – Ur. w Kętach. Nie był uczniem Gimnazjum, ale terminatorem i czeladnikiem u masarza Franciszka Gładysza. Równocześnie był członkiem ZS w Wadowicach. W składzie baonu wadowickiego wyruszył w 09.1914 r. do Legionów Polskich. Jako żołnierz III baonu 3 pp Leg. według relacji kolegów legionistów poległ w bitwie pod Molotkowem, ciało zostało na terenie zajętej przez wojska rosyjskie a grób nie został później odnaleziony, dlatego oficjalnie wykazywany jako zaginiony. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości. (Brat Józefa – zob. przypis 107, Stefana – zob. przypis 109, oraz Franciszka (informacja tamże)).

111 *Zarys historii pracy niepodległościowej...*, s. 35.

uwagę, że także on pisał ową narrację prawie pół wieku po wydarzeniach, o których relacjonował. Nie umniejsza to jednak jej wartości dla poznania ówczesnego życia mieszkańców ziemi wadowickiej. Natomiast wracając do sprawy kontaktów międzyorganizacyjnych, to na szczeblu komendantów obydwu organizacji „dorośłych”, Sokoła i Strzelca nie można ich wykluczyć. Tym bardziej, że dowodzenie wadowickim baonem (a w każdym razie jego większością) choć sformowanym głównie z Sokołów, po wcieleniu go w Bochni do Legionów i kolejnych reorganizacjach nowo utworzonych jednostek objął... Józef Zajac, dotychczas komendant wadowickiego obwodu ZS.¹¹² Ale to już temat na odrębny artykuł.

KTO BYŁ KIM...

CZYLI CO WIEMY O CZŁONKACH WADOWICKIEJ SDS?

„Zarys historii pracy niepodległościowej” wymienia nazwiska 53 członków Studenckiej Drużyny Strzeleckiej przy Sokole w Wadowicach. Niestety, nie w ślad za konkretnymi źródłami z epoki, ale ustalone na podstawie uzgodnień uczestników żyjących w połowie lat 30. XX w. i zweryfikowane za pomocą list uczniów Gimnazjum zawartych w SDGW z ostatnich lat przed I wojną światową. Przyczyną braku źródeł był zapewne wspomniany konspiracyjny charakter drużyny, ale ustalenie nazwisk członków w sytuacji kiedy wielu z nich już nie żyło może być przyczyną, że kogoś pominięto. Jednak dowodów na taki fakt nie mamy. Zapamiętano zatem, że członkami SDS byli (układ w kolejności alfabetycznej): Wincenty Bąk (później Bogdanowski), Julian Biłyk, Władysław Czuma, Bruno Durda¹¹³, Ludwik Durda¹¹⁴, Kazimierz Ellnain¹¹⁵, Ignacy Gabrysie-

112 J. Zajac, *Dwie wojny. Mój udział w wojnie o niepodległość i w obronie powietrznej Polski*, (t. 1) Londyn 1964, s. 5, 11, 16-17, 21 i 29.

113 Bruno Kazimierz Durda (1893-1957) – prawnik, samorządowiec. Ur. w Brzostku, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1906-14. W okresie międzywojennym pracownik organów władzy samorządowej i rządowej, m.in. od 1930 r. urzędnik Starostwa Powiatowego w Kielcach, w l. 1935-37 wicestarosta powiatu włoszczowskiego, później do 1939 r. sekretarz Rady Powiatowej Włoszczowskiej. Zmarł w Wadowicach i tutaj został pochowany na Cm. Parafialnym.

114 Ludwik Leopold Durda (w niektórych źródłach Ludwik Leonard) (1895-?) – Oficer WP i PP. Ur. W Jarosławiu, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1908-17, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 14.06.1918. W czasie nauki w Gimnazjum powołany do służby wojskowej 16.11.1915 r. w armii austriackiej, od 11.1918 r. w WP, m.in. służył w 4 dywizji. żandarmerii w Łodzi (por. żand. 1.06.1919), następnie w 4 pap / pal w Inowrocławiu (kpt. art. 1.07.1925).

115 Kazimierz Roman Ellnain (także Ellnain de Halbendorf) (1896-?) – prawnik, oficer WP. Ur. w Sokołowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1908-14, maturę zdał w 1917 r. w III Gimnazjum im. króla Jana III Sobieskiego w Krakowie. Studiował na Wydziale Prawa UJ. Od 11.1918 r. w WP, m.in. w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym nr 5 w Krakowie i jako oficer płatnik 5 baonu sanitarnego tamże (por. adm. gosp. 1.06.1919), później w Rejonowym Zakładzie Żywnościowym w Dęblinie. Po przejściu w stan spocz. (pozostawał w ewidencji PKU Kraków-Miasto, jako por. adm. st. sp. przewidziany do użycia w czasie wojny) pracownik koncernu Ilustrowanego Kuriera Codziennego w Krakowie. Mieszkał w Krakowie.

wicz¹¹⁶, Tytus Gedl¹¹⁷, Stanisław Giebułtowski¹¹⁸, Leopold Goldberger (później Górczyński)¹¹⁹, Stefan Górnisiewicz¹²⁰, Stanisław Grabiec, Tadeusz Grabowski¹²¹, Jan Grzesło, Józef Hajos, Roman Hałatek¹²², Roman Hawiger¹²³, Kazimierz Hu-

- 116 Ignacy Marian Gabrysiewicz (także Gabrysiewicz de Janina lub Gabrysiewicz Janina, w niektórych źródłach także odwrotna kolejność imion) (1897-1919) – Ur. w Śleszowicach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1908-14. Właściciel dóbr Śleszowice. Od 11.1918 r. w WP, w 12 pp (ppor. piech) poległ jako dowódca kompanii 12 pp 24.04.1919 r. pod Wiszenką Małą i pochowany został w Szkle (niektóre źródła podają datę 28 lub 29. 04. i jako miejsce śmierci Jaworów lub Wiszenkę Wielką). Po zakończeniu działań wojennych z Ukraińcami ekshumowany i pochowany na Cm. Parafialnym w Mucharzu. Pośmiertnie awansowany do stopnia porucznika i odznaczony Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości.
- 117 Tytus Przemysław Gedl (1899-?) – Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1909-17, maturę złożył w Gimnazjum jako prywatysta 27.12.1917 r. W czasie nauki gimnazjalnej zgłosił się 28.12.1916 r. na ochotnika do Legionów Polskich i służył w artylerii. Od 11.1918 r. w WP, podchorąży artylerii. W okresie międzywojennym przeniesiony do pospolitego ruszenia (ppor. posp. rusz. art. 1.06.1923 w ewidencji PKU Królewska Huta) przewidziany do mobilizacji czasie wojny. Mieszkał na Śląsku.
- 118 Stanisław Jerzy Giebułtowski (1896-?) – Uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1912-14. W okresie międzywojennym oficer rezerwy WP, służył w 49 pp w Kołomyi (ppor. rez. piech. 1.05.1921), po przeniesieniu do rezerwy pozostawał w ewidencji PKU Zamość z przydziałem do 9 pp Leg. w Zamościu.
- 119 Leopold Goldberger (w najwcześniejszych dokumentach figuruje z imieniem Leib, w okresie międzywojennym zmienił nazwisko na Górczyński) (1895-?) – prawnik. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1906-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 27.12.1917 r. Studiował na Wydziale Prawa UJ, absolutorium uzyskał 11.01.1921, egzamin historyczno-prawny zdał 17.07.1919, egz. sądowy 8.06.1922. Doktor praw 22.01.1926 r. Od 11.1918 r. w WP, służył w 5 baonie sanitarnym (ppor. san.), uznany za niezdolnego do służby frontowej i przeniesiony do rezerwy (por. adm. san. rez. 1.06.1919).
- 120 Stefan Wiktor Górnisiewicz (1897-?) – oficer WP. Uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-14. Żołnierz Legionów Polskich, od 11.1918 r. w WP służył m.in. w 32 pp w Modlinie i Działdowie (zwyfikowany jako kpt. piech. 1.06.1919), w l. 1924-26 ukończył V promocję Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, przydzielony do sztabu DOK nr II w Lublinie (mjr Sztabu Generalnego / dyplomowany 1.01.1928), później d-ca baonu w 13 pp w Pułtusk (ppłk dypl. piech. 19.03.1937) i kierownik Samodzielnego Referatu Ogólnego DOK nr VII w Poznaniu, po ewakuacji w czasie działań wojennych kampanii jesiennej 1939 r. uczestniczył w walkach Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Fr. Kleeberga. Po jej kapitulacji nie poszedł do niewoli, ale ukrywał się i uczestniczył w konspiracji. Oficer Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej, wyznaczony na stanowisko szefa IV Oddziału (kwaterymistrzowskiego) Komendy Głównej AK. W 1945 r. m.in. więziony przez NKWD w obozie dla żołnierzy AK w Skrobowie. Odznaczony m.in. Orderem Wojskowym Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Orderem Polonie Restituta 5 kl., Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), złotym Krzyżem Zasługi.
- 121 Tadeusz Zygmunt Marian Grabowski (1896-?) – Ur. w Złoczowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 25.06.1919 r. Zakonnik pijar.... m.in. przeor w Krakowie. Odznaczony Krzyżem Niepodległości.
- 122 Roman Hałatek (1896-?) – Ur. w Kętach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 30.11.1915 r. Powołany do służby wojskowej w armii austriackiej 6.12.1915 r. Od 11.1918 r. w WP, służył m.in. w 12 pp w Wadowicach (ppor. piech.), po zakończeniu wojny jako niezdolny do służby frontowej przeniesiony do rezerwy (por. rez. piech. 1.06.1919). Mieszkał w Wadowicach, gdzie prowadził biuro Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. W czasie wojny zmobilizowany, powrócił po zakończeniu działań do Wadowic, po czym w związku z włączeniem Wadowic do III Rzeszy wyjechał z rodziną do Nowego Sącza. Tam został aresztowany (prawdopodobnie w związku z podejrzaniem współpracy ze Związkiem Walki Zbrojnej) i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie zmarł 19.09.1942 r.
- 123 Roman Stanisław Hawiger (1898-1942) – Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1908-17, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 12.02.1917 r. Przez jeden semestr studiował na Wydziale Filozoficznym UJ. Od 11.1918 r. w WP, podchorąży i oficer łączności, później służył w 6 pap w Krakowie (por. rez. art. 1.06.1919) po czym przekwalifikowany został na oficera służby uzbrojenia i przydzielony do Kadry 5 Oddziału Służby Uzbrojenia w Krakowie (por. uzbr. 1.06.1919). Mieszkał w Wadowicach, gdzie prowadził biuro Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. W czasie wojny zmobilizowany, powrócił po zakończeniu działań do Wadowic, po czym w związku z włączeniem Wadowic do III Rzeszy wyjechał z rodziną do Nowego Sącza. Tam został aresztowany (prawdopodobnie w związku z podejrzaniem współpracy ze Związkiem Walki Zbrojnej) i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie zmarł 19.09.1942 r.

towski (odnotowany u Hajewskiego jako Antoni Gutowski, ale takiego ucznia w Gimnazjum nie było. Jacek Marceli Gutowski był w roku szk. 1913/14 w klasie I, zatem jest mało prawdopodobne, żeby uczestniczył w pracach tajnej SDS, a innego ucznia o takim nazwisku nie było w ogóle. Natomiast K. Hutowski w jednym ze sprawozdań gimnazjalnych występuje jako Antoni Hutowski), Mieczysław Janowski (takiego ucznia nie było w Gimnazjum, najprawdopodobniej chodzi o Mieczysława Jaworskiego. Był w tym czasie w Gimnazjum uczeń o nazwisku Janowski, ale miał na imię Eugeniusz i był przed I wojną światową uczniem klas I-III, a zatem był zbyt młody, aby uczestniczyć w działalności SDS)¹²⁴, Antoni Kamski¹²⁵, Maksymilian Kamski, Józef Klauzner (odnotowany jako Klauzner, ale taka sama oboczność pisowni występuje w sprawozdaniach gimnazjalnych z okresu jego nauki w Gimnazjum, a jak wiadomo wykorzystywano je do ustalenia uczniów należących do SDS)¹²⁶, Stefan Komendera, Henryk Koppel¹²⁷,

124 Mieczysław Józef Jaworski (czasem błędnie jako Stanisław) (1897-?) – oficer WP. Ur. w Andrychowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 8.10.1915 r. i wcielony do armii austriackiej w której szeregach brał udział w I wojnie światowej. Od 11.1918 r. w WP jako oficer taborów (ppor.), po zakończeniu działań wojennych służył m.in. w 5 dywizji taborów w Krakowie (por. tab. 1.06.1921), później przeniesiony do artylerii służył w 20 pp w Prużanach (por. art. 1.06.1921) a następnie został przeniesiony do dyspozycji Szefa Departamentu Artylerii MSWojsk. i skierowany do pracy w II Oddziale Sztabu Głównego WP. Był m.in. referentem w Wydziale III (Informacyjnym) O II i kierownikiem referatu placówek zewnętrznych w Niemczech i krajach limitrofu (kpt. art. 1.01.1936). W czasie wojny w O II Sztabu Naczelnego Wodza (mjr art. 1.01.1946), po zakończeniu wojny pozostał na emigracji w Londynie. Odznaczony m.in. Orderem Polonia Restituta 5 kl. i srebrnym Krzyżem Zasługi.

125 Antoni Kamski (1893-1928) – oficer WP. Ur. w Rudzach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1904.1914, abs. 1914. Deklarował chęć podjęcia studiów medycznych, ale po wybuchu I wojny światowej powołany do armii austr. służył w 56 pp (wadowickim). Ciężko ranny w 1915 r. dostał się do niewoli rosyjskiej. W *SDGW 1915/16* podano błędną informację, że poległ, ale Kamski przeżył i powrócił do służby wojskowej. Od 11.1918 r. w WP (por. piech.), służył w 12 pp w Wadowicach i na frontach ukraińskim i bolszewickim jako dowódca kompanii 12 pp. Ponownie ciężko ranny w pierś w drugim dniu bitwy pod Leszniowem i Brodami 2.08.1920 r. Po zakończeniu wojny przeniesiony do 75 pp w Katowicach (zwyfikowany jako kpt. piech. 1.06.1919) służył w tym pułku na różnych stanowiskach. Zmarł 15.05.1928 r. w Wojskowym Szpitalu Okręgowym w Krakowie wskutek niedomogi mięśnia sercowego będącej skutkiem rany postrzałowej i pochowany został 19.05.1928 r. w Katowicach. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym *Virtuti Militari* 5 kl. i Krzyżem Walecznych (obydwa za walki w szeregach 12 pp).

126 Józef Klauzner (1896-?) – oficer WP. Ur. w Mucharzu, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1908-14 (kl. I-II i V-VI z odznaczeniem), maturę zdał w Gimnazjum jako eksternista 12.10.1916 r. W latach I wojny światowej wcielony do armii austriackiej, od 11.1918 r. w WP, w latach wojen 1918-21 służył w różnych strukturach gospodarczych WP (ppor. gosp.) po zakończeniu wojny m.in. w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym nr III w Grodnie (por. adm. gosp. 1.06.1919), w Instytucie Technicznym Intendentury w Warszawie (kpt. int. 1.01.1931), ukończył Wyższą Szkołę Intendentury w Warszawie (kpt. int. dypl. / z w. s. w. 1.01.1931), jako szef intendentury 14 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty w Poznaniu. W czasie wojny w niewoli niemieckiej. Po wojnie krótko w ludowym WP (mjr int.), po zwolnieniu ze służby mieszkał i zmarł w Poznaniu. Odznaczony m.in. srebrnym Krzyżem Zasługi.

127 Henryk Wojciech Koppel (1898-?) – oficer WP, uczestnik konspiracji, po załamaniu się w śledztwie agent gestapo. Ur. w Rzeszowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1910-16 (kl. III-V i VII-VIII z odznaczeniem), abs. 1916 (z odznaczeniem). Deklarował chęć podjęcia studiów filozoficznych, ale 11.05.1916 r. powołany został do służby wojskowej w armii austr., od 11.1918 r. w WP (ppor. piech.), później służył w 76 pp w Grodnie (por. piech. 1.06.1919, kpt. piech. 1.01.1931), w 1938 r. przeniesiony w stan spoczynku. W czasie okupacji hitlerowskiej mieszkał w Krakowie i był jednym z współtwórców konspiracyjnych struktur Związku Walki Zbrojnej, d-cą odcinka

Michał Kostmanowicz, Józef Kowalczyk¹²⁸, Franciszek Kubica¹²⁹, Franciszek Kubielas¹³⁰, Karol Lachendro¹³¹, Józef Łasak¹³² (odnotowany jako Lasak, ale ucznia o takim nazwisku w Gimnazjum nie było), Eugeniusz Majkuciński¹³³, Bronisław Maszlanka¹³⁴, Władysław Moskał (odnotowany przez Hajewskiego jako Moskale-

i z-cą d-cy rejonu. Aresztowany 03.1941 r. przez Niemców (była to tzw. wielka wyspa krakowska z 1941 r.) i poddany brutalnym przesłuchaniom załamał się i wydał część podległych sobie struktur, a od 10.1941 r. odzyskał wolność jako konfident gestapo. Dalsze losy nieznane. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych (dwukrotnie).

- 128 Józef Kowalczyk (1896-1920) – oficer WP. Ur. w Gorzeniu Dolnym, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-14, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 23.03.1915 r. Żołnierz Legionów Polskich, od 11.1918 r. w WP; jako ppor. 7 pp Leg. poległ 21.09.1920 r. pod Brzostowiczaniem. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości.
- 129 Franciszek Tadeusz Kubica (1894-?) – oficer WP. Ur. w Regulicach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1906-14, abs. 1914 w terminie jesiennym (5.09.), wcielony do austriackiego 13 pp (krakowskiego) gdzie ukończył szkołę jednorocznych ochotników i służył jako kadet-aspirant, ppor. i por. piech. Od 11.1918 r. w WP (por. piech.) służył m.in. w 85 pp w Nowowilejce (zweryfikowany jako kpt. piech. 1.06.1919), 65 pp w Grudziądzu i baonie morskim w Wejherowie. Przemianowany na oficera administracyjnego (kpt. adm. 1.06.1919) pełnił obowiązki oficera mobilizacyjnego Kadry Floty. Odznaczony m.in. srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 130 Franciszek Kubielas (1891-?) – Ur. w Kukowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-14 (kl. I-V z odznaczeniem), maturę wojenną złożył w Gimnazjum 26.03.1915 r. Żołnierz Legionów Polskich. W okresie międzywojennym nauczyciel w Trzebinii i Sporyszu, pow. Żywiec. Odznaczony Krzyżem Niepodległości.
- 131 Karol Lachendro – Uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-15.
- 132 Józef Alojzy Łasak (1891-1940) – Ur. w Tarnawie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1906-14, abs. 1914. Studiował na Wydziale Prawa UJ, egzamin historyczno-prawny zdawał 9.10.1923 i 18.03.1924, egz. sądowy 25.11.1925, egz. z nauk politycznych 25.03.1927 r. Absolutorium uzyskał 29.05.1925 r. Dr praw 24.05.1928 r. W I. I wojny światowej służył w armii austriackiej, od 11.1918 r. w WP, oficer wojsk inżynierskich (por. rez. sap. 1.06.1919) z przydziałem do 4 psap w Sandomierzu, następnie w ewidencji PKU Łódź-Miasto z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr IV w Łodzi. Mieszkał w Łodzi, gdzie był kierownikiem Szkoły Powszechnej nr 51. Zmobilizowany w 1939 r. w czasie kampanii jesiennej dostał się do niewoli sowieckiej i osadzony został w obozie w Kozielsku. W 04.1940 r. przekazany „do dyspozycji” NKWD w Smoleńsku, zamordowany w Katyń. Postanowieniem z 9.11.2007 r. z okazji uroczystości „Katyń –Pamiętamy” został mianowany pośmiertnie na stopień kapitana.
- 133 Eugeniusz Majkuciński (1896-1918) – Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1907-14 (kl. IV-VII z odznaczeniem). Oficer Legionów Polskich, służył w 4 pp Leg. (chor. piech. 20.08.1915, ppor. piech. 1.11.1916), zmarł jako oficer Korpusu Polskiego w Berszadzie na Podolu 23.07.1918 r. Pośmiertnie odznaczony Orderem Wojennym Virtuti Militari 5 kl.
- 134 Bronisław Maszlanka (1897-1972) – Ur. w Dukli, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-14 (wszystkie siedem klas z odznaczeniem), maturę wojenną złożył w styczniu 1915 r. w gimnazjum polskim w Wiedniu. Od 29.08.1914 r. żołnierz Legionów Polskich, służył w 4 baterii 1 p artylerii LP. W 11.1914 r. wyróżnił się w czasie bitwy pod Krzywopłotami, następnie odkomenderowany z Legionów dla zdania matury, po powrocie do baterii uczestniczył w kampanii wołyńskiej LP. Ranny we 09.1915 do 05.1916 przebywał w szpitalu, w wyniku urazów uznany za inwalidę, ale od 05.1917 r. powrócił do baterii. Po kryzysie przysięgowym został 09.1917 r. wcielony do 11 Brygady Artylerii armii austriackiej, ukończył w 1918 r. kurs oficerów artylerii w Preszburgu (Bratysława) i jako kapral-kadet służył w austr. 24 pal w Sopron. Od 11.1918 r. w WP, służył w 1 baterii 1 pułku art. górskiej, następnie w 2 bat. 6 pap w Krakowie (ppor. art.) i w szeregach tego pułku uczestniczył w walkach wojny polsko-bolszewickiej (por. art. 1.06.1919). Później dowodził 4 baterią tegoż pułku i ukończył kurs Szkoły Strzelania Artylerii w Toruniu (kpt. art. 1.07.1925). W l. 1927-29 ukończył VIII promocję Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie i otrzymał tytuł oficera dyplomowanego, po czym przydzielony został jako referent do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Warszawie. W 1931 r. przeniesiony został do Szkoły Strzelania Artylerii w Centrum Wyszkozenia Artylerii w Toruniu, gdzie służył do 1934 r. jako wykładowca (mjr dypł. art. 1.01.1933). Od 12.1934 r. był szefem sztabu 6 DP w Krakowie a w l. 1936-38 dowodził dywizjonem w 6 pal w Krakowie. Od 12.1938 II oficer Inspektoratu Armii we Lwowie (ppłk dypł. art. 19.03.1939). W wyniku rozwiązania Inspektoratu Armii w sztab Armii „Karpaty” dowodzonej przez gen. dyw. Kazimierza Fabrycego, został szefem III Oddziału (Operacyjnego) tego sztabu. Od 13.09.1939 r. był oficerem do

wicz, ale zmiana nazwiska nastąpiła już po zakończeniu przez niego nauki w Gimnazjum)¹³⁵, Feliks Mozołowski, Jan Mydlarz¹³⁶, Edward Podworski¹³⁷, Józef Popiel,

zleceń w Dowództwie Frontu Południowego gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego. Po zakończeniu działań wojennych Frontu przedostał się do Rumunii a w 11.1939 r. do Francji, gdzie był II oficerem Szefostwa artylerii w Sztapie Naczelnego Wodza, gen. W. Sikorskiego. Po ewakuacji na Wpysy Brytyjskie do 08.1940 r. bez przydziału, następnie był szefem sztabu 3 Brygady Kadrowej Strzelców. 10.1940–10.1941 r. I oficer sztabu dowództwa artylerii I Korpusu Polskiego w Szkocji. Ukończył kurs doskonalenia oficerów dyplomowanych i był wykładowcą na kursie dowódców artylerii dywizyjnej, następnie był wykładowcą i dyrektorem nauk w polskiej Wyższej Szkole Wojennej w Londynie i Szkocji (plk dypl. art. 1.01.1945). W okresie 08.1945–02.1946 szef służby sztabu w Oddziale I i III Sztabu Naczelnego Wodza/ Sztabu Głównego w Londynie, p.o. z-cy Szefa Sztabu dla spraw wojska (wojsk lądowych). 02.–12.1946 r. w wyniku wycieńczenia warunkami wojennymi zachorował na gruźlicę i przebywał w szpitalu po czym, podjął decyzję o powrocie do kraju. 18.08.1947 r. znalazł się w Polsce a od 05.1948 został powołany do czynnej służby w ludowym WP, jako wykładowca powstającej Akademii Sztabu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego. 16.07.1951 r. aresztowany przez organa Głównego Zarządu Informacji w związku z tzw. sprawą generałów i po brutalnym śledztwie 15.11.1951 r. skazany na 13 lat więzienia. 01.1956 r. został zrehabilitowany, ale mimo propozycji powrotu do służby z powodu stanu zdrowia odmówił. Był wybitnym publicystą wojskowym. Zmarł 20.11.1972 r. w Warszawie i został pochowany na Cm. Powązkowskim. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie), srebrnym Krzyżem Zasługi.

- 135 Władysław Franciszek Moskał (później Moskalewicz) (1897-1942) – farmaceuta, oficer WP. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1907-15. w 08.1914 r. zgłosił się do Legionów Polskich, ale nie został przyjęty z powodu słabego zdrowia. Rozpoczął praktykę farmaceutyczną u mgra K. Hommego w Wadowicach. W 1916 r. wcielony do 56 pp austr. (wadowickiego), podczas walk frontowych kontuzjowany od wybuchu granatu (pęknięcie nerki), zwolniony jako inwalida 1.05.1918 r. Powrócił do praktyki aptekarskiej i podjął studia farmaceutyczne na Wydziale Filozoficznym UJ, gdzie 24.02.1920 r. otrzymał dyplom tyrocyonalny. Wcześniej jednak 18.02.1919 wstąpił do oddziału Legii Akademickiej a później służył w 1 baterii 33 p artylerii walowej w Krakowie. Uczestniczył w obronie Śląska Cieszyńskiego a od 05.1919 w walkach na froncie ukraińskim, pełniąc funkcję oficera zwiadowczego baterii (ppor. art.). Po zakończeniu walk z Ukraińcami powrócił do Krakowa i skierowany został na kurs oficerów gospodarczych przy DOGen. w Warszawie po czym wcielony do 21 DP Górskiej wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Po zakończeniu działań otrzymał przydział do Okręgowego Zakładu Gospodarczego nr V w Krakowie, następnie Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Białej-Bielsku, (por. adm. gosp. 1.12.1920). Złożył deklarację pozostania w służbie zawodowej (27.07.1921 r.) następnie służył w I Oddziale Intendenty w Krakowie i jako komendant Ośrodka Wyszczolenia Oficerów Rezerwy w Warszawie. Podczas służby w 1 baonie administracyjnym w Warszawie awansował (kpt. 1.01.1933) i kontynuował studia farmaceutyczne uzyskując 26.10.1931 r. dyplom prowizora i magistra farmacji. Następnie pełnił służbę w Głównej Składnicy Sanitarnej nr 1 w Warszawie i jako oficer Centrali Odbiorczej w Kierownictwie Zaoopatrzania Sanitarnego MSWojsk. W czasie okupacji hitlerowskiej aresztowany przez Niemców, więziony na Pawiaku po czym wywieziony i rozstrzelany 2.03.1942 r. Odznaczony m.in. srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 136 Jan Mydlarz (1894-1945?) – Ur. w Zagórniku, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1905-15, abs. 1915. W dniu zdania matury 19.06.1915 r. został powołany do służby wojskowej w armii austr. Ukończył szkołę jednorocznych ochotników i służył jako kadet-aspirant, ppor. i por. piech. Od 11.1918 r. w WP, po zakończeniu wojen 1918-21 przeniesiony do rezerwy i przydzielony do 12 pp (por. rez. piech. 1.06.1919). Mieszkał w Zagórniku, gdzie krótko był nauczycielem, ale z powodu nadużywania alkoholu został zwolniony z posady, a ze względu na zachowanie niegodne oficera skreślony z ewidencji wojskowej. W czasie okupacji hitlerowskiej przyjął volkslistę i nadal mieszkał w Zagórniku. W 1945 r. jako Niemiec został aresztowany przez Rosjan i wywieziony do ZSSR.
- 137 Edward Antoni Podworski (1896-1959) – lekarz. Ur. w Kętach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-14. Studiował na Wydziale Lekarskim UJ. Od 11.1918 r. w WP, służył w formacjach sanitarnych, po zakończeniu działań wojennych przeniesiony do rezerwy (ppor. san. podlekarz 1.01.1920) z przydziałem do IX baonu sanitarnego w Siedlcach. Kontynuował przerwane wojną studia i dyplom dra med. uzyskał w 1928 r. Specjalista chorób wewnętrznych i ocznych, był asystentem w Klinice Okulistycznej UJ przy ul. Kopernika w Krakowie i ordynatorem w Szpitalu Okulistycznym w Witkowicach. Jako oficer rezerwy lekarz pozostawał w ewidencji PKU Kraków-Miasto i przydzielony był do Kadry Zapasowej IX Szpitala Okręgowego w Brześciu nad Bugiem (por. rez. lek. 2.01.1932). Po II wojnie światowej zamieszkał w Cieszynie gdzie w l. 1945-59 był ordynatorem Oddziału Okulistycznego w Szpitalu Śląskim. Zmarł w Cieszynie 15.10.1959 r.

Andrzej Pyka, Władysław Różański, Józef Ryszka, Michał Siwiec¹³⁸, Stanisław Solarski¹³⁹, Edmund Solik, Kazimierz Szpąderski (odnotowany jako Szpondrowski), Jan Tomala¹⁴⁰, Stanisław Turyczyn¹⁴¹, Władysław Turyczyn¹⁴², Piotr Tyrała

- 138 Michał Siwiec (1892-1931) – oficer WP. Ur. w Stryszawie, uczeń gimnazjum w Wadowicach w l. 1906-1910 i 1911-14 (z przerwą w roku szk. 1910/11). Był członkiem I WDS. Maturę zdał w 1915 r. w Gimnazjum w Nowym Targu. Nie zdążył zbiec do Legionów Polskich (podlegał już poborowi do wojska austriackiego) i został wcielony do armii austr. Ukończył szkołę oficerów rezerwy w Opawie i służył w 56 pp austr. (wadowickim) jako kadet-aspirant, chor.(1916) i ppor. piech. (1917). Brał udział w walkach na Bałkanach i froncie włoskim. Równocześnie uczestniczył w działaniach Wojskowego Związku Rewolucyjnego „Wolność” grupującego oficerów Polaków służących w armii austr. m.in. w tzw. strajku językowym i kasynowym. Ranny we Włoszech w 1918 r. w 10.1918 r. przebywał w szpitalu w Cieszynie i wziął udział w rozbrajaniu Austriaków w tym mieście a 1.11.1918 r. zgłosił się do kompanii żywieckiej Pułku Ziemi Wadowickiej. Z tą kompanią w składzie pierwszego oddziału marszewego 12 pp wyruszył na front ukraiński gdzie walczył do 06.1919 r., następnie brał udział w walkach z bolszewikami na fonce litewsko-białoruskim i wołyńskim. Za uratowanie w czasie walk frontowych pułku zagrożonego okrążeniem wnioskowany do odznaczenia Orderem Wojennym *Virtuti Militari*, wskutek konfliktu z jednym z przełożonych odznaczenia tego nie otrzymał. Po zakończeniu wojen zgłosił chęć odejścia do rezerwy, zamierzając studiować historię na UJ. Jako wybitny oficer nie otrzymał jednak zgody na przejście do rezerwy i został zatrzymany w służbie zawodowej (zwyfikowany jako kpt. piech. 1.06.1919). W 1922 r. ukończył kurs doszkalający dla oficerów zawodowych w Centralnej Szkole Podoficerów Zawodowych Pechoty w Chełmnie. Był d-cą kompanii, oficerem gazowym i oficerem materiałowym 12 pp a czasowo także p.o. d-cy baonu i p.o. kwaterymistrza pułku. W 1929 r. ze względu na brak etatu d-cy baonu wyznaczony został na Obwodowego Komendanta WF i PW 12 pp (wtedy etat majora) – obwód pułku obejmował powiaty myślenicki i wadowicki (mjr piech. 1.01.1930). Przewidywany na komendanta tworzonej Szkoły Podoficerów Pechoty dla Małoletnich w Koninie (od 09.1931) funkcji tej nie zdążył objąć. 4.06.1931 r. po powrocie z podróży inspekcyjnej i koncentracji oddziałów PW w Sucheju, podczas uroczystości weselnych kpt. A. Małuseckiego, jego pułkowego kolegi zmarł na czwarty zawał serca (pierwszy przeszedł na froncie włoskim, dwa kolejne w latach 20.). Jego pogrzeb 6.06.1931 r. przeszedł do historii Wadowic jako największa tego typu uroczystość w międzywojennych Wadowicach. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych i srebrnym Krzyżem Zasługi.
- 139 Stanisław Solarski (1897-?) – Ur. w Dynowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-15, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 8.10.1915 r. Tydzień po egzaminie dojrzałości (15.10.1915 r.) powołany do służby wojskowej w armii austriackiej. Od 11.1918 r. w WP, po zakończeniu działań wojennych przeniesiony do rezerwy (por. rez. piech. 1.06.1919) z przydziałem do 74 pp w Lublińcu i Piotrkowie. Na początku lat. 30. XX w. przesunięty do pospolitego ruszenia i przydzielony do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr V w Krakowie, przewidziany do zmobilizowania w czasie wojny. Mieszkał w Krakowie.
- 140 Jan Tomala (1894-1957) – kapłan wyznania rzymsko-katolickiego. Ur. w Kańczudzie k. Kęt, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l.1906-13, abs. 1913 (z odznaczeniem). Studiował teologię, wyświęcony w 1917 r., m.in. wikariusz parafii w Witanowicach.
- 141 Stanisław Franciszek Turyczyn (1895-?) – Ur. W Makowie (Podhalańskim), uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1905-13, abs. 1913. Inżynier leśnik, pracował m.in. w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu (brat Władysława – zob. przypis 142).
- 142 Władysław Paweł Turyczyn (1894-1959) – oficer WP. Ur. w Makowie (Podhalańskim), uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1904-13, abs. 1913. Studiował leśnictwo. Po wybuchu I wojny światowej zgłosił się do Legionów Polskich, był oficerem 2 pp Leg. (chor. piech. 1.04.1916, ppor. piech. 1.04.1917) i brał udział we wszystkich kampaniach II Brygady LP i w czasie kampanii wołyńskiej dostał się do niewoli rosyjskiej. Powrócił do kraju po wybuchu rewolucji w Rosji. Ponownie podjął studia we Lwowie. Od 11.1918 r. w WP, pełnił służbę m.in. w 72 pp w Radomiu (zwyfikowany jako kpt. piech. 1.06.1919) gdzie był d-cą kompanii i baonu, oraz obwodowym komendantem PW i WF (mjr piech. 1.07.1925). Następnie służył jako d-ca baonu i kwaterymistrz w 30 pp Strzelców Kaniowskich w Warszawie, później był szefem Wydziału PW w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego (ppłk piech. 1.01.1936). W czasie kampanii jesiennej 1939 r. dowódca improwizowanego ośrodka obrony „Piątynie” w ramach Grupy „Włodzimierz”. Nie wykonał rozkazu poddania się Rosjanom i przedostał się pod okupację niemiecką, aresztowany przez Niemców trafił do Ofłagu w Woldenbergu. Po powrocie do kraju osiadł w Bielsku-Białej. Tam zmarł 17.12.1959 r. i został pochowany na Cm. Komunalnym w Kętach. Odznaczony m.in. Orderem Wojennym *Virtuti Militari* 5 kl., Krzyżem Niepodległości, Orderem Polonia Restituta 5 kl., Krzyżem Walecznych, złotym Krzyżem Zasługi. (Brat Stanisława – zob. przypis 141).

(odnotowany bez imienia)¹⁴³, Józef Usiekniewicz¹⁴⁴, Władysław Wala (w opracowaniu wymieniony jako Franciszek, ale być może zapis miał dotyczyć Franciszka Waligórskiego – patrz dalej)¹⁴⁵, Karol Wądrzyk¹⁴⁶, Mieczysław Woźnowski (odnotowany jako Woźniowski)¹⁴⁷ i Stefan Zajac.

Jak widać, część z tych nazwisk znajoma już jest z poprzednich akapitów artykułu i odnotowana została przy okazji opisu innych form „strzeleckiej aktywności” gimnazjalistów. Z kolei kilku wymienionych wcześniej nie ma wśród członków drużyny. Przyczyny mogą być różne. Niektórzy z uczestników wcześniejszej działalności zdali maturę w roku 1912 lub 1913 i już w pracach SDS nie zdążyli uczestniczyć, tylko nieliczni zapewne nie byli zainteresowani w ogóle taką formą aktywności, a w nauce strzelania uczestniczyli niejako „z uczniowskiego obowiązku”. Pamiętać však należy, że była to nauka fakultatywna, a więc dobrowolna. Przeanalizowanie składu SDS – zakładając, że publikowane w opracowaniu W. Hajewskiego dane są kompletne – wskazuje, że z obecnych na wcześniej opisanej fotografii członkami Studenckiej Drużyny Strzeleckiej być może nie byli:

- 143 Piotr Paweł Tyrała (1893-?) – oficer WP. Ur. w Kalwarii Zebrzydowskiej, uczeń Gimnazjum w l. 1908-15, maturę złożył w Gimnazjum jako eksternista 27.09.1918 r. W czasie I wojny światowej służył w armii austriackiej, od 11.1918 r. w WP jako oficer administracyjny i gospodarczy (zwyfikowany jako por. adm. gosp. 1.06.1919). Służył w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym nr II w Lublinie, przydzielony był jako oficer kasowy do 9 pap w Białej Podlaskiej, następnie był płatnikiem 2 p lotniczego W Krakowie. W 1936 r. przeniesiony w stan spoczynku. Mieszkał w Krakowie.
- 144 Józef Władysław Usiekniewicz (1898-1978) – urzędnik. Ur. w Wadowicach, uczeń Gimnazjum w l. 1908-16, abs. 1916. w tydzień po zdaniu matury powołany 11.05.1916 r. do armii austr., służył w 56 pp austr. (wadowickim), od 11.1918 r. w WP, w szeregach Pułku Ziemi Wadowickiej – 12 pp (zwyfikowany jak por. rez. piech. 1.06.1919) po zakończeniu działań wojennych przeszedł do rezerwy. Następnie w związku z przeprowadzką do Warszawy otrzymał przydział mobilizacyjny do 3 baonu strzelców w Rembertowie. Był pracownikiem Banku Gospodarstwa Krajowego. W 1973 r. wraz z siostrami, nauczycielkami Janiną i Zofią ofiarował rodzinny dom przy ul. Legionów (ówcześnie Dzierżyńskiego) dla Wadowic z przeznaczeniem na Szkołę Muzyczną. Zmarł w Warszawie.
- 145 Franciszek Wala (1892-1950) – kapłan wyznania rzymsko-katolickiego. Ur. w Mikuszowicach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1912-14, maturę zdał jako eksternista 24.04.1917 r. Studiował teologię, zm. jako ksiądz w 1950 r.
- 146 Karol Jan Wądrzyk (1893-1940) – oficer WP. Ur. w Głębowicach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1907-13, abs. 1913. Przy maturze deklarował chęć studiów teologicznych, ale faktycznie studiował na Wydziale Prawa UJ. W czasie I wojny wcielony do armii austr., do 56 pp (wadowickiego), od 11.1918 r. w WP, najpierw w formacjach piechoty, m.in. w 12 pp (por. piech.), później jako oficer intendenty. Po zakończeniu działań wojennych pełnił służbę m.in. w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym nr V w Krakowie (por. adm. gosp. 1.06.1919), przydzielony był do Szefostwa Intendenty DOK nr III w Grodnie, następnie w Wojskowych Zakładach Mundurowych w Poznaniu (kpt. adm. gosp. 1.07.1923), w Składnicy Mundurowej nr 7 w Poznaniu (przekwalifikowany na oficera adm. intendenty) i ostatnio jako zarządca Składnicy Mundurowej nr 3 w Poznaniu (mjr int. 19.03.1938). W czasie działań wojennych w 1939 r. podczas ewakuacji ośrodków zapasowych i zapasów mobilizacyjnych na wschodnie ziemie RP dostał się do niewoli sowieckiej i przebywał w obozie w Starobielsku. Wiosną 1940 r. skierowany „do dyspozycji” NKWD w Charkowie i rozstrzelany. Odnaczony m.in. Krzyżem Walecznych, złotym Krzyżem Zasługi. Postanowieniem z 9.11.2007 r. z okazji uroczystości „Katyń – Pamiętam” został mianowany pośmiertnie na stopień podpułkownika.
- 147 Mieczysław Woźnowski (1898-?) – Ur. w Kołaczycach, uczeń Gimnazjum w Wadowicach w l. 1908-16 (wszystkie klasy z odnaczeniem), abs. 1916 (z odnaczeniem). Nauczyciel i działacz turystyczny na Kresach Wschodnich RP.

F. Błasiak, T. Jakubowski, B. Kłapkowski, W. Mocniak, A. Pająk i S. Profic. Ale nie jest to pewne. Pojawia się uzasadniona wątpliwość, czy we wspomnianym opracowaniu kombatanckim, przygotowywanym po ponad dwudziestu latach od wydarzeń wymieniono wszystkich członków SDS. Tym bardziej, że podana w tejże publikacji lista skautów jest wysoce niekompletna i nie ma na niej m.in. spośród sfotografowanych: J. Biłyka, T. Gedla, S. Grabca, K. Hutowskiego, M. Kamskiego, A. Pajaka, J. Popiela i K. Szpądrońskiego. A przecież ze „Sprawozdań Dyrekcji Gimnazjum” wiemy nie tylko o przynależności do skautingu ale o skautowskich funkcjach przynajmniej Gedla, Kamskiego, Popiela i Szpądrońskiego. Nawet analiza ubiorów, czy ściślej nakryć głów u sfotografowanych nie może być pomocna w identyfikacji przynależności organizacyjnej, bowiem zarówno sokoli jak i skauci używali podobnych, czy wręcz takich samych kapeluszy. Z kolei Szpądrowski i Kłapkowski mają na fotografii całkiem cywilne kaszkiety, zaś K. Kuś, M. Kamski, J. Popiel, W. Różański i J. Ryszka mundurowe czapki gimnazjalistów. Ciekawostką jest, że wśród członków SDS nie wymieniono B. Olbrychta, podając równocześnie, że kompanijnym był Pyka. Jednak w innych miejscach opracowania W. Hajewskiego przeczytać można, że (1) B. Olbrycht należał do Stałej Drużyny Polowej wadowickiego Sokoła, tudzież (2) Uczęszczał na przeszkolenie w SDP jako drużynowy skautów¹⁴⁸. Ale jeżeli tak, to biorąc pod uwagę fakt, że przynależność uczniów do stowarzyszeń była zakazana... należy zapytać, czy formalnie i legalnie, czy także... konspiracyjnie? Z kolei ów „konspiracyjny charakter” drużyny wydaje się być nie całkiem konspiracyjny, skoro wykonano pamiątkową fotografię przynajmniej części spośród jej członków. Bez względu na to, czy jako skautów, czy strzelców-sokołów. Taka „konspiracyjna brawura” usprawiedliwiona jest tylko w jednym przypadku – gdyby było to zdjęcie z oficjalnego szkolenia skautów w strzelaniu. O takich zajęciach w drużynie wspomina płk J. Herzog pisząc:

Początkowo w wychowaniu skautowskim kładziono nacisk na wykłady o Polsce, na czytanie i opowiadanie w gawędach obozowych czy zbiórkach urywków z pamiętników o powstaniu 1863-1864 roku, na wykłady o obyczajach, o zachowaniu się w życiu. Później na ćwiczenia wojskowe, **strzelania dla starszych wiekiem**, – (podkreślenie moje – MSC) – wytrwałość marszową itp. czysto wojskowe zajęcia¹⁴⁹

a potwierdzają te informacje ustalenia badającego początki skautingu K. Meusa, aczkolwiek te ostatnie wskazują, że nie od razu i nie bez trudności szkolenie

148 *Zarys historii pracy niepodległościowej...*, op. cit., s.45 i 50.

149 J. Herzog, op. cit., s. 32.

strzeleckie w I WDS zorganizowano. Ale jak wobec tych wszystkich informacji wytłumaczyć wspomniany opis fotografii „skauci w SDS”? Czy tylko upływem czasu i wynikającą z niego dopuszczalnością „ujawnienia tajemnicy”? Czy raczej upływem czasu i zacieraniami się szczegółów? I czy wobec tego owa „podwójna przynależność” była skautom potrzebna i do czego? Zapewne tak, jeżeli uwzględnić niechętny stosunek władz skautowych do szkolenia militarnego. Ale nawet na te pytania czy wątpliwości trudno dzisiaj jednoznacznie odpowiedzieć, tym bardziej, że nie odpowiedziało na nie opracowanie W. Hajewskiego, przygotowane wszak przy udziale żyjących jeszcze wtedy uczestników wydarzeń. Co więcej, przez nieprecyzyjność opisu wielu zjawisk zachodzących w przygotowaniach niepodległościowych na ziemi wadowickiej zmusza owo opracowanie do stawiania kolejnych pytań badawczych. Niestety, z niewielką szansą na uzyskanie jednoznacznej i precyzyjnej odpowiedzi.

PRZYCZYNEK Z INNEJ FOTOGRAFII

Skoro przytoczony został fragment wspomnień płka J. Herzoga, mówiący m.in. o „wytrwałości marszowej” to warto przypomnieć jeszcze jedno wydarzenie. Mowa o marszu na trasie Lwów-Wadowice, w lipcu-sierpniu 1913 r. Z dwudziestoosobowej drużyny skautowej uczestniczącej 3 lipca w Zlocie Sokołów i Skautów we Lwowie następnego dnia 17 skautów wyruszyło w drogę powrotną piechotą. Marsz odbywali trasą Lwów – Gródek Jagielloński – Sambor – Chyrów – Sanok – Rymanów – Szczawnica – Pieniny z wejściem na szczyt Trzy Korony – Nowy Targ – Zakopane – Dolina Kościeliska – Czerwone Wierchy – Zawrat – Morskie Oko – ponownie Zakopane – ponownie Nowy Targ – Rabka – Sucha – Wadowice. Spośród owej siedemnastki siedmiu pozostało po drodze u krewnych w różnych miejscowościach, natomiast dziesięciu przebyło całą trasę. Wędrówka ta trwała cztery tygodnie. Acz formalnie był to wyczyn czysto skautowski i tak jest ujmowany w dotychczasowej literaturze, niewątpliwie ma w sobie element owej „wytrwałości marszowej”. Już wcześniej organizowano w I WDS długie wycieczki-wyprawy piesze, później zresztą także. Ale czterotygodniowa wędrówka przez urozmaicony teren, z bardzo intensywnym programem zwiedzania była niewątpliwie dobrą szkołą wędrowania, a dla większości tych, którzy w marszu uczestniczyli, zaprawą przed przyszłymi marszami, odbywanymi wszak już w znacznie zmienionej formie i okolicznościach na frontach wojny. Na pamiątkowej fotografii wykonanej w Zakopanem po przejściu Tatr utrwalono dziesięciu spośród uczestników tego marszu. Warto przypomnieć zatem ich nazwiska, bowiem większość

z nich już w tym artykule została wymieniona. Na pierwszym planie siedzą: Józef Popiel, Juliusz Biłyk, Bruno Olbrycht i Władysław Mocniak. Za nimi stoją: Bronisław Maszlanka, Władysław Różański, Tadeusz Jakubowski, Kazimierz Kuś i Franciszek Waligórski¹⁵⁰. Dziesiąty uczestnik – Stanisław Profic – według dostępnych relacji poszedł coś załatwić i nie zdążył do fotografa. Jak widać, jedyne nazwisko, które jeszcze nie było wymienione w niniejszym artykule, to Fr. Waligórski. I tutaj pojawia się jeszcze jedna hipoteza, że wymieniony w opracowaniu W. Hajewskiego Franciszek Wała miał być w istocie Franciszkiem Waligórskim, ale wskutek nie-
 dbałej korekty przepuszczono błąd. Zarazem wtedy wątpliwy byłby udział w SDS Władysława Wali. Ale znowuż, po 97. latach od tamtej wyprawy i po 72. latach od wydania „Zarysu historii pracy niepodległościowej” na to pytanie jednoznacznej i pewnej odpowiedzi zapewne nie mamy szans uzyskać. Dzięki opisowi wymienionej fotografii wiemy natomiast, że koszt wyprawy wynosił 20 koron od osoby oraz, że jej uczestnikami byli... skauci-instruktorzy. Możemy zatem zadać kolejne pytanie: czy pozostała siódemka, która została na trasie to także byli instruktorzy? Równocześnie można zauważyć, że nie wszystkie nazwiska osób z tej fotografii tożsame są z wymienionymi w rozdziale poświęconym skautingowi w opracowaniu Hajewskiego, ale także w nazwiskami instruktorów, wymienionymi w *SDGW*. Fr. Waligórskiego nie wymieniają ani opracowanie Hajewskiego, ani informacje w *Sprawozdaniach*. Należy przy okazji zwrócić uwagę na fakt, że zdjęcie to reproduktowane było niektórych wydawnictwach, ale nie zawsze z dobrym opisem. Czasami sposób opisu stawał się informacją nieprecyzyjną, a taka jak wiadomo bywa dezinformacją. Właśnie tak, lakonicznie i nieprecyzyjnie opisane zostało w książce Eugeniusza Sikorskiego „*Szkice z dziejów harcerstwa polskiego w latach 1911-1939*” gdzie po prostu napisano:

W 1913 r. istniała już również drużyna skautów w Wadowicach, gdzie siedem lat później urodził się Karol Wojtyła, przyszło Ojciec Św. – Jan Paweł II.¹⁵¹

Jest to informacja prawdziwa, bowiem fotografię wykonano w 1913 r., ale zarazem dla mało wnikliwego czytelnika przynosi dezinformację, iż skauting zaistniał w Wadowicach w 1913 r., a nie każdy będzie poszukiwał innych źródeł

150 Franciszek Waligórski (1896-?) – Ur. we Lwowie, uczeń Gimnazjum w Wadowicach 1907-17, maturę wojenną złożył w Gimnazjum 17.02.1917 r. Jeszcze jako uczeń powołany 1.08.1916 r. do służby wojskowej w armii austr. W okresie międzywojennym oficer rezerwy WP w ewidencji PKU Wadowice (ppor. rez. piech. 1.07.1925) z przydziałem mobilizacyjnym do 4 psp w Cieszynie.

151 E. Sikorski, *Szkice z dziejów harcerstwa polskiego w latach 1911-1939*, Warszawa 1989, s. 25.

wiedzy. Tymczasem, jak wiadomo, idee skautingu pojawiły się w Wadowicach już w październiku 1911 r. Niestety, nie popisał się precyzją także jedyny dotychczas historyk wadowickiego harcerstwa, Rafał Tatka. W niewielkiej książeczce jego autorstwa to samo zdjęcie opatrzone zostało podpisem:

Zastęp pierwszej drużyny skautowej im. Stefana Żółkiewskiego 1912 r. fot. archiwum¹⁵²

W tym przypadku nawet jeżeli nieco nietypową grupę uczestników marszu uznać np. za „zastęp instruktorski”, to data 1912 r. nie jest prawdziwa, bo zdjęcie wykonano w lipcu 1913 r. Jak widać, owo zakopiańskie zdjęcie żyje własnym życiem w różnych wcieleniach, w zależności od potrzeb wykorzystujących je osób.

„WOLNOŚCI SIEW”...

Słowa tytułu tej części artykułu nieprzypadkowo ująłem z cudzysłów. Pragnę w ten sposób przypomnieć, że taki był pierwotny tytuł wydawnictwa cytowanego czy wykorzystanego także w tym artykule, a opracowanego na zlecenie Komisji Historycznej wadowickiego Związku Legionistów Polskich przez W. Hajewskiego. Dzisiaj nie dowiemy się już, czyje decyzje i z jakiego powodu doprowadziły do zadrukowania tego tytułu barwami wstążki Krzyża Niepodległości i pozostawienia jako tytułu, znacznie bardziej oficjalnie brzmiącego wcześniejszego podtytułu. Niech zatem chociaż w ten sposób przetrwa pamięć i idea pierwotnego tytułu wydawnictwa.

Większość z wymienionych w artykule członków SDS poszła później do Legionów: jedni w szeregach pierwszego plutonu pierwszej kompanii wadowickiego batalionu, pozostali przy innych okazjach. Część służyła w armii austriackiej, zwłaszcza ci, którzy z racji wieku podlegali poborowi i nie zdążyli uciec przed nim do Legionów. Przypominając te fakty warto jednak zwrócić uwagę na sygnalizowany już wcześniej pewien „polityczny” aspekt tamtego zrywu. Wspomniane w pierwszej części artykułu spory i koncepcje różnych ugrupowań dotyczące odzyskania niepodległości przez Polskę zaznaczyły się także w pierwszych dniach i tygodniach wojny. Członkowie Związków Strzeleckich i Polskich Drużyn Strzeleckich pospieszyli praktycznie natychmiast po wybuchu wojny do Krakowa na koncentrację w Oleandrach. Tymczasem sokoli czy skauci zatrzymani zostali w pierwszym momencie rozkazami swoich przełożonych. W efekcie mobilizacja

152 R. Tatka, *70 lat harcerstwa w Wadowicach*, Wadowicka Oficyna Wydawnicza TMZW 1983, s. 4.

tych struktur nastąpiła nieraz z kilkutygodniowym opóźnieniem w stosunku do strzelców. Te zawirowania dotyczyły także uczestników młodzieżowych struktur niepodległościowych, których losy i działania potoczyły się podobnie jak starszych niepodległościowców. Czyli w zależności od politycznej proveniencji i podległości poszczególnych organizacji. W przypadku ruchu skautowego zorientowane prorosyjsko Związkowe Naczelnictwo Skautowe w ogóle nie chciało dopuścić do czynnego i zbrojnego zaangażowania jego uczestników wojnę, a tym bardziej po stronie Austro-Węgier. Uzasadniano to faktem, że skauting nie jest organizacją militarną, ale wychowawczą. Usprawiedliwiano jedynie udział skautów w służbach pomocniczych. Pod koniec sierpnia 1914 r. ZNS wydało nawet specjalną odezwę, w której próżno szukać chociażby drobnej wzmianki na temat włączania się skautów do bezpośredniej walki zbrojnej. Czytamy tam bowiem:

Główna Komenda Skautowa
Lwów, dnia 22. VIII. 1914 r.

Do wszystkich skautów polskich!

W wielu miejscowościach za przykładem Lwowa i Krakowa zorganizowali się skauci w drużyny wakacyjne i pracują od szeregu dni jako ordynansi, wartownicy, łącznicy, pomoc w intendenturze, w Pols. Służbie Sanit., itd., itd., a szeregi ich rosną i rosną z dnia na dzień zasilane nowo zaciężnymi!

Wierność tej pracy skautowej i zasadom harcerskim obowiązuje wszystkich skautów, mimo że gorączka chwili zawraca na inne tory.

Pamiętajcie, że: Skaut nie zdradza swego sztandaru i jest mu wierny do ostatniego tchu!!

A kto opuścił nas w tej ciężkiej brzemiennej chwili ten widno SKAUTEM nigdy nie by!!!

Odpowiednie rozkazy i instrukcje otrzymywać będziecie w dalszym ciągu z rąk Waszych Drużynowych i Przewodników, których cele i dążenia są też same co i Wasze!

**W IMIĘ BOŻE!
CZUWAJCIE!**

Główna Komenda Skautowa¹⁵³

153 Cyt. za: J. Wojtycza, *Skauting polski w Galicji...*, op. cit., s. 74-75. Tam też szersze omówienie problematyki spórów ideowo-politycznych w łonie ZNS i jego stosunku do wojny.

Tymczasem jednak pod koniec sierpnia 1914 r. znaczna część starszych skautów wadowickich – a zarazem członków SDS – znalazła się już w szeregach formującego się w Wadowicach batalionu Legionów. Nie przeszkodziła w tym nawet wakacyjna przerwa w nauce. Kto mógł, stał się w Wadowicach. Przy czym określenie „starszych skautów” może być o tyle mylące, że do skautingu należeli głównie uczniowie klas średnich i wyższych Gimnazjum, od IV do VIII. Dyrektor Gimnazjum już kilka dni wcześniej zanotował:

10. VIII. 1914 [Pon]. Strzelcy zajęli Miechów – skauci rwą się do boju. – ¹⁵⁴

by nieco ponad tydzień później zapisać lakonicznie:

19. VIII. 1914 [Śr]. Legiony polskie się tworzą. ¹⁵⁵

Batalion formowały głównie oddziały Sokoła, a dowodzenie nim powierzono wspomnianemu inż. J. Pukle. Uwzględniając zapatrywania i wcześniejsze zaangażowanie dowódcy nie groził tej formacji tragiczny los Legionu Wschodniego, którego rozbitcie zniweczyło wiele inicjatywy niepodległościowców z Galicji wschodniej, a wielu zniechęciło do dalszej aktywności ¹⁵⁶.

W kontekście wspomnianej odezwy ZNS i tendencji dominujących w pierwszym okresie wojny we władzach skautingu należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że wadowiccy skauci – nawet jeżeli w tym wypadku uznamy ich za członków Sokolich Drużyn Polowych, choćby w formie tajnej SDS – wyprzedzili niejako swoim działaniem zmianę orientacji części swoich zwierzchników. A zapewne także wymusili ich większą elastyczność wobec zachodzących wydarzeń. Jednak masowy akces do Legionów nie był specyfiką tylko Wadowic. W większości środowisk zachodniej Galicji, ale także częściowo we wschodniej, młodzież masowo zgłosiła się do polskich formacji ochotniczych ¹⁵⁷. Patrząc na późniejsze losy owych militarnych zapaleńców, warto zwrócić uwagę, że większość pozostała wierna mundurowi polskiemu przez wiele następnych lat. Ale co ciekawe, obok wojskowych,

154 J. Dorosiński, *Dziennik...*, op. cit. s. (brak nr strony)

155 Tamże, s. (brak nr strony)

156 Legion Wschodni – polska ochotnicza formacja do walki z Rosją, liczył ok. 6000 ochotników, w toku organizowania uległ, pod wpływem przyczyn głównie politycznych (oddziaływanie obozu endeckiego-wszepolskiego), rozbiciu i rozproszaniu. Szerzej o problemie formowania i późniejszego rozproszenia Legionu Wschodniego pisze: Jan Rzepecki, *Sprawa Legionu Wschodniego 1914 roku*, Warszawa 1966.

157 J. Wojtycza, *Skauting polski w Galicji...*, op. cit., s. 71-73.

prawników czy lekarzy było wśród nich także kilku późniejszych... duchownych. Niektórzy wstępowali do seminariów po maturze, inni zanim to uczynili zdążyli „zaliczyć” służbę w Legionach a nawet WP. Jak widać, zamieniali tylko mundury polskich formacji niepodległościowych na sutanny... które przecież także są rodzajem uniformu. Podsumowując niniejsze rozważania, warto zauważyć nie tylko wielotorowość przygotowań do walki o niepodległość, ale także znaczną aktywność części ich uczestników, którzy angażowali się „na kilku frontach” i pod różnymi sztandarami, w kilku organizacjach czy strukturach równolegle. I także niektórzy spośród wymienionych w niniejszym artykule są tego widowym dowodem. A. Pyka był założycielem skautingu i dowódcą jednego z trzech pierwszych patroli skautowych oraz dowodził wspomnianą SDS. B. Olbrycht był także współtwórcą skautingu i dowódcą jednego z trzech pierwszych patroli, a po A. Pyce objął funkcję drużynowego skautingu (formalnie był przybocznym, bo oficjalnie funkcję drużynowego piastował prof. Alfred Beer), ponadto jak wspomniano Olbrycht należał do Sokolej Drużyny Polowej, a w sierpniu-wrześniu 1914 r. po sformowaniu batalionu sokolo-strzeleckiego – wadowickiego baonu Legionów (Legionistów) – objął dowodzenie jego I kompanią (wadowicką). J. Ćwiertniak należał niegdyś do OMN „Przyszłość” czyli „Pet-u”, zaś później był dowódcą zastępu i plutonu w skautingu, plutonowym SDS, ale także zaproponowany został na dowódcę plutonu w Związku Strzeleckim. Władysław Czuma działał w skautingu i SDS a jako podwładny swojego starszego brata, Waleriana także w Związku Strzeleckim, gdzie przejął po nim część funkcji, kiedy ten odbywał jednoroczną służbę wojskową w 13 pp w Krakowie i studiował w Wiedniu. Pod tym względem opracowanie Hajewskiego jest o tyle niecisłe, że myli braci, sugerując, iż Walerian cały czas dowodził oddziałem ZS w Wadowicach, a przecież służąc w wojsku czy studiując musiały to robić z Krakowa względnie Wiednia¹⁵⁸. Spośród wymienianych na omawianej w artykule fotografii F Błasiak, T. Jakubowski, M. Kamski, J. Popiel, S. Profic i K. Szpąderski byli zastępowymi w skautingu, a Kamski odpowiadał w drużynie skautowej za całokształt pracy umysłowej, czyli szkolenie teoretyczne i wychowawcze. Równocześnie Ćwiertniak, Kamski i Olbrycht¹⁵⁹

158 Wyraźny błąd popełnił Hajewski pisząc, że Walerian „po powrocie z Wiednia, gdzie bawił na studiach” objął dowodzenie ZS w Wadowicach pod pseud. „Witold”. Według dostępnych informacji i materiałów Walerian studiował w Wiedniu do wakacji 1914 r., natomiast ZS w Wadowicach dowodził w r. 1913 młodszy z Czumów, Władysław. On też zdał egzamin z kursu podoficerskiego ZS, („kursu średniego” jak pisze Hajewski), gdzie był egzaminowany przez Edwarda Śmigłego-Rydza. Natomiast co do pełnienia funkcji instruktorskich w ZS, możliwe jest, że bracia pełnili jej na zmianę, w miarę możliwości i czasu.

159 Także w tym zakresie uważnego czytelnika może nieco wprowadzić w błąd opracowanie W. Hajewskiego, bowiem w zapisie na str. 52 nazwiska wymienione są bez imion, a nawet inicjałów imion. W efekcie w indeksie osób nazwanym „Alfabetyczne zestawienie imienne nazwisk osób wymienionych w zarysie z podaniem stron” ten numer

jako instruktorzy dojeżdżali do Zatora gdzie szkolili tamtejszą drużynę skautów.¹⁶⁰

Można przyjąć, że owa „kompleksowa” działalność niepodległościowa wadowickich, acz przecież nie tylko wadowickich gimnazjalistów i ich późniejsza służba wojskowa to był prawdziwy „siew wolności”. Patrząc na uczniów Gimnazjum w Wadowicach jako na kadry przyszłej armii polskiej warto zauważyć, że z opisywanej grupy już w Legionach, a więc w pierwszym okresie odradzania się Polskiej Siły Zbrojnej, stopni oficerskich dosłużyli się (wymieniam tylko opisanych w artykule b. członków skautingu i SDS): B. Olbrycht (chorąży 20.10.1914, podporucznik 19.11.1914 i porucznik 21.03.1915), M. Kamski (chor. 9.08.1914, ppor. 11.11.1915, por. 1.07.1916), J. Ćwiertniak (chor. 20.10.1914, ppor. 15.06.1915, por. 1.11.1916), S. Profic (chor. 25.06.1915, ppor. 1.07.1916), M. Kostmanowicz (chor. 7.09.1915, ppor. 1.07.1916), E. Majkuciński (chor. 20.08.1915, ppor. 1.11.1916), W. Turczyn, (chor. 1.04.1916, ppor. 1.04.1917), J. Ryszka (chor. 1.01.1917), B. Kłapkowski (chor. 1.04.1917).¹⁶¹

Nawiązując do śmierci wielu z ich na polach walk owej Wielkiej Wojny i wojen o utrzymanie niepodległości i granic Rzeczypospolitej w latach 1918-21, ale także później, w latach II wojny światowej, można, przypominając tytuł książki Aleksandra Kamińskiego, dotyczącej wszak kolejnego pokolenia „żołnierzy niepodległości”, nazwać ich pierwszymi „kamieniami przez Boga rzuconymi na szaniec”. Przykładem niech będzie Franciszek Błasiak, wzorowy uczeń wadowickiego Gimnazjum poległy 20 stycznia 1916 roku pod Kostiuchnowką na Wołyniu jako sierżant 12 (potocznie nazywanej wadowicką) kompanii III batalionu 3 pp Legionów Polskich, pośmiertnie odznaczony krzyżem kl. V Orderu Wojennego Virtuti Militari. Ale także wymienieni w tym artykule jego koledzy, spośród których co najmniej jedna czwarta oddała życie za niepodległość Polski.¹⁶²

strony podano przy nazwisku Antoniego Kamskiego. A. Kamski był członkiem SDS, ale nie ma dowodów na jego członkostwo i działalność w skautingu, natomiast o działalności M. Kamskiego i jego funkcjach wiemy z SDGW.

160 SDGW 1912, s. 24, 27-28; SDGW 1912/13, s. 28-29; SDGW 1913/14, s. 23-25; *Zarys historii pracy niepodległościowej...*, s. 17, 36-37, 45, 48, 50, 52 i 67; Ks. H. Czuma TJ, *Generał Walerian Czuma*, [b. d i m. w.], s. 1-2 i 16.

161 *Lista starszeństwa oficerów Legionów Polskich w dniu oddania Legionów Polskich Wojsku Polskiemu (12 kwietnia 1917)*, Warszawa 1917, s. 7, 10, 17-18, 20, 25, 32 i 40.

162 Wykorzystane w artykule informacje biograficzne na temat wymienionych osób zgromadzone zostały w ramach kwerendy biobibliograficznej i archiwalnej Muzeum Tradycji Niepodległościowej Ziemi Wadowickiej dla potrzeb postulowanego „Słownika biograficznego Ziemi Wadowickiej”. O objętości przedstawionych mini biogramów nie decydowała gradacja zasług ale dostępność informacji, przy czym w niektórych wypadkach trzeba było znacznie ograniczyć objętość notek, zwłaszcza w przypadku osób powszechnie znanych, których życiorysy podają ogólnodostępne wydawnictwa. Informacje przedstawiają zasadniczo stan badań na rok 2010 i autor niniejszej publikacji nie pretenduje do wyczerpania tematu w tym zakresie, przyswieca mu natomiast nadzieja, że być może niektóre ustalenia uda się zweryfikować i uzupełnić. Dlatego uprzejmie proszę Szanownych P.T. Czytelników o kierowanie uwag, informacji czy sprostowań na adres: Muzeum Tradycji Niepodległościowej Ziemi Wadowickiej, ul. Mickiewicza 14, 34-100 Wadowice, lub do Muzeum Miejskiego w Wadowicach, ul. Kościelna 4.